

O. JANUSZ ZBUDNIEWEK ZP

Archiwa, Biblioteki  
i Muzea Kościelne. T. 35: 1977

KOPIARZE DOKUMENTÓW  
ZAKONU PAULINÓW W POLSCE  
DO KOŃCA XVII WIEKU

(Dok.)

jasnogórskiego obrazu. W miniaturach tych i, jeśli można przypuszczać w herbach konfraterni<sup>42</sup>, wykazał wiele umiejętnego operowania półcieniami, zdobienia czerwienią, zielenią, złotem i kolorem niebieskim. Szkice rysunkowe są trochę nieśmiałe, ale spokojne, czytelne i oddające w pełni treść przedstawień.

W piśmiennictwie przejściowym gotyku w styl renesansowy należy wymienić o. Szymona Mieleckiego w *Collectarium Romanum*<sup>43</sup>, w którym naśladował dawne wzory w układzie kalendarza, rozkładzie treści w kolumnach i nade wszystko w pseudogotyckich tytułach, inicjałach i rubrykowych znakach. Używał dużo czarnego, żrącego tuszu, który zniszczył omawiany kodeks.

Z innych kopistów, piszących po części przejściowym gotykiem, należy wymienić o. Królika<sup>44</sup> i anonima w kodeksie akt bezwowskich, głównie w odniesieniu do ozdób tekstowych i regestów<sup>45</sup>. Zwolennikiem gotyckiego pisma i ozdób był również o. Staszewski, który w kodeksie konopiskim<sup>46</sup>, wieruszowskim<sup>47</sup> i bractewnym<sup>48</sup> ozdobił karty tytułowe, kolofonowe rozety, a nawet maleńkie podtytuły. Pomieszczenie dwóch stylów dało u niego w efekcie specyficznie interesującą bordiurę z wielostylowym tekstem i różnymi wielkościami liter.

Ale o. Staszewski zdobił rękopisy nie tylko zmanieryzowanym pseudogotyckim stylem. Z niemałym talentem kopiował wzory swego mistrza Szrzenia z Poznania, wnosząc do swoich kopiarzy zawsze nowe wzory bordiur, różnej wielkości literowe tytuły w stylu gotyckiej tekstury i zepsutego renesansu, dzielone nieraz na przemian cynobrem lub czernią. Lubował się w splotach liści akantu, winogron, słoneczników i chabrow. Regesty pisał cynobrem, podobnie znaki odnoszące się do oryginałów i uwag notariuszy.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> AJG III 24.

<sup>44</sup> ADW 186, zwłaszcza k. 85.

<sup>45</sup> AJG 574 s. 25 nn.

<sup>46</sup> AJG 576 s. 377.

<sup>47</sup> ADW 186 k. 61. 68.

<sup>48</sup> AJG 2094 s. 93.

Styl o. Staszewskiego przejęli częściowo Abrahamowicz i Klękowski, specjalnie zaś o. Lasota, który mało używał cynobru, za to z niezwykłą precyzją szkicował ciemne inicjały i gustowne tytuły. Do jego działalności artystycznej i pisarskiej nawiążę jeszcze w rozdziale piątym, § B., dokąd odsyłam czytelnika.

Osobną pozycję w tym dziale stanowi niewątpliwie zdobnictwo ludowe o. Innocentego Pokorskiego. Włączył on do *Liber miraculorum* i kroniki jasnogórskiej kilkanaście ilustracji, ale działalność jego przypada co najmniej na koniec XVII, a przede wszystkim na w. XVIII, stąd też omówienie jego spuścizny artystycznej wykracza poza ramy niniejszego studium.

### ROZDZIAŁ III

## PROBLEMATYKA RZECZOWA DOKUMENTÓW KOPIARZOWYCH

### § A. KOPIARZE O ZAKONIE PAULINÓW

Zbiory rękopiśmienne dokumentów Paulinów polskich o Zakonie jako instytucji od najstarszych czasów do końca XVII w. przyniosły ok. 301 przekazów źródłowych różnej problematyki. Są to głównie.

Lp.	Rodzaj dokumentacji	Ilość	%
1	Reguła, konstytucje i zwyczajniki	9	2,99
2	Przywileje pap., bpie i władz Zakonu	44	14,62
3	Akta o życiu i organizacji Zakonu	21	6,98
4	„Monita” powizytacyjne	158	52,49
5	Akta personalne zakonników	30	9,97
6	Akta konfraterni itp.	6	1,99
7	Dokumenty o stosunkach między prowincjami	4	1,33
8	Akta ceremonii, kultu i ordynacji wyborczej	14	4,43
9	Akta o studiach	16	5,31
Razem		301	100,00

Polskie kopiarze Paulinów o ustawodawstwie i przywilejach zamykają się w ośmiu kodeksach częściowo od siebie zależnych. Dotyczą przede wszystkim transkrybowanych reguł i konstytucji z wnoszonymi nieustannie poprawkami, a nadto przywilejów papieskich i biskupich, mających wydatny wpływ na kodyfikację ustawodawstwa Zakonu.

Najstarszym zachowanym w Polsce przekazem do poznania ówczesnego ducha Zakonu i mentalności Paulinów w myśl reguły św. Augustyna jest bogato ilustrowany kodeks wykładu tej reguły przez dominikańskiego teologa Humberta z Romans<sup>1</sup>. Spisany jeden tylko raz ok. 1400 r. nie wszedł już więcej w tej formie na pulpity tutejszego skryptorium. Nowatorskie poniekąd tendencje autora zostały zmienione po kilkudziesięciu latach przez generała o. Tomasz Szombathelyi i wydrukowane w 1505 r.<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> AJG II 1. — Por. uwagi o rpsie w rozdz. II § A.

<sup>2</sup> Nie jest rzeczą pewną, czy wykład wydany drukiem jest dziełem Szombathelyego. Rps jego znajduje się w BUB Cod. Lat. 114. Porównanie jasnogórskiego rpsu AJG II 1 z drukiem BJG VI B 8, 8b uwydatnia poważne różnice, zwłaszcza w partii początkowej.

Podobnie przedstawia się sytuacja z innym, współczesnym powyższemu traktatem, nazwanym w jasnogórskim rękopisie „Summą o obowiązkach braci św. Pawła Pustelnika z Częstochowy”<sup>3</sup> Niesłuchanie drobniaczkowo, wnikliwie i ascetycznie ujęta w nim problematyka, nie wiadomo na ile odbiła się echem w mentalności członków ponad półtorawiekowego wówczas Zakonu. Szeroką i wiadomą popularnością cieszył się za to komentarz reguły św. Augustyna, napisany przez Hugona od św. Wiktora. Komentarz ten spotkał się w Zakonie z szerokim oddźwiękiem i co najmniej jednorazową edycją, prawdopodobnie z inicjatywą generała Szombathelyi w 1506 r.<sup>4</sup> W kilka lat potem zszedł i on na drugie miejsce u Paulinów, gdy zastąpił go rodzimy komentarz Grzegorza Panońskiego, przeora konwentu w Rzymie<sup>5</sup> Pierwszą kopię eksplanacji Hugona posiadamy w jasnogórskim rękopisie, zawierającym traktaty teologiczne, spisane ok. 1450 r.<sup>6</sup> Wymieniona eksplanacja została spisana przez anonimowego kopistę i może być uważana za jedno z nielicznych dzieł świadczących o przenoszeniu wzorców duchowości z macierzystej prowincji na Węgrzech.

Od wykonania powyższego rękopisu upłynęło mniej więcej pół wieku, w czasie którego narosła dość duża literatura rękopiśmienna, dotycząca liturgii i ascezy. Wtedy właśnie dziełem pierwszorzędno znaczenia okazał się zbiór praw i obowiązujących zwyczajnik Zakonu wraz z regułą i konstytucjami, spisane na pergaminie przez Wacława Żydka. Dzieło to, nazwane później „Liber catenatus” — od wmontowanego doń łańcucha, wykonał on w 1512 r. Odnotował w nim pełny tekst reguły św. Augustyna i znany nam już komentarz Hugona, następnie konstytucje i akta ceremonii, prowadzone przez innych aż do r. 1574.

Uzupełnieniem tego zbioru akt jest z kolei siedemnastowieczny kodeks, prawdopodobnie autorstwa o. Szymona Mieleckiego, również pergaminowy, z analogicznymi jak wyżej konstytucjami i 10 kopiami różnych przywilejów z l. 1622—1626<sup>7</sup>. Szósty z kolei rękopis kodyfikacji, spisany prawdopodobnie przez o. Besciusa, rejestruje ponownie komentarz Hugona i kopie dekretów do końca XVI stulecia<sup>8</sup>. Siódmy kodeks — o. Goldonowskiego przekazuje, oprócz dokumentacji przejętej z dzieła Żydka, także kilka dokumentów papieskich oraz tekst polskiej konstytucji z r. 1638<sup>9</sup>. Ósmy wreszcie i ostatni rękopis omawianego problemu poszerzył czasokres dokumentacji do l. 1606—1624 i 1672<sup>10</sup>. Tematycznie podobne dokumenty spraw zakonnych sporządzone zostały w osobnych rękopisach i w dziełach: „Liber miraculorum”<sup>11</sup>, kopiarzu Kłękowskiego<sup>12</sup> oraz pierwszym tomie „Monitów”<sup>13</sup>, danych domom prowincji polskiej, zbliżonych formalnie do rejestru roczników, których nie bierzemy w opracowaniu pod uwagę.

Z tych podstawowych kodeksów czerpiemy 9 głównych dokumentów ustawodawstwa zakonnego. Są wśród nich cztery wersje konstytucji szesnastowiecznych, reguła św. Augustyna, jej wykład według Hugona oraz zwyczajniki pewnych ceremonii i modlitw. Najstarszy tekst konstytucji pochodzi z r. 1512, dwa

<sup>3</sup> AJG III 4.

<sup>4</sup> *Expositio Hugonis de s. Victore.*— BJG VI B 8, 8b.

<sup>5</sup> Eggerer: *Fragmen panis* s. 302 oraz *Regula s. Augustini.*

<sup>6</sup> AJG II 30.

<sup>7</sup> Por. omówienie rpsu AJG 899 w rozdz. II § A.

<sup>8</sup> Por. omówienie rpsu AJG 795 w rozdz. jw.

<sup>9</sup> AJG II 46.— Omówienie jw.

<sup>10</sup> AJG 1667.— Omówienie jw.

<sup>11</sup> AJG 2096.— Omówienie jw.

<sup>12</sup> AJG 554.— Por. w rozdz. II § B.

<sup>13</sup> AJG 552.— Por. jw.

z końca XVI stulecia i jedno uzupełnienie konstytucyjne, ustalone na kapitule generalnej w 1616 r. Rejestr powyższy zamyka odpis konstytucji z 1638 r., zredagowany przez polskiego generała o. Marcina Gruszkowicza a skopiowany w kodeksie o. Gołdonowskiego i w aktach prowincji<sup>14</sup>

Wszystkie wymienione wersje mają dzisiaj olbrzymie znaczenie dla poznania ewolucji paulińskiej kodyfikacji w łonie całego organizmu zakonnego, a polskiej prowincji w szczególności. Przemiany te tym lepiej dostrzega historyk, śledzący zarejestrowane tutaj niektóre przywileje papieskie, dyrektywy i rozporządzenia władz zwierzchnich i partykularnych oraz wytyczne postępowania, dawane przez kapituły, rady definitorskie itp. Dekretów tej treści, jak też prostych nieraz uwag, zamkniętych w formie aktu prawnego, odnotowały wspomniane wyżej kopiarze w liczbie 44. Wśród nich znajduje się 18 bull papieskich, ciągnących się od bulli Grzegorza XI z 1371 r., erygującej Zakon, poprzez przywileje papieskie o egzempcji, uprawnieniach spowiedniczych wewnątrz Zakonu i szeroko potraktowanej władzy spowiedniczej na prawie penitencjarzy loretańskich. Dalej odnotowano tak drobne przywileje, jak dotyczące prawa błogosławienia rzeczy kultu, dotykania naczyń liturgicznych przez kleryków, braci konwersów itp. Cykl przywilejów papieskich, zamykający się na r. 1646, otworzyły w naszych kodeksach kilka lat wcześniej rozporządzenia nuncjuszy w Polsce i kardynałów z kilku kongregacji, splecione z dyrektywami ówczesnych generałów i wizytatorów w sprawach reformy Zakonu oraz burzliwych starć w latach 30-tych XVII w. Po wyciszeniu tych burz i uspokojeniu zwaśnionych stron w kilku narodowościach, również nasze dokumenty pokazują listy i postulaty świadczące o dużej więzi i skoordynowanej harmonii dla jednego celu pod okiem wspólnego przełożonego. Dokumentacja tego zagadnienia, obejmująca 26 aktów, pozwala na szczegółowe wniknięcie w problematykę nie wyjaśnionych jeszcze w pełni prób separacji polskiej prowincji od macierzy, zamiaru stworzenia własnego polskiego ustawodawstwa pod protektoratem rodzimej hierarchii lub króla. Dokumenty te w łączności z wieloma innymi aktami, podanymi w „Aktach prowincji” i „generalskich”, są integralnymi źródłami do dziejów Zakonu i prowincji doby reform potrydenckich<sup>15</sup>.

Wewnętrzne nastroje polskich Paulinów odzwierciedla także 21 innych kopii różnego typu dokumentów, począwszy od partykularnych uwag o wykroczeniach braci ok. 1620 r., poprzez personalne listy aprobujące wyjazdy na leczenie, pogrzeby, do rodzin, uczestniczenie w przyjęciach na dworach szlacheckich, karach za wykroczenia, pokutach wygnania i głodówki oraz akty kontroli postępowania braci wobec zachodzących nadużyć. Posiadamy tu nadto dekryty powzytacyjne dla konwentów z okresu reform o. Gruszkowicza (1635—1636) i wspomniane już monita w liczbie 158, odzwierciedlające prężność lub niedociągnięcia w zachowaniu reguły i przestrzeganiu przepisów konstytucyjnych.

Pokrewne omawianym dekryty personalne, zamykające się w liczbie 30 przekazów różnej treści, są nie tylko źródłem informacyjnym z okazji wykroczeń członków Zakonu, ale również aktami osobistymi jak: metryki urodzeń, chrztów, czy świadectwa przyjętych święceń, dekryty nominacyjne, listy polecające na kapituły itp. Dokumentacja ta zachowała w istocie jedyne prawie wiadomości o istnieniu, w dosłownym znaczeniu, kilkunastu paulinów w okresie od przyjęcia do Polski aż po ostatnie lata XVII w., kiedy to dopiero zaczęto sporządzać obszerne akta profesji, katalogi urzędników i zmarłych. Wszystkie kopiarzowe

<sup>14</sup> AJG II 46 s. 135—258; AJG 741 s. 435—503.

<sup>15</sup> Omówienie zagadnienia — Zbudniewek: *Kopiarz wierszowski* s. 220 nn.

wpisy pozwoliły poszerzyć zakres wiadomości biograficznych dla 282 paulinów polskich. Informacje te powiększyły ok. 20% zapisów najstarszego katalogu i wniosły elementy, których próżno byłoby szukać w tytułach archiwalnych o sprawach personalnych zakonników. Zasluga w tym niewątpliwie największa o. Klękowskiego, który w swym kopiarzusu listowym odnotował współczesną sobie korespondencję konfratrów, wiadomości pochwalne o nich oraz deprymujące. Dopuscił się jednak dużego błędu, tając przed nami osoby, o których pisano wtedy pejoratywnie, albo zamilczał imiona osób, które w jego rozumieniu nie przedstawiały większego znaczenia, względnie o święceniach alumnów, nominacjach przełożenińskich, o osobach, na których cześć wygłaszano przemówienia itp.

Skoro już mowa o sprawach członków Zakonu i polskiej prowincji, należy w tym miejscu podkreślić problematykę oddziaływania Paulinów, którą wyrażają z jednej strony akta konfraterni nadawanej przez Zakon, a z drugiej dokumenty przyjęcia Paulinów do innej społeczności zakonnej. O zbrataniu typu drugiego czytamy w akcie Kanoników Regularnych wydanym 7 IV 1453 r. w Mstowie. Z pierwszym chronologicznie aktem braterstwa Paulinów odnośnie innych spotykamy się z okazji przywileju danego rodzinie króla Kazimierza Jagiellończyka w 1472 r. Być może, iż konfraternią tą zapoczątkowali Paulini olbrzymi cykl rozdzielania braterstwa wśród ludzi, mniej lub więcej zasłużonych wobec Zakonu. Zachowane do dzisiaj „Regestrum confraternitatis” z l. 1517—1613<sup>16</sup> pozwala przypuszczać, że aktów takich udzielono kilkaset, bo tyle jest mniej więcej wpisów różnych przedstawicieli ówczesnych stanów Rzeczypospolitej i krajów ościennych. O. Staszewski w jednym ze swych kopiarzy zaprezentował długą listę dobrodziejów Zakonu, zaczynając od Stanisława i Jadwigi Dobrzelowskich, którą po śmierci obłókl we własny habit i pogrzebał pod jasnogórką kaplicą<sup>17</sup>. Z naszych kodeksów wiadomo, że większość dobrodziejów tej miary co król Zygmunt III, Władysław IV, Hieronim Moszyński, Dobrzelowscy, Ossolińscy, Denhoffowie, Męcińscy i inni obdarzeni byli tymi tytułami za życzliwość, opiekę lub specjalne zapisy, o których wypadnie nam powiedzieć jeszcze na innym miejscu.

Powracając do zagadnienia konfraterni trzeba powiedzieć, że zarejestrowane tutaj dokumenty, podciągnięte do liczby sześciu, wymownie świadczą o często powtarzanej praktyce wystawiania dyplomów<sup>18</sup>, co pozwala przypuszczać, iż niemal wszystkim tzw zapisom fundacyjnym lub mszalnym towarzyszyły powyższe praktyki, chociaż milczy o tym nasza dokumentacja.

O stosunkach między bratnimi prowincjami do odnotowania pozostają zaledwie 4 dokumenty z XVI stulecia, z których dwa pierwsze stanowią opowiadania znanego już nam Gyöngyösię o świątobliwych fundatorach Zakonu, co tym razem wygląda w naszych kodeksach jako pewnego rodzaju apoteoza dawnych więzów z macierzystą prowincją. Pozostałe dwa przekazy poświadczają o skrajnie odwrotnej postawie Polaków wobec węgierskich współbraci i oczywistym antagonizmie między obu prowincjami. Ich wyrazem było głośne wówczas oskarżenie o. Adriana Bartkowicza wobec Stolicy Apostolskiej i całej rady generalnej Zakonu, o czym szerzej piszę w rozdziale o twórcach kopiarzy.

Lecz na sprawach ustawodawstwa i personalnych nie zamykają się wpisy akt

<sup>16</sup> AJG 798.

<sup>17</sup> Por. reg. 616.

<sup>18</sup> Anonimowy akt konfraterni wystawiony przez gen. Marcina Gruszkowicza skopiował Klękowski w AJG 554 s. 186—187.

kopiarzowych. Na uwagę zasługują jeszcze dwa charakterystyczne elementy konstruujące organiczną całość i tężyznę umysłową Paulinów. Jednym z nich jest oprawa liturgicznej służby w kościele oraz oddziaływanie Paulinów poprzez szerzenie kultu maryjnego, aniołów stróżów i patriarchy Pawła z Teb. Drugim elementem była troska o edukację i rozwój własnych studiów, stanowiących integralny człon rozwoju Zakonu.

W sprawach zwyczajów liturgicznych i ceremonii przynosi dużo informacji 11 dokumentów prawnych i niemal wszystkie przywileje o odpustach, nadanych partykularnym kościołom, o jurysdykcji itp. Zagadnienia te, związane z pierwszymi konstytucjami i zwyczajnikami, pokazują prawie wszystko, co Paulini kultywowali w najstarszych czasach swego istnienia. Tam są pełne przekazy nabożeństw, akty pokutne, codzienne modlitwy, słowem pierwsze ceremoniały i rytuały życia zakonnego w chórze i kościołach wszystkich konwentów.

Nie tutaj miejsce na omawianie obszernego katalogu paulińskich kodeksów liturgicznych. Jakkolwiek stanowią one swoisty typ kopiarzy, to jednak nie wchodzi w zakres tej pracy. Kodeksy jasnogórskie tamtej dyscypliny, ze względu na bogate pomniki rękopiśmienne, czego mieliśmy przykład w kodeksie krawkowskiego mszału, a dalej ze względu na interesującą tradycję zawartą w pergaminowych woluminach, nakazują odłożyć ich omówienie do innej okazji.

Tutaj trzeba powiedzieć, że do omawianych kopiarzy dokumentów dostał się zaledwie jeden akt tzw. „mandatum” pokutnego z 1574 r. i modus elekcji przełożenijskich w stylu potrydenckim. W dalszej kolejności są już przywileje o uroczystym obchodzie święta Pawła z Teb (1623), nabożeństwie do aniołów stróżów (1626) i wreszcie o kulcie do Matki Boskiej (1634). Nasze kopiarze o sprawach kultowych podały historykowi nowy materiał, którego na próżno mógłby szukać w innych źródłach Zakonu, pomijając oczywiście partykularny, choć ożywiony kult mariański w licznych domach i sanktuariach niemal wszystkich prowincji.

Tę samą unikalną wartość, co omawiane źródła, ma również skromna, ale tym więcej wartościowa dokumentacja o wewnętrznych dziejach Zakonu Paulińskiego. Daje ona 16 pozycji różnej wartości o paulińskich studiach i o trosce zakonnego wychowania alumnów. Cykl tej dokumentacji inicjuje korespondencja prowincjała Piotra Nigrycego z rektorem Akademii Ołomuńskiej, datowana mniej więcej na r. 1618. Potwierdza ona obecność paulińskich studentów w tamtejszej akademii i poświadcza zarazem skuteczność interwencji prowincjała Borkowskiego u jezuitę Possevina w czasie jego bytności na Jasnej Górze w 1582 r.<sup>19</sup> Krótkie przekazy wzięte z kopiarza o Kłękowskiego mówią trzykrotnie o naukowych stosunkach z Akademią w Ołomuńcu. Wśród dalszych jeden przekaz zaświadcza o studiach Paulinów w Kolegium Jezuitów w Poznaniu (1648), inny o studiach w ich Wrocławskim Kolegium (1658) z tym, że brak pewności, czy chodzi tu o studenta paulińskiego. Częściowo zrekonstruowane przekazy Kłękowskiego przynoszą nadto ciekawe informacje o edukacji alumnów w domach prowincji, zwłaszcza w Beszowej, Brdowie i Pińczowie. Z wpisów Kłękowskiego wiadomo, że w l. 1637—1673 przeorowie tamtejsi przedstawiali swych kandydatów do święceń i poręczali o ich moralności, zdolności umysłowej, czy też odbytych rekolekcjach. Nieco zagmatwany dokument z 11 X 1652 r. wskazuje na pastoralne studia młodych kapłanów pod okiem dyrektora, kto wie czy nie w klasztorze brdowskim. Oprócz wspomnianych dokumentów Kłękowski włączył do swego kodeksu kilka innych skróconych informacji, których jednak nie można było zaliczyć do rejestru opracowanych dokumentów. Na przeszkodzie sta-

<sup>19</sup> *Monumenta Pol. Vat.* T. 5 s. 597.

nęło tu zarówno wybrakowanie datacji, jak też szczegółów, które pozwoliłyby zaszeregować przekazy do właściwej instancji. Mimo to wymienione źródła są cennym wkładem do zaginionej przeszłości i rozwoju Seminarium Paulińskiego, z którego istnienia szczyił się Zakon meustannie i dbał o nie do ostatnich czasów.

## § B. KOPIARZE O KONWENTACH PAULINÓW W POLSCE

### UWAGI WSTĘPNE

Powierzchnowe spojrzenie na ilość dokumentacji kopiarzowej Paulinów polskich narzuca sąd, że sporządziły ją zaledwie niektóre domy i poszczególni ludzie w nich przebywający. Sąd taki, jakkolwiek w wielu wypadkach wydaje się być słuszny, jest chyba mimo wszystko połowiczny. Zachowane rejestry w Archiwum Jasnogórskim pozwalają zakładać, że troska o utrzymanie kompletnej dokumentacji dominowała we wszystkich konwentach. Szczerbę i wyraźne braki w tym względzie, jakie dzisiaj stwierdzamy, spowodowały, niestety, kataklizmy wojenne, grabież zbiorów do bibliotek państwowych i kościelnych, lub co gorsze, obojętne traktowanie ich przez późniejszych kustoszy księgozbiorów klasztornych. Duży zasób akt zdeponowanych w Archiwum Jasnogórskim, Krakowskim i Włocławskim świadczy wymownie o powszechnej trosce scalania pełnego zestawu źródeł do każdego niemal konwentu.

Ponizsza tablica wykazuje poszczególne konwenty paulińskie a w nich ilość kopiarzy właściwych, połowicznych, liczbę dokumentów w ogóle i przypadających na każdy konwent, wreszcie podaje jaki czyni to procent w odniesieniu do całego zestawu dokumentacji Zakonu.

Lp.	Miejscowość	Kopiarze właściwe	Kopiarze połowiczne	Ilość dokumentów	%
1	Beszowa	4	2	398	20,60
2	Brdów		2	74	3,84
3	Częstochowa.				
	konw. św. Barbary		2	4	0,21
	Jasna Góra	16	4	567	29,44
	konw. św. Zygmunta		2	3	0,15
4	Konopnica		2	5	0,26
5	Kraków	4	1	183	9,55
6	Łęczeszyce		2	4	0,21
7	Mochów (d. Głogówek)		2	19	0,98
8	Oporów		5	9	0,47
9	Pińczów		2	182	9,50
10	Topolno		1	2	0,10
11	Uchame		1	1	0,05
12	Warszawa		3	7	0,36
13	Wielgie		1	2	0,10
14	Wielgomłynny	2	2	164	8,51
15	Wieluń		2	7	0,36
16	Wieruszów	1	2	294	15,26
17	Włoszczowa		1	1	0,05
	Razem	27	39	1926	100,00

Celem bliższego zapoznania czytelników z problematyką akt kopiarzowych każdego domu przedstawiam krótkie omówienie dokumentacji wszystkich konwentów, z możliwym wskazaniem miejsca dokumentów i czasu. Dla łatwiejszego odszukania źródeł omawiam powyższy zestaw w układzie alfabetycznym.

### 1. KONWENT W BESZOWEJ POW. BUSKO

Dokumentacja życia i działalności konwentu zamyka się w granicach blisko 920 stron czterech kopiarzy właściwych<sup>20</sup> i dwóch połowicznych, traktujących m.in. o Beszowej<sup>21</sup>. Daje to blisko 398 dokumentów i rejestw z lat 1356—1698 czyli 20,6% wszystkich dokumentów kopiarzowych. Reprezentują one niezwykle drobniogowo prawie wszystkie zagadnienia życia konwentu, parafii, sąsiednich dziedziców, poddanych i spraw majątkowych. Należy nawet powiedzieć, że akta te pokazują życie i oddziaływanie Kościoła na wiernych, troskę o duchową opiekę nad poddanymi i, co najbardziej daje się zauważyć, liczne kłopoty konwentu z dziedzicami o wygzekwowanie przysługujących mu dziesięcin. Dzięki nierezadko burzliwym procesom historyk otrzymał w aktach niemal wszystkie powiązania genealogiczne panów sąsiednich wsi na przestrzeni kilkudziesięciu lat XVII stulecia. Źródła te stanowią ważną podstawę do poznania właścicieli wsi: Biedrzychowic, Borzymowa, Borzyszwic, Bydlowej, Eyrstrzanowic, Długiej Woli, Kotuszowa, Kozina, Kwasowa, Łubnic, Oględowa, Otałęża, Owczar, Podlesia, Rytwan, Sroczkowa, Szczęki, Świchowa, Wiśniowa, Ziompów i Żędzianowic. Procesy, mimo że zdają się przyćmiewać merytoryczną wartość dokumentów beszowskich, ilustrują przecież mentalność siedemnastowiecznego społeczeństwa w Małopolsce.

Specjalną wartość posiadają rzadkie w ogóle dokumenty o bractwach, pracach budowlanych w kościele i klasztorze, szpitalu, przemianach granicznych w dobrach sąsiedztwa, czy wreszcie unikalny wykaz porządku dziennego w konwencie. I tutaj zasługę w tym względzie należy przypisać dokładnemu kopiści o. Klękowskiemu, który przechował historii ciekawą korespondencję z czasu swego przeorstwa.

### 2. KONWENT W BRDOWIE POW. KOŁO

Dzieje klasztoru brdowskiego, mimo swej bogatej tradycji i maryjnego sanktuarium, giną w mroku niepewnych faktów dziejowych. Do naszych czasów nie dochował się ani jeden właściwy kopiarz poświęcony historii i przemianom na terenie klasztoru, miasta i okolicy. Paulinów brdowskich uwzględnił o. Lasota, który skopiował zaledwie dwa akty fundacyjne i dwa wyciągi aprobaty<sup>22</sup>, oraz o. Klękowski, który odtworzył 70 autentycznych dokumentów<sup>23</sup> o sprawach życia społecznego i kulturalnego klasztoru, szlachty i mieszczan. Dzięki nim można ustalić pewne założenia o niektórych problemach siedemnastowiecznych zakonników, wyciągnąć pewne wnioski o ich wkładzie w życie bractw, popularności w sąsiednich kościołach i dworach, wskazać ich wysiłki w rozbudowę niektórych obiektów sakralnych, głównie kaplicy przykościelnej itp. Krótkie wzmianki o przebywających tam studentach pozwalają przypuszczać, że w Brdowie istniało jakieś studium seminaryjne względnie pastoralne dla młodych kapłanów. W ciekawym rejestrze tych dokumentów o. Klękowski odnotował sporo listów poleca-

<sup>20</sup> Por. omówienie kodeksów w rozdz. II § B: ASk 18; AJG 574, 2917; ADK 84.

<sup>21</sup> AJG 575 s. 209—257; AJG 554.

<sup>22</sup> AJG 554 s. 396; AJG 575 s. 418.

<sup>23</sup> AJG 554 *passim*.



jących dla przebywających tam kleryków, których wysyłał do Włocławka celem przyjęcia święceń. Niestety, w tym wypadku nie podawał nazwisk, nie określał też sytuacji, która wpływała na ukształtowanie się młodego kleryka aż do etapu wchodzenia w hierarchię kapłaństwa. Pozbawił nas przez to interesujących źródeł, na które czeka nieustannie historia.

### 3. KONWENT W CZĘSTOCHOWIE

Zestaw dokumentacyjny kopiarzy trzech konwentów częstochowskich, w tym dwóch kościołów i jednej kaplicy, podlegających jurysdykcji Paulinów, przedstawia się szczególnie nieproporcjonalnie. Ciężar liczebny i jakościowy dokumentów dotyczy prawie w całości Jasnej Góry. Jej archiwalia i kopiarze wszelkiego gatunku przewyższają prawie wszystkie domy prowincji razem wzięte, a dokumentacja liczy 29,44% wszystkich wpisów kopiarzowych. Częstochowskie placówki niewątpliwie posiadały swe kopiarze, ale wyrugowanie Paulinów z konwentu św. Zygmunta przez ks. Gracjana Rzewuskiego, wizytatora Zakonu<sup>24</sup>, oraz przez bpa Aleksandra Bereśniewicza z konwentu św. Barbary spowodowały rozsypkę akt, trudną nawet do oceny w naszym przedmiocie. Jak to wygląda faktycznie, niech posłużą poniższe uwagi.

#### a. KONWENT ŚW. BARBARY

Klasztor św. Barbary w Częstochowie, mimo wszystko, posiada dobrze zachowaną dokumentację historyczną od poł. XVII w. do 1891 r. Zasługa w tym samych Paulinów, którzy przenieśli większość akt do archiwum prowincji, dzięki czemu liczba ksiąg konwentu sięga 34 jednostek<sup>25</sup>, nie biorąc pod uwagę rozproszonych akt znajdujących się w innych archiwach. W piśmiennictwie kopiarzowym odnotowano o nim zaledwie cztery dokumenty na temat przebudowy kościoła i kaplicy oraz jeden akt powizytacyjny. Do interesującego nas XVII w. nawiązali jedynie kopiści z pierwszej poł. następnego stulecia w dwóch kodeksach kopiarzowych i kronikarskich<sup>26</sup>, różnych wszakże od naszych wymagań i, co istotne, będących poza czasem przedstawianej tu pracy.

#### b. KONWENT NA JASNEJ GÓRZE

Jeszcze raz pragnę się zastrzec, że omówione tutaj dokumenty historyczne Jasnej Góry obejmują wyłącznie piśmiennictwo kopiarzowe, stanowiące mniej więcej 1/4 całości zbioru aktowego do XVII w. włącznie. Nie obejmują tutaj przeto kompletnego rejestru dokumentów z pogranicza konwentu i kultu maryjnego, reprezentowanego w księgach cudów, kronikach domu i prowincji oraz bezcennych skądinąd akt rachunkowych i administracyjnych. Dokumentacja kopiarzowa Klasztoru Jasnogórskiego zamyka się w granicach ponad 567 wpisów aktowych, co daje 2900 stron w 16 kodeksach bez kopiarza listowego o. Klękowskiego.

Kopiarze obejmują w zasadzie całokształt życia konwentu, sanktuarium i nade wszystko spraw majątkowych. Do najstarszych dziejów konwentu nawiązał na początku XVII w. kopista w historii Obrazu Częstochowskiego, dając w niej zestaw 34 cudów, oraz co należy specjalnie zauważyć, podał krótką analizę dokumentów klasztoru<sup>27</sup>. Do tej samej problematyki nawiązał o. Lasota, kopi-

<sup>24</sup> [Sierszeniewicz Józef]: *Kilka słów prawdy* s. 2–3.

<sup>25</sup> Zbudmewek: *Katalog domów* s. 194–195.

<sup>26</sup> AJG 450 i 489.

<sup>27</sup> ZNiO II 334.— Por. omówienie rpsu w rozdz. II § A.

jąc dzieło Lanckrońskiego<sup>28</sup>, jak również w kopiarzu prowincji, do którego włączył 20 dokumentów o erekcji domu i przywilejach okresu pofundacyjnego<sup>29</sup>. Inni, anonimowi kopiści w zaimprovizowanym „Liber miraculorum” odnotowali nierzadko jedyne przekazy z życia sanktuarium i spraw wewnętrznych domu z okresu od drugiej poł. XVI do późnych lat XVIII stulecia. Historyk wynosi z tego kodeksu 56 dokumentów o życiu Zakonu i klasztoru z l. 1382—1668 i ok. 1400 opisów, uważanych w opinii współczesnej za cudowne. Znajduje w nim akta wizytacyjne, przywileje odpustowe papieży i biskupów, zapisy fundacyjne i mszalne oraz historię kultu maryjnego, uwidacznianą w różnych petycjach prowincjałów, zanoszonych do władz zwierzchnich<sup>30</sup>.

Zestaw takich petycji, jak również przywilejów w odniesieniu do jurysdykcji spowiedniczej, zestawili w trzech różnych księgach anonimowi kopiści. Odnotowali oni trzy główne przywileje papieskie z l. 1625—1655 dla spowiedników sanktuarium i zreferowali zasadnicze trudności, z jakimi spotykali się na co dzień apostołscy penitencjarze na Jasnej Górze<sup>31</sup>.

Problematykę żywych niegdyś w sanktuarium bractw prezentuje księga Bractwa Różańcowego, zainicjowana przez o. Andrzeja Gołdonowskiego, który zarejestrował w niej podstawowe, ogólnokościelne przywileje bractwa, jak również i partykularne odpisy z równie licznymi notatami kronikarskimi<sup>32</sup>.

I wreszcie ostatnim kodeksem z kręgu spraw kościelnych jest kopiarz zawierający blisko 40 zapisów mszalnych i ogólnych z l. 1631—1760, spisany przez o. Gaudentego Wałęckiego<sup>33</sup>.

W przeciwieństwie do tej grupy, udokumentowanej mimo wszystko słabo i niewyczerpująco, grupa akt dotycząca dóbr ziemskich prezentuje się najpoważniej wśród całego piśmiennictwa kopiarzowego, podobnie jak cały zespół archiwalny konwentu. Wymownym jest fakt, że sprawy te zawarte są w dziesięciu kopiarzach, traktując problematykę w odniesieniu do dóbr fundacyjnych, nabytych i dzierżawionych. Rejestrują one jednocześnie zmiany własnościowe i prawne w formie akt sądowych o przynależności dużych i małych połaci gruntu w dobrach konwentu i sąsiadów.

Cykl gospodarczych i procesowych kopiarzy zainicjował o. Królik, odnotowując w małym, osiemnastostronicowym poszycie, akta procesu z Mikołajem Wolskim, wówczas jeszcze miecznikiem koronnym o zwrot pożyczki klasztornej, zaciągniętej przed r. 1578<sup>34</sup>. Do nie rozwiązanej prawdopodobnie kwestii nawiązał wkrótce o. Mikołaj Wręczycki, przedstawiając inną, bardziej kłopotliwą sprawę z tymże Wolskim, wówczas już marszałkiem koronnym. Otóż w swoim kopiarzu wpisał blisko 70 dokumentów z l. 1609—1635, dotyczących sporu granicznego między dobrami wsi Lgoty, Grabówki, Szarlejki, Kalei, Kawodrzy i Konopisk, należących do Jasnej Góry, a z drugiej strony — Wręcycą, Grodziskiem, Zakrzowem, Truskolasami i częściowo Pierzmem, należącymi do starostwa krzepickiego znajdującego się pod zarządem Mikołaja Wolskiego. Dokumenty zarejestrowały burzliwe procesy obu stron o granice, rozrzucanie kopców i unieważnianie aktów kantery granicznej, dalej o wielu szkodach wyrządzonych przez

<sup>28</sup> ZNiO II 3607.— Por. jw.

<sup>29</sup> AJG 575 s. 1—36.

<sup>30</sup> AJG 2096 k. 1 nn.

<sup>31</sup> AJG 780, 793, 794.— Poszerzenie uprawnień spowiedniczych zestawili kopiści w rpsie AJG 779 i 1745.

<sup>32</sup> Por. uwagi o rpsie AJG 2094 w rozdz. II § A.

<sup>33</sup> AJG 590.

<sup>34</sup> AJG 576 s. 37—54.

marszałka w lasach i gruntach konwentu. Krzywdy te spowodowały, że ze strony konwentu doszło aż do zbrojnego incydentu, znanego także w literaturze polskiej, kiedy to o. Wilhelm Wyszyński napadał zbrojnie z Lisowczykami na dobra sąsiedzkie, zabierał dobytek Dźbowian, niszczył lasy i obracał je na grunta uprawne swoich poddanych<sup>35</sup>. Blisko trzydziestoletnie procesy sądowe w grodach i trybunałach. szukanie protekcji u biskupów, nuncjusza, królów Zygmunta III i Władysława IV, rozjaśniane z rzadką chęcią pojednania, zwrotu długów i spełnienia dawanych obietnic<sup>36</sup>, oto zaledwie rzut oka na problematykę, którą skopiował w aktach o. Wręczycki<sup>37</sup>.

Ale omawiany kopiarz nie zamknął sprawy stosunku Wolskiego do klasztoru. Jego znana powszechnie życzliwość względem Kościoła i niewątpliwie wobec Zakonu Paulinów kontrastowała wyraźnie z wieloletnimi próbami wzbogacenia swego, upadającego wtedy, majątku. Do jego osoby i narastających powiązań spornych powracają prawie wszyscy kronikarze prowincji i kopiści dokumentów Mówiono o nich w czasie odwiedzin królewskich i biskupich w Częstochowie i Krakowie, Paulini polecali się pamięci szlachty na sejmach i sejmikach. W istocie prowadzenie procesu z marszałkiem nie było rzeczą łatwą zarówno dla Paulinów, jak też samych prawników, którzy nie chcieli narażać się jego osobie.

Mniej skomplikowane spory, chociaż równie długo ciągnące się w sądach, przedstawił o. Staszewski przy okazji darowizny wsi Konopisk Jasnej Górze przez Hieronima Moszyńskiego w 1540 r. Wynikły potem komplikacje z członkami rodziny i sukcesorami dóbr, którzy zaprzeczyli prawdziwości, a nawet prawa do zapisu. Wkrótce odebrali Paulinom folwark, po czym wywiązała się długa akcja procesów z Wacławem Myjomskim, w których orzeczono go banitą i odebrano mu dobra, by niedługo potem zdjąć z niego karę i ogłosić orzeczenie o nieformalnościach prawnych w przejęciu spornych dóbr i folwarku przez konwent.

Pierwsza część spraw konopiskich obejmuje l. 1531—1580, kiedy to zakończył się proces. Część drugą otwiera nowy akt o przekazaniu w dzierżawę tamtejszego folwarku w 1590 r. Zygmuntowni Trepce. Część tę uzupełniają sporadyczne dokumenty o zbudowaniu w Konopiskach kościoła, młyna i karczmy, nadto pełne relacje i opisy pól, inwentarzy folwarku i wreszcie głosy skargi, że dobra konopiskie po śmierci fundatora Moszyńskiego powinny przejść na skarb państwa podarendę Mikołaja Wolskiego, który w 1627 r. interpelował w tej sprawie wobec króla i był też faktycznym oskarzycielem Paulinów<sup>38</sup>.

Analogiczny korowód procesów do wyżej opisanych przedstawił ten sam o. Staszewski w innym bogato zdobionym kodeksie. Tym razem na podstawie autentycznych dokumentów, testamentów i tablic genealogicznych podał dzieje zapisu Stanisława Dobrzelowskiego dla Jasnej Góry we wsi Wiewcu i Woli Wiewieckiej. Ponieważ i tym razem, wkrótce po zalegalizowaniu testamentu Dobrzelowskiego w 1626 r., pojawiły się pierwsze pretensje sukcesorów, naoczny uczestnik procesów — o. Staszewski odnotował 73 dokumenty drobiazgowych aktów własności z lat 20-tych XVII stulecia, a następnie dokumenty pretensji, pozwu i akty przewodów sądowych, wykupna i spłat należności na rzecz rodziny i wdowy po Stanisławie Dobrzelowskim — Jadwigi z Wylezińskich. Czasokres

<sup>35</sup> AJG 805 s. 175.— Por. Czapliński. *O Polsce siedemnastowiecznej* s. 57.

<sup>36</sup> Por. w tej sprawie relacje AJG 741 s. 83 nn.

<sup>37</sup> AJG 805.— Por. omówienie rpsu w rozdz. II § A.

<sup>38</sup> AJG 576.— Omówienie jw.

aktowy objął w tym wypadku lata 1525—1629. Omawiany kopiarz wniósł olbrzymią wartość dla poznania genealogii Bliźniowskich, Dobrzelowskich, Kobielskich, Rosickich i in. Pokazał w przekroju trudności, jakie ponosili prokuratorzy konwentu, by udowodnić zaistniałą fundację i podstawy prawne do jej egzekwowania<sup>39</sup>.

Do problematyki przynależności dóbr wiewieckich do Klasztoru Jasnogórskiego powrócił w innym kodeksie o. Florian Abrahamowicz. Nawiązał on do XVI-wiecznej genealogii rodziny Dobrzelowskich i testamentu inicjującego zapis dany konwentowi oraz do szeregu pretensji zgłoszonych przez sukcesorów. Wraz z anonimowym skrybą poszerzył tym razem zasięg aktowy po r. 1640, kiedy to konwent spłacił ostatniego sukcesora dóbr wiewieckich. Wpis 82 dokumentów ilustruje i zamyka dwustronne zmagania rodziny i konwentu wokół testamentu, za którym kryły się olbrzymie połacie gruntów, lasów i dobrze prosperująca gospodarka rolna<sup>40</sup>.

W bliskim związku z omawianymi rękopisami pozostają dwa fascykuly, złożone z oryginalnych dokumentów papierowych, spiętych w odrębne jednostki przez o. Bernarda Oborskiego. Pierwszy z nich obejmuje lata 1609, 1632, 1635 i dotyczy granic wsi jasnogórskich oraz królewskiej wsi w dobrach Wręczyce, Grodziska i Zakrzowa<sup>41</sup>, drugi zaś podaje granice wsi z 1643 r. w dobrach Częstochówki, Dźbowa, Rększowic, Kawodrzy i Konopisk<sup>42</sup>. W kodeksie drugim, związanym z całokształtem przedstawionych spraw, znajduje się omówienie stanu prawnego granic i własności w dobrach Częstochówki, Wiewca, Lasek i Smardzów od czasu fundacji klasztoru jasnogórskiego po lata 30-te XVII stulecia. Spisany na żywo w czasie biegu sprawy sądowej jest on nieodłączonym drogowskazem w rozszyfrowywaniu pozakopiarzowych widymatów i akt procesowych zarówno dla omawianego konwentu, jak również Klasztoru Wieluńskiego, Wieruszowskiego i św. Zygmunta w Częstochowie<sup>43</sup>.

W granicach konwencji dotychczasowego piśmiennictwa kopiarzowego pozostaje również kopiarz o. Lasoty, zainicjowany przez włączenie opieczętowanej konstytucji sejmowej z 1652 r. o nadaniu starostwa kłobuckiego na rzecz twierdzy jasnogórskiej. Włączone w dalszej kolejności dokumenty w liczbie 23 pokazują powolne przejmowanie praw i jurysdykcji nad dobrami, sołectwami, wójtostwami, parafiami itp.<sup>44</sup>.

Uzupełnieniem tego zbioru jest wpis 38 widymatów z lat 1630—1683, sporządzony przez anonimowego kopistę odnośnie wykupu części wsi Lasek i Smardz od Krzemińskich, Madalińskich, Kochanowskich, Więckowskich, Sobańskich, Gniazdowskich i Kowalskich<sup>45</sup>. Akta te są już ostaniami w serii zabiegów konwentu o powiększenie majątków w okresie przedkasacyjnym dóbr zakonnych. Kodeks zaś jest również ostatnim paulińskim tworem rękopiśmiennym w naszym okresie.

Ostatni faktycznie kopiariusz dotyczący dóbr wyszedł spod ręki niepaulina, Piotra Pieleckiego. Opowiada on o stosunku konwentu do świadczeń dla Rzeczypospolitej. Nakazy płatnicze na wojsko, powództwo o ilość łąnów pustych, wskazywanie na rolę, jaką pełni twierdza jasnogórska w owym czasie, oto treść 10

<sup>39</sup> AJG 413.— Omówienie jw.

<sup>40</sup> AJG 414.— Omówienie jw.

<sup>41</sup> AJG 610.— Omówienie jw.

<sup>42</sup> AJG 711.— Omówienie jw.

<sup>43</sup> AJG 809.— Omówienie jw.

<sup>44</sup> AJG 416.— Omówienie jw.

<sup>45</sup> AJG 447.— Omówienie jw.

dokumentów z l. 1668—1673, zamykających rejestr kopiarzowy klasztoru<sup>46</sup>. Dla ścisłości należy wspomnieć o księgach przeróżnych dokumentów w redakcji kopiarzowej o. Klękowski<sup>47</sup>, piszącego wiele o Jasnej Górze, ale o nim powiedziano już niejedno i wiele jeszcze wypadnie wspomnieć.

#### c. KONWENT ŚW ZYGMUNTA

Dokumentacja kopiarzowa klasztoru św. Zygmunta w Częstochowie przedstawia się podobnie jak omówionego wyżej konwentu św. Barbary. O jego historii informują zaledwie 3 dokumenty z okresu fundacji Paulinów i 1 akt powizytacyjny z końca XVII w. Do naszych czasów nie zachował się ani jeden właściwy kopiarz, a tylko „Summariusz papierów dawnych konwentu [...] za lata 1640—1694”<sup>48</sup>, budową swą wyraźnie odbiegający od omawianych tutaj rękopisów i stąd również nie omówiony szczegółowo.

#### 4. KONWENT W KONOPNICY POW WIELUŃ

Konwent w Konopnicy ufundowany w 1630 r. nie znalazł większego odbicia w rejestrze akt kartularzowych. Spośród pięciu dokumentów dwa dotyczą fundacji nowego kościoła, jeden omawia sprawę przygotowawczą do tejże, wreszcie dwa ostatnie, typu wizytacyjnego, ilustrują pewne wycinki z życia ukonstytuowanego konwentu w latach 80-tych XVII w.<sup>49</sup>

#### 5. KONWENT W KRAKOWIE NA SKALCE

Konwent Skałeczny, jako jeden z najważniejszych wśród polskich domów Paulinów, posiada po dzień dzisiejszy jedno z najlepiej zachowanych archiwów w Polsce. Dokumentacja jego sięga początków XV w. oraz zamyka się słabymi raczej i źle prowadzonymi kronikami w latach bieżących. Większość najważniejszych dyplomów, aktów sądowych i przywilejów zachowała się w bardzo dobrym stanie i w komplecie. Aktów takich w istocie Skałka posiada wiele, bowiem Sanktuarium Skałeczne właśnie w XVI i XVII w. przeżywało swój renesans, w którym odżył zarówno kult św. Stanisława, jak też urosło znaczenie samego konwentu. Tamtejsze piśmiennictwo kopiarzowe, jakkolwiek nie posiada bogato zdobionych kodeksów, niemniej cieszy się pięcioma rękopisami akt<sup>50</sup> o łącznej sumie ponad 183 dokumentów z lat 1371—1794, nie licząc inwentarzy. Do naszego okresu należy 85 dokumentów, począwszy od spraw fundacyjnych (3 dokumenty), poprzez najliczniejsze tutaj akty zapisów mszalnych i czynszowych (41 zapisów). Dobrze reprezentowany jest dział inwentarzy kościoła i administracji dobrami, głównie we wsi Borzymowie (20 dok.)<sup>51</sup>, dalej rejestry zobowiązań mszalnych i dziesięcinnych, prowadzonych przez o. Lasotę i kilku skałecznych przeorów.

#### 6. KONWENT W ŁĘCZESZYCACH POW. GRÓJEC

Mało znacząca, choć dostatnia, fundacja klasztoru i parafii zagubiła się bezpowrotnie w niepewnych datach i okolicznościach pofundacyjnych. Anonimowy kopista wpisał do kodeksu o. Lasoty zaledwie jeden dokument z 1654 r. o upo-

<sup>46</sup> AJG 567.— Omówienie jw.

<sup>47</sup> AJG 554.— Omówienie jw.

<sup>48</sup> AJG 1517.

<sup>49</sup> AJG 554 s. 281, AJG 575 s. 477; AJG 552 s. 5—6, 19—47.

<sup>50</sup> AJG 575 s. 147—204; ASK 11, 12, 13 i 19.

<sup>51</sup> ASK 19.— Por. omówienie rpsu w rozdz. II § A.

sazeniu<sup>52</sup>. W księdze akt wizytacyjnych sekretarz prowincji wpisał o konwencie w Łęczeszycach dwa sprawozdania z końca XVII w., zamykając bodajże cały zasób kopiarszy o życiu klasztoru, nie mówiąc o pewnych oryginalnych nawet dokumentach domu, zdeponowanych w Archiwum Jasnogórskim, obcych jednak naszemu przedmiotowi badań.

#### 7. KONWENT W MOCHOWIE (W PAULINACH-GŁOGÓWKU) POW. PRUDNIK

Ten drugi chronologicznie klasztor Paulinów w Polsce, założony w 1388 r., posiada wyjątkowo ubogą dokumentację swej przeszłości. Nie dochował się za-  
den tamtejszy kopiariusz, a lista ubocznie odnotowanych wpisów sięga zaledwie 19 dokumentów, w tym 5 fundacyjnych, 9 o sprawach majątkowych oraz 5 o członkach domu, wizytacji i poddanych z ostatnich lat XVII w.<sup>53</sup>

#### 8. KONWENT W OPOROWIE POW. KUTNO

Ubogi zwykle Klasztor Oporowski, znany raczej z blasku swego fundatora, prymasa Władysława Oporowskiego i działalności bł. Stanisława z Oporowa, przekazał do dnia dzisiejszego bardzo znikomą ilość źródeł dziejowych. Jest zasługą o. Lasoty, że przepisał pierwsze 4 akta fundacyjne<sup>54</sup>, które później skopiowali osiemnastowieczni archiwiści<sup>55</sup>. Także o. Klękowski i o. Oborski zarejestrowali o konwencie dalszych 5, mało znanych przekazów o życiu wewnętrznym klasztoru na przestrzeni kilkudziesięciu lat przełomu XVI i XVII stulecia. W tym zestawie niezwykle cennym materiałem są księgi metrykalne parafii Oporów, przepisane w dwóch tomach przez o. Kazimierza Życińskiego w 1805 r.<sup>56</sup>

#### 9. KONWENT W PIŃCZOWIE

Dokumentację źródłową Domu Pińczowskiego dość szczegółowo omówił o. Staszewski w tamtejszym kopiariuszu akt, jak również w tym samym kodeksie o. Klękowski<sup>57</sup> i w odrębnym juz o. Lasota<sup>58</sup>. Utrwalili oni 182 dokumenty z lat 1431—1698, dając w tym 26 dokumentów o sprawach fundacyjnych i rewindykacji klasztoru z rąk kalwinów po r. 1581. Akt procesowych z tej okazji, jak również z powodu wyegzekwowania kilku zapisów skopiowano 45, przy czym równie pokaźnie przedstawia się problematyka bractw, o których mamy 6 dokumentów, o dziesięcinach 3, o dobrach ziemskich 15, dalej w mniejszej lub większej ilości o organizacji wewnętrznej konwentu, szpitalu, jurysdykcji kościelnej, akta wizytacyjne, inwentarze kościoła, wreszcie liczne przekazy o kontaktach z dziedzicami wsi Kowale, Krzyzanowice, Łysokornia, Paszczurka, Podłęże, Szymanowice i Wełcz. Omawiane rękopisy, oprócz rejestrowanego materiału typu dokumentacyjnego, posiadają we wprowadzeniach aktowych nierzadko obszernie tło o przemianach spornych, przewodach sądowych, powodzeniach lub klęskach Paulinów, małe i duże problemy konwentu, jego oddziaływanie na mieszczan, chłopów i miejscowych dziedziców. Z dokumentacją tą starałem się zapoznać czytelnika w uwagach lub bezpośrednio w regestach.

<sup>52</sup> AJG 575 s. 487—495.

<sup>53</sup> AJG 575 s. 309—335. nadto AJG 554 i 552.

<sup>54</sup> AJG 575 s. 431—437.

<sup>55</sup> AJG 1572 i 2667.

<sup>56</sup> APO. Liber copulatorum et baptisatorum.

<sup>57</sup> AJG 2996.— Por. omówienie rpsu w rozdz. II § A.

<sup>58</sup> AJG 575.— Por. omówienie jw.

## 10. KONWENT W TOPOLNIE POW. SWIECIE

Dzieje fundacji braci Konarskich w Topolnie, zaistniałej w 1685 r., odnotował anonimowy skryba w kopiarzu Lasoty<sup>59</sup>, zamykając jego rękopis ostatnim już dokumentem w serii katalogu dawnych i siedemnastowiecznych fundacji domów w prowincji. Jako ostatni też i jedyny zresztą obraz życia nowej placówki zaprezentował nam o. Walerian Ożarowski, kopiując akt wizytacyjny domu z października 1694 r.<sup>60</sup>.

## 11. KONWENT W UCHANIACH POW. HRUBIESZÓW

Niejasne dzieje Konwentu Uchańskiego, uznanego za skasowany po 1544 r., należy skorygować w świetle jednego przekazu o. Kłękowskiego, z którego wynika, że jeszcze w 1635 był tam przeorem o. Stefan Szczepanowski i jemu to wraz z konwentem ówczesny generał o. Marcin Gruszkowicz oznajmił o zawieszeniu kapituły generalnej aż do odwołania. List nosi datę 31 V 1635 r.<sup>61</sup>. Na skutek tego jedynego przekazu, w którego prawdziwość należy wierzyć, trzeba przesunąć chronologię działalności tego konwentu przynajmniej do XVII w.

## 12. KONWENT W WARSZAWIE

Podobnie jak dokumentacja o Topolnie i Łęczeszycach przedstawiają się dzieje domu w Warszawie, znanego w literaturze jako fundacja za obronę Częstochowy. Tutaj jednak wśród siedmiu dokumentów z l. 1646—1694, wniesionych w kopiarze, trzy pierwsze mówią prawie wszystko o okolicznościach fundacji, obowiązkach Paulinów i honorach, którymi mogli się cieszyć w kolegiacie warszawskiej<sup>62</sup>. Gęste mroki późniejszego, bujnego zresztą rozwoju konwentu, rozjaśniają odnotowane trzy akta powizytacyjne z l. 1682—1698<sup>63</sup> i niezwykle ważny „Summarium documentorum ad ecclesiam S. Spiritus [...] ad Conventum Varsaviensem [...]”, obejmujący l. 1333—1796, spisany już nowym stylem w 1793 r., bez wpisów aktowych in extenso i stąd obcy naszemu przedmiotowi<sup>64</sup>.

## 13. PRÓBA FUNDACJI W WIELGIEM POW. LIPNO

Nie wyjaśniona po dziś dzień fundacja Paulinów w tej wsi, uczyniona Zakonowi przez księdza Mikołaja Wielickiego w 1626 r., zostawiła po sobie dwa mało znaczące przekazy typu korespondencyjnego, świadczące o bezpośrednich kontaktach zakonników z administracją owych dóbr<sup>65</sup>.

## 14. KONWENT W WIELGOMŁYNACH POW. RADOMSKO

Dokumentacja Klasztoru Wielgomłynskiego należy do jednych z najlepiej reprezentowanych pod względem aktowym. Posiada własny kopiarz dokumentów z lat 1459—1728, spisany redakcyjnie przez o. Floriana Abrahamowicza<sup>66</sup>. Suma wszystkich akt historycznych o Wielgomłynach obejmuje 164 dokumenty (8,51%) typu prawnego, kronikarskiego, personalnego i luźnych materiałów do

<sup>59</sup> AJG 575 s. 541—553.

<sup>60</sup> AJG 552 s. 47—59.

<sup>61</sup> AJG 554 s. 130—131.

<sup>62</sup> AJG 575 s. 512—518; AJG 575 s. 518—520, 501—512.

<sup>63</sup> AJG 552 s. 5—6, 19—47, 47—59.

<sup>64</sup> AJG 1010 ss. 72.

<sup>65</sup> AJG 554 s. 239—240, 414—415.— Por. Zbudniewek: *Katalog domów* s. 221.

<sup>66</sup> ADW 182.— Por. opis rpsu w rozdz. II § A.

dziejów okolicy. Dość wyczerpująco ilustrują one okoliczności towarzyszące fundacji, omawiają liczne zapisy czynszowe i dziesięcinnne na rzecz kościoła i klasztoru. W interesującym nas dziale aktowym najbardziej zaprezentowały się dokumenty z życia konwentu i organizacji parafii, bowiem omawia je 47 przekazów. Bez przesady bogato przedstawia się dokumentacja różnych spraw kościelnych, ażeby wymienić 12 dokumentów o przywilejach i odpustach, 5 dokumentów o bractwach. Ciekawym w tym szeregu jest również zestaw 10 inwentarzy kościelnych, 4 dokumenty o budowie kaplicy, 1 akt o kościele w Sokolej Górze oraz unikalnej wartości dokumenty o szkole, programie nauczania, budowie klasztoru i luźne zapisy o darowiznach rzeczy kościelnych. Jakkolwiek i tutaj przeważają akta o sprawach materialnych i zapisach fundacyjnych, to jednak zestaw nasz nie posiada przytłaczającej wielości akt w porównaniu z innymi domami, w których ciężarem merytorycznym były procesy w sprawach materialnych. Historyk wynosi z akt poważne przekonanie o zaangażowaniu się ojców w duszpasterstwo, trosce o rozwój moralny wiernych i względny dostatek swych członków. Źródła te czerpać może przede wszystkim ze wspomnianego wyżej kopiarza, ale należy dodać, że zakres wiadomości poszerza jednocześnie kodeks akt o. Lasoty<sup>67</sup> i o. Kłękowskiego<sup>68</sup>, który przekazał historii kilka wyjątkowo interesujących wpisów źródłowych do spraw wewnętrznych domu i sąsiedztwa. Z pogranicza kopiarzy i kroniki administratora dóbr zachował się nadto kodeks zanicjowany w 1658 r. przez o. Hilarego Sławoszewskiego, z którego historyk może dowiedzieć się wszystkiego o prowadzeniu dóbr wielgomłyńskich, podatkach, poddanych i stanie ekonomicznym zakonników w l. 1660—1711<sup>69</sup>. Kodeks odbiega jednak w pewnym sensie od ramowych wymagań księgi kopiarzowej, stąd jest poza literaturą źródłową i nie wszedł bezpośrednio do analizy naszego zagadnienia.

#### 15. KONWENT W WIELUNIU

Starożytny klasztor, równy mochowskiemu, brdowskiemu i beszowskiemu, tryskał niegdyś sławą wśród pozostałych konwentów w prowincji. O jego świetności, pięknych kartach wielu zasłużonych tam paulinów trudno dzisiaj nawet szukać informacji. Jedyne o. Lasota odnotował trzy dokumenty z okresu fundacji<sup>70</sup>, a o. Staszewski akt konsekracji kościoła w Dzieztrznikach<sup>71</sup>, Kłękowski 1 przywilej o zakazie stania wojsk w dobrach konwentu<sup>72</sup> i wreszcie dwa dekrety powizytacyjne z l. 1688—1698.

#### 16. KONWENT W WIERUSZOWIE

Pokaźna suma 294 dokumentów, zarejestrowanych w jednym głównie kopiarzu<sup>73</sup> i dwóch ubocznie traktujących o Wieruszowie<sup>74</sup>, odzwierciedla ponad 5-cio wiekową problematykę miasta i okolicy, życia kościelnego i działalności Paulinów w przełomowych latach XIV na XV w. Dokumentacja kopiarzowa, obejmująca l. 1368—1787, dość wyczerpująco omawia zagadnienia przed- i po-

<sup>67</sup> AJG 575.

<sup>68</sup> AJG 554.— Por. omówienie w rozdz. II § A.

<sup>69</sup> ZNIO 73/69 akc.— Omówienie rpsu jw.

<sup>70</sup> AJG 575 s. 351—353. 354—355.

<sup>71</sup> AJG 576 s. 93.

<sup>72</sup> AJG 554 s. 170—171.

<sup>73</sup> ADW 186.— Por. omówienie rpsu — Zbudniewek: *Kopiarz wieruszowski*.

<sup>74</sup> AJG 554 i 575 s. 379—386.



fundacyjne konwentu. Udokumentowana jest wpisem 7 dyplomów, po czym gros akt to sprawy przemian własnościowych dóbr w Ciecuiowie, Strojcu, Świebie i Żytniowie. Czasokres przekazów historycznych tych dóbr sięga połowy XIV w., kiedy to dziedzice wieruszowscy obciążyli siebie i swych następców świadczeniami na rzecz miejscowego kościoła i klasztoru. Problemy mnożyły się bez końca, gdy po latach kwestionowano zapisy i zadawano gwałt faktycznym już dziedzicom dóbr — zakonnikom. Akta wieruszowskie ukazały uciążliwe stosunki z sąsiednimi dziedzicami, zwłaszcza z rodziną Pudłowskich, od momentu niejasnego wydzierżawienia wyżej wymienionych dóbr Melchiorowi Pudłowskiemu w 1573 r. Próba ich odebrania, zapoczątkowana w 1601 r., wlokła się do 1617 i przyniosła w efekcie olbrzymie wyniszczenie materialne konwentu. Paralelnie ze wspomnianymi sądami nękały zakonników procesy z innymi dziedzicami z powodu zniszczeń w dobrach, porywania poddanych i dobytku, rozkopywania granic i przywłaszczania całych połaci gruntów.

Kopiarz wieruszowski jest w zasadzie kodeksem akt procesowych, posiada ich bowiem 162, co daje 50,5% ogólnej sumy akt wieruszowskich, oraz 97 dokumentów o sprawach tranzakcji, wizjach terenu i zapisach, co przynosi 30,2% źródłowych opisów. Dla ścisłości należy dodać, że zaledwie 21 kopii to akta kancelarii papieskiej, biskupie i ściśle zakonne o różnorodnej problematyce, począwszy od nadawania odpustów, intronizacji bractw, konsekracji kościoła aż po zgodę na zamiany dóbr. Ostatni dział w serii luźnych przekazów kronikarskich zamyka całą dokumentację Wieruszowa. W obecnym zestawie regestrów pominąłem powtórzenia wszystkich regestrów z wyjątkiem 17, skopiowanych poza kodeksem wieruszowskim.

#### 17. PRÓBA FUNDACJI WE WŁOSZCZOWEJ

Niejasny i jedyny bodajże przekaz z poł. XVII w. sugeruje zamiar sprowadzenia Paulinów do małego miasteczka w woj. sandomierskim. Anonimowe potraktowanie źródła może posłużyć w przyszłości do odszukania związków z tym dziedzicem, którego o. Klękowski ukrył pod mianem „życzliwego brata i sługi”<sup>75</sup>.

#### § C. KOPIARZE O TEMATYCE POZAPAULIŃSKIEJ

Juz na początku tego zagadnienia należy zauważyć, że tematyka niepaulińska w dotychczas znanych nam kopiarzach w zasadzie nie istnieje. Zagadnienia pozornie obce Zakonowi wiążą się najczęściej z dalekimi niekiedy sprawami, które wprowadzały do lepszego zrozumienia lub poznania później przedstawionych problemów. Tak można wytłumaczyć szeroki wachlarz genealogiczny w kodeksach Staszewskiego i Abrahamowicza oraz uboczne problemy w kopiarzu wieruszowskim i pińczowskim. Jedynym chyba wyjątkiem wśród kopiarzy Paulinów jest zgoła świecki kopiarz-panegiryk o. Antoniego Bartoszewicza na cześć Marii Klementyny z 1742 r.<sup>76</sup>. Gdybyśmy poszerzyli zakres tej pracy do kopiarzy dyscypliny samego prawa, kronik, wersji literackich itp., szukając ich od najstarszych dziejów konwentów polskich, mielibyśmy tutaj niezwykle rejestr kodeksów tej miary co Kronika Kadłubka, Statuty Kazimierza Wielkiego, Prawo Magdeburskie itp. Kodeksy te z oczywistego względu wypadają jednak spod naszej obserwacji.

W interesującym nas okresie tylko o. Klękowski odnotował aż ponad 500 dokumentów obojętnych historii Paulinów. Zacytowana suma nie jest absolut-

<sup>75</sup> AJG 554 s. 257—258.

<sup>76</sup> Parantella. AJG III 27.

nie ani sprawdzalną, ani faktycznie pewną. Z ogólnej bowiem liczby 1053 wpisów, wniesionych do jasnogórskiego rękopisu nr 554, około 662 dokumenty stanowią treść spraw niepaulińskich, choć nie wykluczone, że zostały zredagowane przez paulinów i w okolicznościach związanych z nimi. Takimi jest tutaj 167 przemówień z różnych okazji, m.in. wizyt rodzin królewskich, być może nawet na Jasnej Górze, zwycięstw, okoliczności urodzin, ślubów, pogrzebów itp. Listów grzesznościowych skopiował 117, dziękczynnych 39, rekomendujących 29. aktów o sprawach parafialnych 15, lakonicznych dekretów z kręgu Bernardynów, Dominikanów i Karmelitów 16, aktów o stanie diecezji, głównie krakowskiej 24, o sytuacji w Polsce połowy XVII w. 6, świadectw odbytych spowiedzi 9, zaświadczeń o odbytej pielgrzymce na Jasną Górę 7, o sprawach partykularnych, np. o beatyfikacji Jana z Dukli 2, próśby o przyjęcie do Zakonu 2 itd.

Zestaw ten poświadcza dość wyraźnie o niezwykle dużej rozpiętości nagromadzonych wzorów, niestety bez jakiegokolwiek systematyki i owszem w większości z brakami dat i nazwisk. Z całego gąszcza zagadnień udało się wyłuskać i zrekonstruować zaledwie 307 dokumentów, w tym 21 dla działu, który nazwałem niepaulińskim. Zrekonstruowane teksty, które weszły w skład regestrów ograniczają się do kilku naczelnych problemów: trudnej najpierw sytuacji w Kościele i potrzebie przyjęcia mu z pomocą, o czym mówi jeden dokument z 1621 r.: dotyczą podobnie ciężkich warunków w Rzeczypospolitej, względem której obywatele zobowiązani są do odpowiednich świadczeń, co poruszają z kolei dwa dokumenty z lat 1668—1671. Dalsze dokumenty dotyczą rozporządzeń biskupów o wizytacjach pasterskich i listy do diecezjan. Jedynym przekazem, który nie wyszedł spod ręki o. Klękowskiego jest „Szacunek towarów” ustalony przez komisję sejmową w 1623 r. Jest on też zapewne jedynym dokumentem kopiarzowym, który służył ekonomowi lub zarządowi jasnogórskiemu jako cenik nabywanych przedmiotów użytkowych dla konwentu.

Zreferowanie powyższego stanu dokumentacji, określonej niepaulińską, świadczy o przypadkowych wpisach autentycznych źródeł, dających nam kopie bezsprzecznie ważne i warte specjalnej analizy. W obecnym stanie słabej znajomości źródeł do tego okresu, rozszyfrowanie ich jest wprost niemożliwe i musi być odłożone do dalszych badań.

#### ROZDZIAŁ IV

### PROBLEMATYKA FORMALNA DOKUMENTÓW KOPIARZOWYCH

#### § A. WYSTAWCY DOKUMENTÓW

Dokładna suma akt kopiarzowych wymyka się spod naszej obserwacji, głównie z powodu braku kompletnej adnotacji w kodeksie Klękowskiego. Wspomniałem już wyżej, że łączna suma akt o instytucji Zakonu Paulinów w ogólności sięga 301 zapisów, o klasztorach 1926 i sprawach niepaulińskich ok. 662 przekazów. Pełny zestaw adnotacji wszystkich akt wynosi ok. 2889 dokumentów, w tym 746 nie zostało zidentyfikowanych w kodeksie Klękowskiego, 266 zamieściłem osobno wśród regestrów kopiarza wieruszowskiego, 58 dokumentów stanowią odpowiedniki dla kilku domów na raz, głównie „monita”, wreszcie 232 dokumenty zostały powtórzone po kilka razy w wielu odpisach kopiarzowych. W ten sposób otrzymaliśmy sumę 1587 dokumentów, których registry podałem na końcu drugiej części pracy. Wśród nich daje się wyodrębnić 10 zasadniczych

zespołów aktowych, na czele których stoją, jak zwykle w tym czasie, akta sądowe różnych instancji, po czym idą akta wytworzone przez poszczególne konwenty, biskupów itd. Poniższa tabela odzwierciedla ilość wytworzonych przekazów, pośrednio kancelarie i osoby wystawców (zaczynając od najliczniejszych) oraz procent aktowy w ogólnym układzie.

Lp.	Wystawcy dokumentów	Ilość	%
1	Urzędy i sądy Rzeczypospolitej	736	46,38
2	Klasztory paulińskie.	165	10,40
3	Arcybiskupi, biskupi i m. duchowni	161	10,14
4	General, prowincjał i kapituły Zakonu	136	8,57
5	Dobrodzieje, szlachta, mieszczenie	124	7,81
6	Urzędy kościelne krajowe	96	6,05
7	Stolica Apostolska i nuncjusze	71	4,47
8	Królowie polscy	58	3,66
9	Zakonnicy paulińscy	29	1,83
10	Inne zakony	11	0,69
Razem		1587	100,00

Pierwszą grupę reprezentuje przytłaczająca ilość dokumentów świeckich o łącznej sumie 736 wpisów, co stanowi 46,38% całości. Są to w zasadzie akta procesowe Konwentu Jasnogórskiego, Wielgomłyńskiego i Wieruszowskiego. pochodzące z Trybunału w Piotrkowie, tamtejszego sądu i urzędu grodzkiego. Liczba ich, sięgająca 137 wpisów, przewyższa nieznacznie akta wiślickie, których odnotowano 115, głównie w sprawach procesowych Konwentu Beszowskiego i Pińczowskiego. Nie jest wykluczone, że pewna część tych akt, zwłaszcza odnosząca się do dziesięcin, zajął się z wpisami wytworzonymi przez Konsystorz For. w Wiślicy. Rozgraniczenie urzędu wytwórcy jest tu trudne, albowiem kopiści odnotowali jedynie schematyczne relacje sprawy.

W lepszej sytuacji przedstawia się poczet dokumentacji paulińskiej, wytworzonej w Urzędzie Grodzkim Krakowa i Radzieckim m. Kazimierza, które w sumie dały 103 wpisy dla wszystkich domów z wyjątkiem brdowskiego, łączeszyckiego, mochowskiego, topolneńskiego i warszawskiego. Ich rejestr poświadczają z jednej strony żywy związek Paulinów z kancelariami Krakowa, z drugiej zaś troskę o ingrossowanie swych zapisów w aktach tamtejszego zamku, specjalnie już dla Domu Krakowskiego, Częstochowskich i Pińczowskiego. Mniejszy zasięg posiada 96 dokumentów, wytworzonych na terminach i w Grodzie Korczyńskim. Objęły bowiem głównie Dom Beszowski, Pińczowski i Wielgomłyński, i to specjalnie w interesie powództwa skargowego, mniej natomiast w sprawach ingrossacji zapisów fundacyjnych itp.

W podobnej zależności przedstawiają się 92 dokumenty wieluńskie, wśród których, wybijają się akta procesowe dla Domu Wielgomłyńskiego, Wieluńskiego, Częstochowskiego i od 2 poł. XVII w. dla Konopnickiego. Akta Trybunału Lubelskiego w liczbie 49 dotyczą wyłącznie spraw spornych pomiędzy Konwentem Jasnogórskim a Mikołajem Wolskim. Pozostałe akta: starościńskie i wójtowskie pińczowskie w liczbie 23, sejmowe warszawskie 16, gródzkie sieradzkie 14 i po kilka wytworzonych w Chęcinach, Głogowie, Kaliszu, Lwowie, Opolu, Ostrzeszowie, Oświęcimiu, Pilźnie, Pradze, Radomiu, Radomsku, Rawie, San-

domierzu, Siewierzu, Wieruszowie i Wolborzu odsłoniły fakty oblat, zapisów, wnoszonego powództwa, lub — w wypadku sejmików i sejmu warszawskiego — o sprawach z Wolskim oraz wyróżnienie Konwentu Częstochowskiego za stawiany opór w okresie wojny szwedzkiej.

Grupę drugą dokumentacji kopiażowej, odcinającą się ewidentnie od poprzedniej, stanowią akta wytworzone przez ówczesne domy Paulinów. Zasięg ich, liczący 165 wpisów, ilustruje oddziaływanie konwentów na otoczenie i zaświadcza o związkach między poszczególnymi domami paulińskimi. W ilości wytworzonej dokumentacji prym wiedzie Dom Beszowski, posiadający 48 dokumentów, Jasnogórski 34 (nie licząc akt kurii prowincjała), Wielgomłyński 32, Pińczowski 25, Krakowski 14, Brdowski 5, Mochowski, Oporowski i Wieruszowski po 2 dokumenty. Z bliższą tematyką całego zasobu dokumentowego zapoznałem częściowo w rozdziale drugim, a akta wieruszowskie omówiłem osobno w pracy drukowanej.

Trzecią grupę reprezentują akta arcybiskupów gnieźnieńskich, biskupów rezydujących i sufraganów oraz duchowieństwa diecezjalnego. Ilością wpisów dominują tutaj dokumenty biskupów krakowskich z racji jurysdykcji ich nad kościołami Konwentu Jasnogórskiego, Pińczowskiego, Beszowskiego i Krakowskiego. Osiemdziesiąt pięć dokumentów biskupiej kancelarii krakowskiej to przywileje spowiednicze, aprobaty transakcji dobrami, intronizacji bractw, wreszcie sądowe z okresu działalności Mikołaja Oborskiego biskupa pomocniczego i oficjała krakowskiego dla Klasztoru Beszowskiego i Pińczowskiego.

Dokumenty arcybiskupów gnieźnieńskich w liczbie 46 dotyczą Domów Częstochowskiego, Konopnickiego, Oporowskiego, Wielgomłyńskiego i Wieruszowskiego. Dotyczą głównie zgody na fundacje klasztorów, jurysdykcji proboszczowskich i spowiedniczych, odpustowych i partykularnych odnośnie wewnętrznego życia w konwentach. Wśród pozostałych dyplomów biskupich na uwagę zasługują przywileje biskupów włocławskich dla konwentu w Brdowie i Topolnie w liczbie 6, poznańskich 4 dla klasztoru w Łęczeszycach i Warszawie, wileńskich 3, wreszcie po jednym biskupów wrocławskiego i chełmińskiego. Zaledwie dwa dokumenty arcybiskupa ostrzyhomskiego dotyczą spraw organizacyjnych w łonie całego Zakonu. Na koniec pozostaje 11 kopii dokumentów różnych osób duchownych bez adnotacji urzędowych, których problematykę można określić jako personalną i towarzyską, a nieraz dotyczącą stosunków sąsiedzkich.

Grupa czwarta — akt generalskich, prowincjałskich i kapituł Zakonu obejmuje 136 czyli 8,57% ogółu dokumentów, głównie w sprawach karności dla wszystkich lub poszczególnych domów, akta nominacyjne na przełożenia, prywatne i zbiorowe „monita”, głównie powizytacyjne, przywileje konfraterni, aprobaty na intronizacje bractw, zgody na transakcje lub przyjęcie zapisów, wzajemnych zobowiązań itp. Zasięg aktowy dotyczy przede wszystkim konwentów i ich członków, na drugim miejscu odnosi się do urzędów biskupich, później państwowych, głównie w sprawach majątkowych, na końcu zaś do osób prywatnych.

Piąta grupa obejmuje wystawców z kręgu książąt — blisko 100 dobrodziejów, donatorów, testatorów, przyjaciół z okolic Brdowa i Beszowej, którzy korespondowali z o. Klękowskim, wreszcie innych, którzy pełniąc obowiązki w sądach, informowali o przebiegu różnych spraw. Do tej grupy należą akta opisowe właścicieli i sukcesorów dóbr Konopisk, Wiewca, Woli Wiewieckiej, licznych dzierżawców Starostwa Kłobuckiego, w końcu przekazy donacyjne zamożnych mieszczan pińczowskich.

Grupę szóstą reprezentują kancelarie biskupie i konsystorskie. Zestaw ich wskazuje najczęściej na proveniencję krakowską, gnieźnieńską, włocławską, kurzelowską, pilzneńską i wiślicką. Dotyczą głównie instalacji na stanowiska proboszczowskie zakonników paulińskich, jurysdykcji spowiedniczej, procesów o dziesięciny, zapisy itp.

Siódmą grupę ilustruje pokaźna suma dokumentów papieskich i kongregacji rzymskich. Zamknięta w granicach 71 bull i przywilejów dotyczy istotnych aktów odpustowych od XIV w. do czasu pontyfikatu Urbana VIII włącznie. Są to przywileje dla kultu mariańskiego, Aniołów Stróżów i św. Pawła Pustelnika. Charakter kumalnych przywilejów noszą prawie wszystkie kopie z lat 30-tych XVII w. i odnoszą się reform w Zakonie i polskiej prowincji w szczególności. Uzupełnieniem całości jest 13 dokumentów nuncjuszów polskich w sprawach budowy kościoła św. Barbary w Częstochowie, zatargu o zapis w Pińczowie, jurysdykcji na Sanktuarium Jasnogórskim itp.

Grupę ósmą stworzyły akta urzędu królewskiego dla najstarszych klasztorów. Są oprócz nich również zezwolenia na zamiany dóbr, dzierżawy, zapisy dobroczynne dla Jasnej Góry i Skałki oraz indywidualne akty hołdownicze względem Jasnej Góry, głównie Władysława IV i Jana Kazimierza. Ogólna suma 58 dokumentów odzwierciedla życzliwość monarchów względem Paulinów w czasie fundacji domów, począwszy od XIV w., poprzez protekcję w okresie kontr-reformacji, gdy Paulini starali się o zwrot Klasztoru Pińczowskiego, dalej w czasie znamiennej ingerencji w sporze z Wolskim, uprzywilejowanie twierdzy częstochowskiej po oblężeniu szwedzkim, obdarzenie jej oraz innych domów licznymi przywilejami. Do grupy tej nie wchodzi bardzo liczne dokumenty firmowane imieniem królewskim, wytworzone przez urzędy trybunalskie i grodzkie. Akta ich zostały zaszeregowane do grupy pierwszej.

Dziewiątą grupę stanowi 29 różnych materiałów personalnych paulinów, głównie typu korespondencyjnego z kręgu nieprzełożonych. Dotyczą spraw osobistych, dyscyplinarnych i wzajemnych kontaktów wśród Polaków w kraju, na Węgrzech oraz w Italii. Podają rzadki materiał do poznania ówczesnych problemów karność, pokut, trudności współpracy z innymi narodowościami, dalej noty biograficzne w formie nekrologów, relacje o zasługach i uchybieniach niektórych paulinów w świetle wypowiedzi innych, także w okolicznościowych przemówieniach.

Grupę ostatnią, dziesiątą stanowi 11 dokumentów i aktów wytworzonych w kołach zakonu Bernardynów, Bonifratrów, Cystersów, Dominikanów, Jezuitów i Kanoników Regularnych Lat. Dotyczą współpracy między sobą, głównie aktów intronizacji bractw przez Dominikanów, szkolnictwa z Jezuitami, konfederacji z Kanonikami Regularnymi i współpracy w ogólności z pozostałymi. Zestaw ten wiąże się oczywiście z grupami innymi, głównie w odniesieniu do akt wytworzonych przez prowincjałów paulińskich w sprawach studiów, bractw i współpracy sąsiedzkiej.

## § B. ODBIORCY DOKUMENTÓW

Omówienie tego paragrafu jest bezpośrednim nawiązaniem do rozdziału trzeciego oraz zagadnienia o wystawcach, gdzie przedstawiłem całą problematykę zarówno od strony merytorycznej, jak też kręgu ich wydawców. Mieliśmy tam okazję przekonać się, że największą liczbę, czyli 66,31% wpisów należy zaadresować do konwentów, drugą grupę, 23,13% akt — do instytucji zakonnej i wreszcie trzecią, wypowiadającą się przez 10,53% — do instytucji i osób obcych kręgo-

w Paulinów. Ustalenie odbiorcy w tym rozdziale jest równie trudne, jak w poprzednim, jako że tenor aktów sądowych, zobowiązań i kontraktów adresowany jest w jednym dokumencie do wielu pozwanych lub objętych werdyktem sądowym. Konieczność zatem skłoniła mnie do zaszeregowania całego zagadnienia w granice podziału na akta: konwentów, zakonne i pozapaulińskie.

Akta klasztorów paulińskich dotyczą dokumentacji wytworzonej dla 17 domów, 1 rezydencji i jednej bliżej nie znanej placówki. Największą ilość dokumentów posiada Konwent Jasnogórski. Wśród 567 wpisów na czoło wybijają się spory o dobra Wiewiec i Wola Wiewiecka, posiadające w sumie 154 dokumenty. Czasokres ich obejmuje od lat dwudziestych XVI stulecia do 1626 r., kiedy to zakończyły się wszystkie procesy z sukcesorami dóbr i adresatami zarazem, którym można przypisać blisko połowę akt. Odbiorcami w tym wypadku były rodziny: Dobrzelowskich, Roksickich, Bliźniowskich i Kobielskich, przy czym cykl dokumentów zamyka ostatni układ z Waławem Myjomskim, mogący być typowym przykładem dwustronnego adresata. W granicach tych należy umieścić interesujące szkice i wykresy genealogiczne wymienionych rodzin, praw spadkowych i stanu prawnego do zgłaszanych pretensji w dobrach.

Mniejszą ilość, ale równie zagmatwaną wśród wielostronnych odbiorców przedstawiają akta 113 wpisów dla sprawy fundacji wsi Konopisk, danej Jasnej Górze przez Hieronima Moszyńskiego w 1540 r. Odbiorcami akt jest najpierw Konwent Jasnogórski, a potem powodowie procesu i spadkobiercy dóbr z Mikołajem Wolskim na czele.

W tej samej zależności przedstawia się 70 dokumentów o dobra wsi Laski i Smardze oraz szeregu pokrewnych wsi w Starostwie Kłobuckim. Akta opiewają kontrakty i odnoszą się do przemian lub równocześnie do ówczesnych dziedziców i konwentu odnośnie kupna dóbr i rozgraniczenia pól spornych. Odbiorcami są w tym wypadku prowincjałowie i Dom Jasnogórski, a z drugiej strony kontrahenci z rodzin Krzemieniowskich, Madalińskich, Kochanowskich, Więckowskich, Sobańskich, Gniazdowskich i Kowalskich. W podobnej zależności spraw majątkowych pozostają nadto akta zapisów i idących z nimi w parze zobowiązań ze strony Paulinów. Dla Klasztoru Jasnogórskiego i fundatorów kopiarze odnotowały 81 dokumentów. W ich liczbie znajdują się również najstarsze akta fundacyjne i aprobaty, wydane przez urzędy królewskie, arcybiskupie i biskupie krakowskie. W dalszej kolejności idą przywileje papieskie i biskupie o odpustach, świętach, jubileuszach, bractwach i jurysdykcji w liczbie 43. Pozostałe ok. 94 wpisy są aktami spraw wewnętrznych typu uwag powizytacyjnych, inwentarze, kontrakty, zapisy kronikarskie o procesach, uroczystościach, przemówieniach itp.

Drugie miejsce w ilości dokumentacji kopiarzowej zajmuje konwent w Beszowej, posiadający 398 wpisów, co równa się 20,60% wszystkich akt. Rzecz znamienna, że aż 286 dokumentów zaadresowana jest do klasztoru, a tylko 24 do dziedziców wymienionych wsi, omówionych w rozdziale trzecim. Z dużym prawdopodobieństwem należy przypisać większość akt dziedzicom z powództwa Paulinów o dziesięciny oraz cykl 25 dokumentów w sprawie wyegzekwowania zapisu Anny Fogielderowej od Jana Tarnowskiego i Anny Żukowskiej-Wilczewskiej. Pozostałe dokumenty w liczbie 80 odnoszą się do aprobaty fundacji, przywilejów odpustowych i bractwowych oraz wewnętrznych spraw domu.

Trzecie miejsce pod względem ilości dokumentów zajmuje dom w Wieruszowie, który na 321 wpisów posiada 52% akt spornych i wzajemnych układów między szlachtą i konwentem. Do zakonników i ich poddanych, jako równo-

rzędnych partnerów oraz odbiorców aktowych, można odnieść nie więcej niż 20% wpisów, a pozostałe przypisać do spraw ogólnych Kościoła i wewnętrznych konwentu.

Adresatami 184 różnych aktów Klasztoru Krakowskiego są w 59% sami Paulini i fundatorzy, względem których konwent odwzajemniał się zobowiązaniami mszalnymi. Blisko 8% akt odnosi się do spraw własnościowych wsi Borzymowa między Konwentem Jasnogórskim, Beszowskim i Krakowskim, a pozostałe akta skierowane były dla własnego użytku samego domu. Są to przede wszystkim: inwentarze biblioteki, zakrystii i skarbcza, dekrety powizytacyjne oraz materiały typu personalnego.

W Wielgomłynach, które zajmują piąte miejsce co do ilości dokumentów, na 164 wpisy aktowe blisko 43% należy odnieść bezpośrednio do spraw kościelnych, organizacyjnych domu i parafii. Akta kontrahentów typu procesowego i wzajemnych zobowiązań obejmują tutaj nie więcej nad 12% całego zasobu. Reszta dokumentów dotyczy wzajemnych kontaktów konwentu z dziedzicami, głównie rodziną Kempanowskich, przeora Floriana Abrahamowicza i Dionizego Klękowskiego, akt inwentarzowych, monit, kontraktów budowlanych itp.

Odmiennej stosunek aktowy przedstawia dokumentacja Konwentu Brdowskiego, w którego zasobie 74 wpisów aż 35 przypada na akta personalne o. Klękowskiego, 18 zaś należy odnieść do konwentu i korespondencji, związanej z dzieściami i mieszczanami brdowskimi. Wyłącznie klasztorowi należy przypisać 13 dokumentów typu jurysdykcyjnego i organizacji domu, a pozostałe uznać jako świadectwo przyjacielskich i sąsiedzkich stosunków.

Pozostałe 10 domów i rezydencji, nie mające swych kopiarzy, posiadają przede wszystkim dokumenty typu fundacyjnego w ilości od siedmiu, do jednego. Wyjątek w tym względzie stanowi konwent w Mochowie, który posiada 19 wpisów dyplomów fundacyjnych, personalnych i przełożeńskich. O wszystkich tych dokumentach można powiedzieć, że ich wpisy noszą na sobie charakter wyłącznego adresata, którym był Zakon i co ważne, że akta te nie posiadają żadnych zobowiązań czy dwustronnych kontraktów.

Grupa akt Zakonu, omówiona w rozdziale trzecim, adresowana jest w całej rozciągłości do wspólnoty zakonnej, zarówno w aktach eksplanacji reguły, konstytucjach, przywilejach papieskich i biskupich, jak również rozporządzeniach władz zwierzchnich Zakonu. Spośród 301 dokumentów tej grupy można wyodrębnić ściśle partykularne w następujących sprawach: 30 dokumentów adresowanych do zakonników, 20 do tychże w sprawach karności i 16 do kleryków studiujących w różnych ośrodkach naukowych. Wszystkie pozostałe należy zaszerzegać do problematyki, w której odbiorcami był Zakon, prowincja lub dom, przez co automatycznie weszła ona w ramy jednego z powyższych konwentów.

Grupa akt niepaulińskich odnosi się do wpisów, w których zaistniałe fakty nie mają związku z Zakonem, co szczególnie widoczne jest w kodeksie o. Klękowskiego i archiwaliach domów z okresu przed fundacją konwentów lub przed zapisami dóbr. W tym układzie mamy do czynienia z sumą 80 dokumentów dla spraw wiewieckich i konopiskich, zapisów dziesięcinnych w Beszowej, Brdowie i Wielgomłynach oraz 21 dyplomów, związanych ze sprawami ogólnymi, m.in. rozporządzeniami biskupów, sejmu, korespondencją sąsiednich proboszczów, odnoszących się do katolików w Kościele, szlachty w Rzeczypospolitej i wiernych w parafiach. Cała ta grupa akt nosi na sobie najbardziej anonimowy charakter źródeł i wśród dokumentacji Zakonu Paulinów należy ją uznać za przypadkową.

## ROZDZIAŁ V

## TWÓRCY KODEKSÓW KOPIARZOWYCH

## § A. ZESTAW PERSONALNY TWÓRCÓW KOPIARZY

## UWAGI WSTĘPNE

Żmudne kwerendy archiwalne, mające na celu rozszyfrowanie twórców kopiarzy, dały w konsekwencji dość nieoczekiwane wyniki. Najpierw warto podkreślić, że udało się ustalić 19 skrybów związanych ze średniowiecznym skryptorium paulińskim. Następnie z całą pewnością można określić wytwórstwo kopiarzowe 26 imiennych kopistów aktowych na przestrzeni XVI i XVII stulecia. Nie udało się jedynie rozpoznać blisko 83 duktów pisma anonimowych skrybów ze znanych nam kodeksów aktowych, zresztą jak zobaczymy bez większego już znaczenia. Możemy dlatego powiedzieć, że nad znanymi paulińskimi kopiarzami pracowało ok. 109 autorów działających od końca XVI po okres XVII stulecia.

Pomijając zagadnienia kopistów średniowiecznych, o których wspominam jedynie w rejestrze alfabetycznym, wypada zauważyć, że ich wytwórstwo aktowe przebiega w granicach niezwykle rozbieżnych. Jednym z tych różnic jest fakt skąpego przetranskrybowania dokumentacji przez owych anonimowych kopistów, do których nie mogliśmy dotrzeć poprzez analizę pisma, ponieważ ich działalność pisarska zamyka się być może w owych lakonicznych wpisach na łamach omawianych kopiarzy.

Dla bliższej orientacji należy podkreślić, że znanych nam imiennie 26 kopistów wniosło do kodeksów 2573 dokumenty, natomiast ok. 85 anonimowych skryptorów odnotowało zaledwie 382 dokumenty. Suma ta świadczy niewątpliwie o przypadkowych wpisach dokonanych przez ludzi, którzy z pracami kopistów niewiele mieli do czynienia. Wyjątek stanowią: skryba akt transakcji Lasek i Smardz, który własnoręcznie wykonał kopiarz liczący 32 dokumenty<sup>1</sup>; dwóch kopistów kodeksu beszowskiego, w którym nie znany twórca wniósł 16 kopii<sup>2</sup>, a późniejszy kontynuator odnotował dalsze 18 dokumentów z życia konwentu<sup>3</sup>; wreszcie skryba i inicjator kopiarza krakowskiego, wnoszący do niego 11 dokumentów<sup>4</sup>.

Pozostali skryptorzy mają na swym koncie: trzech powyżej pięciu kopii, a dalsi wahają się w granicach od 5 do 1 dokumentu. Odnalezienie ich nazwisk nie przedstawia przeto większego znaczenia; z tego też względu zaniechałem dalszej żmudnej analizy porównawczej duktów pisma.

Oto jak się przedstawia rejestr znanych kopistów, do którego włączyłem główne momenty ich życia, prac i dorobku w dziedzinie piśmiennictwa kopiarzowego. Przedstawiane biogramy, czy tylko luźne fakty z życia kopistów nie są równe. Wpłynęły na to dwie grupy okoliczności: istnienie lub brak odpowiednich materiałów oraz większy albo mniejszy udział tych ludzi w pracach kopiarzowych.

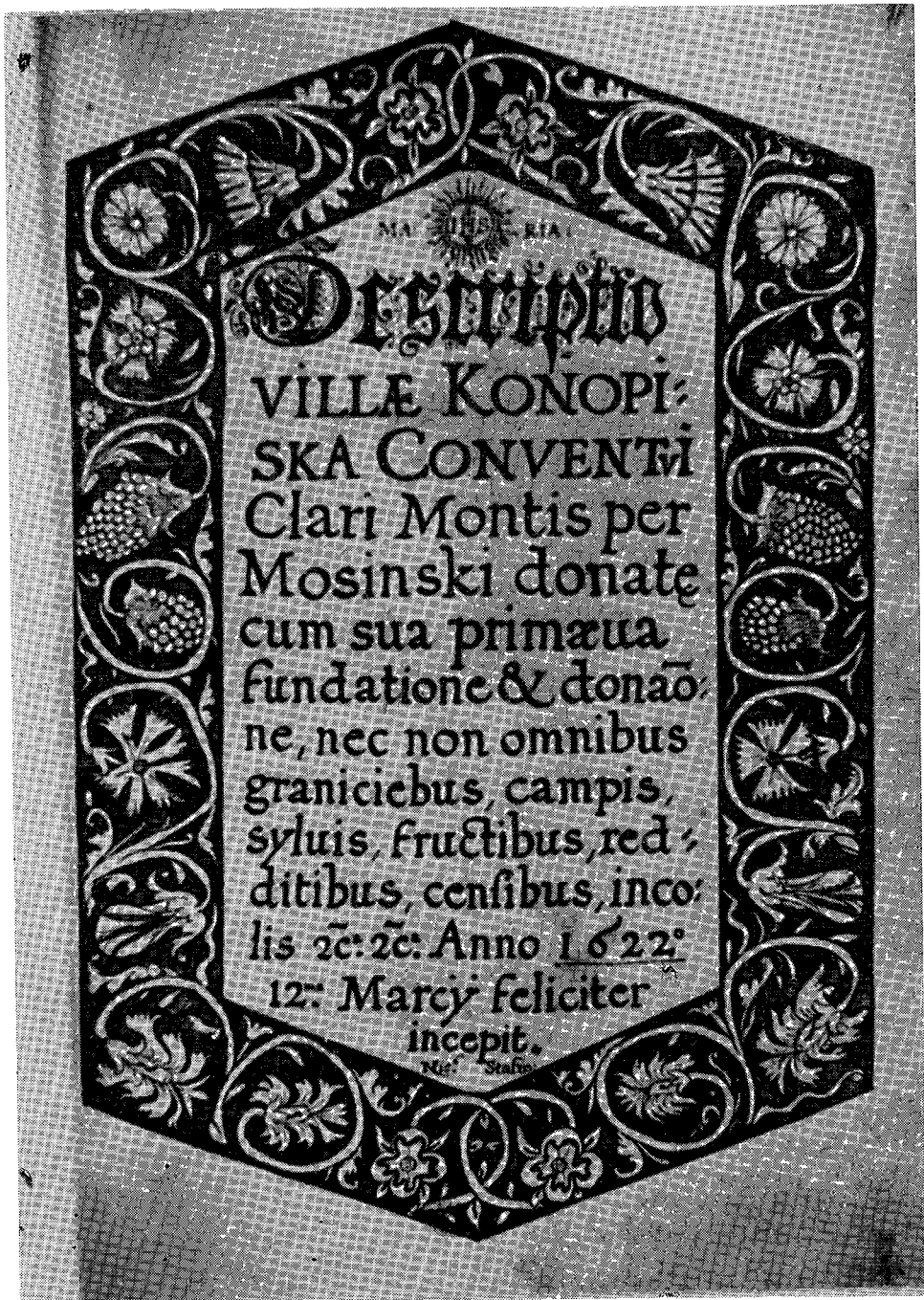
<sup>1</sup> AJG 447 s. 1—132.

<sup>2</sup> AJG 574 s. 5—22.

<sup>3</sup> AJG 574 s. 25—89.

<sup>4</sup> ASk 13 s. 47—117.





7. M. Staszewski. Karta podtyt. kopiarza konopiskiego. AJG 413 s. 97.

Foto autora



## 1. Abrahamowicz Florian

Urodził się ok. 1604 r. Do Paulinów wstąpił w 1628, profesję złożył 11 III 1629 r.<sup>5</sup> Piastował trzykrotnie obowiązki przeora w Wielgomłynach (VI 1632—XII 1635<sup>6</sup>, 2 XI 1637 — ok. VII 1645<sup>7</sup>). Ok. 1635 wszedł do rady prowincjała w sprawach prawnych domów polskich<sup>8</sup>, w 1641 został wybrany na oratora rzymskiego, a w rok później wysłany do Rzymu z tekstem polskich poprawek konstytucyjnych do uzupełnienia<sup>9</sup>. W poł. 1645 r. lub styczniu 1646 został wybrany na przeora w Mochowie k. Głogówka<sup>10</sup> i spełniał ten obowiązek do śmierci, która nastąpiła 10 II 1647 r.

W prowincji zapisał się Abrahamowicz jako dobry administrator i rozjemca procesowy. W okresie zarządu Konwentem Wielgomłyńskim dokonał intronizacji Bractwa Aniołów Stróżów (1635)<sup>11</sup>, odrestaurował dwa ołtarze i polecił wymalować dwa obrazy; zbudował szkołę z rozebranego kościoła w Sokolej Górze<sup>12</sup> i chyba był współtwórcą ułożonego statutu tej szkoły<sup>13</sup>; wreszcie w l. 1637—1645 rozbudował gmach klasztorny<sup>14</sup>.

We wrześniu 1629 r. powierzono mu prowadzenie sprawy dóbr wiewieckich Konwentu Jasnogórskiego, o które toczyły się już wcześniej akcje sądowe. Uczestniczył w nich stale aż do przyznania dóbr klasztorowi i rozgraniczenia ich w dniu 3 XI 1637 r.<sup>15</sup>. Akta procesu spisał wkrótce w osobnym kopiarzu, o którym mówiliśmy wyżej. Dla Domu Wielgomłyńskiego odzyskał zaległe dziesięciny w Prawkowicach i ustalił prawa dziesięcinne ze wsi Marcynowice<sup>16</sup>; nadto prowadził proces o dobra wsi Smardze i wreszcie wziął udział w rozgraniczeniu ról Klasztoru Jasnogórskiego w dniu 20 IV 1643 r.<sup>17</sup>.

Należał do ludzi ugodowych i świątobliwych, czego dowodem są opinie anonimowego prawnika, odnotowane przez Klękowskiego i innych współczesnych kronikarzy<sup>18</sup>.

W piśmiennictwie kopiarzowym zasłużył się wykonaniem 258 dokumentów w czterech różnych kodeksach. Zamieścił kopiarz wiewiecki z wpisem 75 dokumentów<sup>19</sup>. Kierował pracą nad kopiarzem wielgomłyńskim z wpisem około 146 dokumentów, przy czym nie wyklucza się, że mógł je sam skopiować<sup>20</sup>. W dwóch innych księgach odnotował 12 zdarzeń jako cudownych<sup>21</sup> i 25 omówień procesowych<sup>22</sup>. Zestawił ciąg postępowania sądowego w sprawie Wiewca z 1632 r.<sup>23</sup> oraz inne ekscerpty<sup>24</sup>

## 2. A n c z y (vel Ancsius) Szymon Fryderyk

Urodził się ok. 1666 r. we Frydlandzie na Śląsku. Do Zakonu wstąpił w 1688 r.,

<sup>5</sup> AJG 77 s. 14—15.

<sup>6</sup> AJG 1379 s. 17; ADW 182 s. 155.

<sup>7</sup> ADW 182 s. 159, 166, 172—173, 202, 222.

<sup>8</sup> AJG 741 s. 556.

<sup>9</sup> AJG 741 s. 681—683; AJG 742 s. 127, 462.

<sup>10</sup> AJG 554 s. 232, 396—397.

<sup>11</sup> ADW 182 s. 122.

<sup>12</sup> ADW 182 s. 205—207.

<sup>13</sup> ADW 182 s. 218.

<sup>14</sup> ADW 182 s. 220—222.

<sup>15</sup> AJG 414 s. 5—9, 23—26, 196—207, 220—223, 234, 242—243; AJG 1397 s. 211 nn.

<sup>16</sup> ADW 182 s. 172—173, 202—203, 208—213, 218—220, 234—235.

<sup>17</sup> AJG 805 s. 55; AJG 711 s. 3.

<sup>18</sup> AJG 554 s. 232, 339, 399; AJG 77 s. 366.

<sup>19</sup> AJG 414.— Por. uwagi w rozdz. II § A.

<sup>20</sup> Por. uwagi o rpsie ADW 182 w rozdz. II § A.

<sup>21</sup> AJG 2096 k. 138—141.

<sup>22</sup> AJG 809 s. 56—61.

<sup>23</sup> AJG 1378 s. 1—37.

<sup>24</sup> AJG 1377 s. 3—36, 43—50, 63—71.

profesję złożył 11 VII 1689<sup>25</sup>. Pracował na Jasnej Górze jako spowiednik apostolski, gdzie zmarł 22 VI 1731 r.<sup>26</sup> Skopiował dla własnego użytku 3 dokumenty pap. Urbana VIII o przywilejach penitencjarzy apostolskich i partykularnych dla Jasnej Góry<sup>27</sup>.

### 3. Baranowicz vel Baranecki Karol

Syn Jana i Anny, mieszczan częstochowskich. Do Paulinów wstąpił w 1681 r. Studiował u Jezuitów w Nysie i w Akademii Krakowskiej. Był między innymi przeorem w Konwencie Wieruszowskim w l. 1674—1681, gdzie rozpoczął budowę obecnego kościoła przy wydatnej pomocy o. Konstantego Jaroszewskiego. Zmarł 14 VI 1681 r.<sup>28</sup>. Skopiował 4 dokumenty wieruszowskie z l. 1674—1676 w tamtejszym kodeksie<sup>29</sup>.

### 4. Bartkowicz Adrian<sup>30</sup>

Urodził się ok. 1601 w Wieluniu. Do Zakonu wstąpił w 1622, po czym uczył się retoryki i filozofii, prawdopodobnie w Kolegium Jezuitów w Kaliszu. Od 1625 studiował w Rzymie, gdzie uzyskał doktorat z teologii. Dwukrotnie posłował do Stolicy Apostolskiej w sprawach prowincji. Pierwszy raz w 1629 r., wspólnie z o. Staszewskim<sup>31</sup>, drugi raz w legacji Jerzego Ossolińskiego w 1632. Popierał politykę separatystyczną prowincji polskiej od macierzy węgierskiej. W czasie powrotu z bullą papieską w sprawach wspomnianych reform został zatrzymany w Wiedniu i osądzony za wrogą działalność przeciwną jedności zakonnej. Skazany na pokutę, przebywał w klasztorze austriackim Wiener-Neustadt, gdzie zyskał sobie powszechny szacunek, dzięki któremu sprawował z elekcji przez 18 lat obowiązki przeora. Dokonał tam kilka poważnych zmian w modernizacji kościoła i klasztoru. Wchodził również przez wiele lat do zarządu generalnego, a od 1647 był również wikariuszem generalnym i doradcą dwóch generałów dla spraw polskich<sup>32</sup>. Zmarł tamże 25 IX 1656 r.

Do rodziny skryptorów o. Bartkowicz wszedł dzięki skopiowaniu 141 dokumentów z l. 1527—1620 w kodeksie wieruszowskim<sup>33</sup>. Tę samą rolę spełniał w zainicjowanych przez siebie aktach prowincji, do których napisał rzeczową przedmowę, omówił pokrótce dzieje prowincji od 1382 r. i wreszcie opisał szereg wydarzeń od 1630 do 1632, odnotowując jednocześnie najważniejsze dokumenty *in extenso*<sup>34</sup>. Poza tym w Archiwum Jasnogórskim pozostawił kilkanaście luźnych ekscerptów<sup>35</sup>.

### 5. Bernard

Nie wyjaśniony bliżej kopista, względnie właściciel kodeksu tekstów prawnych z XV w. Podpis jego został w połowie imienia zniszczony, przez co utrudnia pewną identyfikację. Wiadomym zaledwie jest, że był paulinem jasnogórskim. Prawdopodobnie spisał 8 aktów prawnych, wśród nich także polskich<sup>36</sup>.

### 6. Bescius Jakub

Urodził się ok. 1581 r. Daty wstąpienia do Paulinów nie znamy. Był znakomitym śpiewakiem, altystą. Zmarł na Jasnej Górze 14 X 1621 r. na gruźlicę<sup>37</sup>. Jemu prawdo-

<sup>25</sup> AJG 77 s. 86.

<sup>26</sup> AJG 77 s. 382.

<sup>27</sup> AJG 794.— Por. uwagi o rpsie w rozdz. II § A.

<sup>28</sup> AJG 77 s. 53, 452.

<sup>29</sup> ADW 186 k. 180—183, 183v—188.

<sup>30</sup> Biografia jego została omówiona w — Zbudniewek: *Kopiarz wieruszowski* s. 220 nn.

<sup>31</sup> Por. *Księga nacyi polskiej* s. 48.

<sup>32</sup> AJG 741 s. 336; AJG 2254 s. 9—14; AJG 227 s. 59—61, 109—112.

<sup>33</sup> Por. omówienie rpsu ADW 186 w rozdz. II § A.

<sup>34</sup> AJG 741 s. 1—8, 63—156.

<sup>35</sup> AJG 1556 s. 137—138; AJG 2245 s. 81—90.

<sup>36</sup> Por. opis rpsu AJG II 3 w rozdz. II § A.— Przy okazji warto zauważyć, że wydawca statutów Kazimierz w. B. Ulanowski nie wspominał nic o kopiście.

<sup>37</sup> AJG 77 s. 342—343.— Por. Podejko: *Nieznamy muzycy polscy* s. 19.

podobnie należy przypisać stworzenie kopiarza podstawowych aktów prawnych Zakonu w postaci reguły św. Augustyna i objaśnień do niej, konstytucji, wykazu pokut oraz indeksu. Rękopis swój sygnował inicjałami F.I.B. (s. 33) oraz datą roczną 1598 (s. 46, 126 i 175)<sup>38</sup>.

#### 7. Z Chełma Mikołaj

Nie znany bliżej paulin. Przepisał Postyllę Mikołaja z Lary na temat psalmów. Kopiowanie zakończył 15 III 1419<sup>39</sup>.

#### 8. Gałka Mikołaj

Nazwisko niepewne; podobnie nie znane są szczegóły jego życia. Był prawdopodobnie paulinem w Konwencie Brdowskim. Ok. poł. XV w. skopiował tam, względnie jedynie pozostawił, kodeks mów niedzielnych Pawła z Zatora, będący potem w użytku rektora szkoły brdowskiej<sup>40</sup>.

#### 9. Gołdonowski Andrzej

Urodził się ok. 1596 r. Do Paulinów wstąpił w 1615, a profesję złożył 10 VII 1616 r.<sup>41</sup>. Studiował u Jezuitów w Kaliszu i Poznaniu. Pracował najpierw w Pińczowie, później na Jasnej Górze w charakterze lektora teologii moralnej (od 1623), w Wieruszowie na stanowisku przeora w l. 1631—1632<sup>42</sup> i podobnie w Brdowie (12 VI 1641—16 VIII 1644). Na Jasnej Górze był kaznodzieją (1636—1640), promotorem bractw i magistrem nowicjuszy (1638). Popierał politykę generała Staszewskiego i domagał się od współbraci, by w niczym nie podważali jego wkładu dla Zakonu<sup>43</sup>. Cieszył się też jego wyjątkowymi względami, czego wyrazem było zlecenie mu władzy wizytatora prowincji. Od 12 VI 1641 do 16 VIII 1644 piastował godność prowincjała polskiego, wykazując wiele inicjatyw. Zapoczątkował więc budowę kaplicy św. Rocha w Częstochowie (1641), budowę kościoła i klasztoru św. Barbary oraz kaplicy św. Jakuba ze szpitalem w tymże mieście. Zalecił budowę kaplicy dla cudownego obrazu Matki Boskiej w Brdowie<sup>44</sup>. Erygował szereg bractw Aniołów Stróżów w kościołach Paulinów i diecezjalnych. W 1644 r. został wikariuszem prowincji i jednocześnie przeorem wieruszowskim, gdzie odnowił cudowny obraz Miłosiernego Chrystusa<sup>45</sup>. W l. 1647 i 1648 był przeorem u św. Zygmunta w Częstochowie, a w roku następnym w Brdowie. Położył dużą zasługę w erygowaniu nowicjatu u św. Barbary, gdzie przez wiele lat pełnił obowiązki magistra i przeora. Uchodził za gorliwego zakonnika, czciciela świętych i ich relikwii<sup>46</sup>. Zmarł 28 IX 1660 r. na Jasnej Górze<sup>47</sup>.

Oprócz powyższych zasług w dziedzinie administracji i budownictwa, za co przynajmniej mu się tytuł mecenasa sztuki, zapisał się również jako płodny pisarz dzieł ascetycznych i historycznych. Zainteresowania swe skierował przede wszystkim na historię Zakonu i hagiografię kościelną. Wydał ok. 10 prac w kraju i zagranicą. W rękopisie zachował się 1 tom dokumentacji ustawodawstwa zakonnego, w którym zgromadził 40 kopii własnych i obcych skrybów<sup>48</sup>. Zredagował nadto „Księgę dokumentów” i „Kronikę bractw”, wpisując do niej 33 dokumenty wraz z zestawem człon-

<sup>38</sup> Por. omówienie rpsu AJG 795 w rozdz. II § A.

<sup>39</sup> AJG III 9.

<sup>40</sup> AJG II 32, notka proveniencyjna s. 283.

<sup>41</sup> AJG 77 s. 6—7.— Por. krótką biografię A. Gołdonowskiego pióra S. Szafranca.

<sup>42</sup> ADW 186 k. 206v—207v.

<sup>43</sup> AJG 2917 s. 79.

<sup>44</sup> AJG 554 s. 196—197.

<sup>45</sup> ADW 182 s. 208v.

<sup>46</sup> AJG 574 s. 184.

<sup>47</sup> AJG 77 s. 401—402.— Por. Kaczmarczyk: *Gołdonowski Andrzej* s. 246—247.

<sup>48</sup> AJG II 46.— Por. uwagi o nim w rozdz. II § A.

ków<sup>49</sup>. Nadto w „Liber miraculum” skopiował dwa dokumenty o konsekracji ołtarza oraz kaplicy św. Andrzeja i Barbary<sup>50</sup>. Pełny zestaw jego kopii zamyka się liczbą 63 dokumentów. Z okresu studiów seminaryjnych pochodzą dwa jego skrypty wykładów teologicznych z r. 1614<sup>51</sup>.

#### 10. Grabowski Jan

Dr filozofii, notariusz publiczny diecezji krakowskiej. Około 1650 r., na życzenie Zofii ze Stanisławic Mieleckiej, dziedziczki Żendzianowic sporządził kodeks dokumentów i różnych materiałów z lat 1386—1650 w sprawie dziesięciny ze wsi Żendzianowice dla kościołów w Mielcu i w Beszowej<sup>52</sup>.

#### 11. Grzegorz

Nie znany bliżej paulin. Rozpoczął kopiowanie komentarzy do listów św. Pawła, które kontynuował Marek, a ukończył Stanisław zw. opatem 21 VII 1416 r.<sup>53</sup>.

#### 12. Jan zw. Jacobinus

Nie znany bliżej paulin, prawdopodobnie kopista kazań niedzielnych i świątecznych Jakuba de Voragine i Mateusza z Krakowa. Kodeks został spisany w 1453 r. na 315 kartach<sup>54</sup>.

#### 13. Jan

Nie znany bliżej kopista postylli Mikołaja Viganda, pisanej na 510 stronach w 1448 r.<sup>55</sup>.

#### 14. Jan

Nie znany bliżej paulin, kopista sakramentarza Mikołaja z Błonia, zakupionego przez Macreja Lelowitę, wikariusza i przeora jasnogórskiego, ukończonego w 1458 r.<sup>56</sup>. W zakończeniu jego dzieła jest znamienne wyrażenie, które zdaje się mówić o pochodzeniu kopisty „[...] scriptus est per fratrem Johannem, qui erat de terra promissionis”.

#### 15. Klękowski Wit Dionizy

Urodził się ok. 1599 r. w Bolesławcu. Do Paulinów wstąpił w 1624, profesję złożył 14 XII 1625 r.<sup>57</sup> przyjmując imię Dionizego. Pracował na Jasnej Górze, kultywując muzykę, później w Pińczowie w charakterze zastępcy przeora (powtórnie w 1638)<sup>58</sup>. W lutym 1642 został mianowany przeorem w Brdowie<sup>59</sup>, pozostając na tym stanowisku do października 1649 r. Przeprowadził tam z powodzeniem kilka trudnych procesów o dziesięciny z mieszczanami brdowskimi. W Archiwum Kapituły Włocławskiej poszukiwał dokumentacji prawnej i historycznej odnośnie konwentu i jego uposażeń. Część współczesnych sobie akt brdowskich odnotował w kopiarzu wzorów listowych, o których mówiliśmy na innym miejscu. Przy kościele wznosił ok. 1642 r. nową kaplicę dla obrazu Matki Boskiej Brdowskiej<sup>60</sup>. W 1649 r. został dyrektorem braci<sup>61</sup> i jednocześnie podprzeorem na Jasnej Górze<sup>62</sup>. W dniu 12 V 1650 r. zaprezentowany

<sup>49</sup> AJG 2094.— Por. omówienie w rozdz. II § A.

<sup>50</sup> AJG 2096 k. 53—54.

<sup>51</sup> AJG I 21, II 55.

<sup>52</sup> ADK 84.

<sup>53</sup> AJG III 7, notka skryby k. 158.

<sup>54</sup> AJG II 6, wpis proveniencyjny na tylnej wewnętrznej okładce.

<sup>55</sup> AJG II 8.

<sup>56</sup> AJG II 38, notka kopisty s. 178.

<sup>57</sup> AJG 77 s. 12—13.

<sup>58</sup> AJG 741 s. 594; AJG 2996 s. 174.

<sup>59</sup> AJG 554 s. 191.— W dniu 8 II 1642 podjął on na podróż 10 zł (AJG 34 s. 94).

<sup>60</sup> AJG 554 s. 196—197, 225—226.

<sup>61</sup> AJG 743 s. 113.

<sup>62</sup> AJG 77 s. 246—247.

został społeczności brackiej w Wieruszowie jako tamtejszy przeor<sup>63</sup>. Czy godność tę przyjął, należy wątpić, ponieważ jeszcze w dniu 9 XI 1651 r. występował na poprzednim stanowisku opiekuna braci w Częstochowie<sup>64</sup>. Ok. 1657 r. objął przeorat beszowski, który piastował przez 18 lat, tj. do śmierci (12 VI 1675).

Podczas przeoratu w Beszowej o. Klękowski upoważnił świeckiego prawnika celem przeprowadzenia kilku procesów sądowych o dzyskanie należnych kościołowi dziesięcin<sup>65</sup>. W rozwiązywaniu spraw wykazał wiele kompromisu i łagodności. Zyskał tam powszechny szacunek i poważanie. W kościele beszowskim wykonał, jak przypisuje mu kronikarz, nowe stalle w chórze, ołtarze, zakrystię i chór<sup>66</sup>.

Nad te, bezsprzecznie godne uwagi czyny, o. Klękowski oddał olbrzymią przysługę historii swymi pracami w dziedzinie piśmiennictwa kopiarzowego i poprzez olbrzymią kulturę w prowadzeniu ksiąg, za które otrzymał nawet pochwałę generała Borkowicia w czasie wizytacji w Brdowie w 1647 r.<sup>67</sup>.

Klękowski pobił rekord w ilości skopiowanych dokumentów i różnych przekazów źródłowych. Suma tych akt zamyka się cyfrą 1299 wpisów, w tym 42 regesty w siedmiu różnych kodeksach. Trzy spośród nich sporządził sam<sup>68</sup>, zaś w pozostałych księgach kontynuował wpisy swych poprzedników<sup>69</sup>. Wpisy jego obejmują najstarszą dokumentację konwentu w Brdowie, Pińczowie i prawie każdego innego w latach mu współczesnych. Jego zainteresowania sięgały od poł. XIV w. aż po r. 1674. Na jego wpisy składała się korespondencja, akta sądowe i dokumentacja historyczna związana z Paulinami lub inną stroną.

#### 16. Kotliński Baltazar

Urodził się ok. 1600 r. Do Zakonu wstąpił w 1622, a profesję złożył 6 II 1623 r.<sup>70</sup>. Spełniał obowiązki dyrektora braci i zakrystiana na Jasnej Górze, później przeora wieluńskiego, gdzie przeprowadził wiele restauracji w kościele. Był nadto przeorem w Pińczowie (1632—1636?), w Krakowie (1647—1650) i Beszowej, skąd przeniósł się na powrót na Jasną Górę, pełniąc obowiązek spowiednika apostołskiego. Tutaj zaskoczyła go śmierć 20 V 1654 r.<sup>71</sup>. Wpisał dwa dokumenty z l. 1650—1651 w kopiarzu krakowskim<sup>72</sup>.

#### 17. Królik Mikołaj<sup>73</sup>

Urodził się w Wieluniu ok. 1585 r. Mając 19 lat wstąpił do Paulinów. Profesję złożył 2 VII 1605 r. Po studiach u Jezuitów w Kaliszu zapisał się w 1611 na Akademię Krakowską. Wymógł z niej wykształcenie prawnicze, wykorzystane wkrótce przez władze zakonne do szeregu kwestii spornych w dziedzinie dóbr materialnych. W 1609 r. znajdujemy go w pracach komisji granicznej przy podziale dóbr Starostwa Krzepickiego z zakonnymi<sup>74</sup>. W kilka lat później bronił sprawy dóbr Konwentu Wieruszowskiego przed gwałtami rodziny Łaszewskich, Olewińskich i Kowalskich<sup>75</sup>. W r. 1620 występuje jako kustosz zakrystii jasnogórskiej i kaznodzieja, pełniący ten obowiązek

<sup>63</sup> AJG 554 s. 246—247.

<sup>64</sup> AJG 590 k. 32.

<sup>65</sup> AJG 2917 s. 53—54, 115—116, 150—152.

<sup>66</sup> AJG 77 s. 440.

<sup>67</sup> AJG 554 s. 232.

<sup>68</sup> Por. omówienie rpsów ASk 18, AJG 554 i 2917 w rozdz. II § A.

<sup>69</sup> Por. omówienie rpsów 574, 1667, 2096 i 2997 w rozdz. II § A.

<sup>70</sup> AJG 77 s. 10—11.

<sup>71</sup> AJG 77 s. 383—384.

<sup>72</sup> ASk 11 s. 195—197.

<sup>73</sup> Krótką biografię Królika zamieścił J. Zbudniewek: *Kopiarz wieruszowski* s. 216 nn.

<sup>74</sup> AJG 610 s. 35.

<sup>75</sup> ADW 186 k. 34, 53v nn.— Por. Zbudniewek: *Kopiarz wieruszowski* reg. nr 149 nn.

co najmniej przez 12 lat<sup>76</sup>. Ok. 1620 r. wybrany został przeorem jasnogórskim, a w l. 1622—1623 pełnił urząd prowincjała w Polsce. W tym czasie występuje kilkakrotnie w sprawach przywilejów liturgicznych, której był wielkim propagatorem, śpiewu gregoriańskiego i kultu maryjnego. Akcentował jednocześnie troskę o przestrzeganie praw konwentu do wszelkich zapisów i egzekwowania uprawnień danych Paulinom. Żywo interesował się stanem materialnym prowincji, objeżdżał osobiście pola Klasztoru Jasnogórskiego i rozmawiał z jego poddanymi. Był im wyraźnie życzliwy, o czym nie trudno przekonać się przeglądając kopiaż konopiski Staszewskiego, który pisał o arendzie tamtejszych dwóch ogrodów i kopiował akt Sądu Wójtowskiego z 1622 r., odbyty pod kierunkiem samego Królika<sup>77</sup>. Tę samą troskę wykazywał również w okresie przeoratu w Pińczowie, datowanego na l. 1626—1630<sup>78</sup>.

O. Królik przez wiele lat wchodził do rady prowincjałskiej, w której odgrywał pierwszorzędne znaczenie. Należał do skrajnych opozycjonistów generała Gruszkowicza i Staszewskiego, szczerym zaś zwolennikiem polityki prowincjała Bartłomieja Bolesławskiego, przy boku którego był bodajże równorzędnym partnerem na usługach polskiej racji stanu. Od momentu wyboru go na wikariusza prowincji w 1632 r. wszedł w rytm olbrzymiej machiny planowanego przewrotu instytucjonalnego w łonie Paulinów polskich. Dalekosiężnie zaplanowana akcja niespodziewanie została zdemaskowana przychwytem korespondencji prowincjała Bolesławskiego ze Stolicą Apostolską, której patronował sam prymas Jan Węzyk<sup>79</sup>. W konsekwencji deponowano z urzędu Bolesławskiego, Królika i innych zwolenników idei separacji. O. Królik pozbawiony został na stałe urzędu, chociaż pozwolono mu pozostawać nadal w Częstochowie, gdzie doczekał się rehabilitacji. Dopiero 1 VII 1645 wyjechał do Pińczowa, gdzie zmarł 22 VI 1648 r.

Działalność kopiarzowa o. Królika jest dzisiaj trudną do określenia, ponieważ nie zachowały się wszystkie akta pińczowskie, a niektóre z kolei, zwłaszcza inwentarze konopiskie, dotrwały do nas w wersji skopiowanej przez innych skrybów. W obecnym stanie badań wiadomo, że zamicywał spisywanie kopiarza wieruszowskiego, do którego włączył 64 dokumenty z l. 1368—1623<sup>80</sup>; skopiował 13 akt włączonych potem do kodeksu Staszewskiego o akcjach spornych z Mikołajem Wolskim w l. 1578—1624<sup>81</sup>; wykonał 4 luźne ekscerpty z l. 1614—1624<sup>82</sup> i opracował inwentarz kościoła w Pińczowie<sup>83</sup>, będący dzisiaj drugim z kolei świadectwem o majątności tamtejszego konwentu z okresu po rewindykacji Paulinów.

### 13. Lasota Rybicki Piotr

Urodził się ok. 1626 r. Do Paulinów wstąpił w 1645 i profesję złożył 9 IX 1646 r.<sup>84</sup>. Przebywał przez krótki czas w Krakowie na Skałce, poza tym głównie na Jasnej Górze, na usługach kancelarii domu i prowincjała, dzięki wyjątkowo pięknemu charakterowi pisma. Od lat 50-tych XVII w. przebywał nieustannie przy boku prowincjała w czasie wizytacji konwentów. Współpracował w redagowaniu sprawozdań wizytacyjnych, które później wpisywał w akta prowincji. Urząd sekretarza prowincji pełnił w l. 1660—1663, 1665—1669, 1677—1689. Nadto był skarbnikiem jasnogórskim, dyrekto-

<sup>76</sup> Zbudniewek: *Kopiarz wieruszowski* reg. nr 194—195.— AJG 554 s. 172—173.

<sup>77</sup> AJG 576 s. 369, 407—415; ADW 186 k. 112.

<sup>78</sup> AJG 2996 s. 125, 164, 183.

<sup>79</sup> Zbudniewek: *Kopiarz wieruszowski* s. 222—224.

<sup>80</sup> Por. opis rpsu ADW 186 w rozdz. II § A.

<sup>81</sup> AJG 576 s. 37—54.

<sup>82</sup> AJG 1563 s. 10, 143—150; AJG 1958 s. 191—194.

<sup>83</sup> AJG 476. Por. uwagi o nim w rozdz. II § A.

<sup>84</sup> AJG 77 s. 26—27.



rem bractw od 1668 do 1685 r. W czasie oblężenia klasztoru przez Szwedów opiekował się arsenałem<sup>85</sup>. Zmarł na Jasnej Górze 1 V 1689 r.

O. Lasota sporządził cztery bezcennej wartości księgi kopiażowe, z których pierwsza zawiera przywileje wszystkich ówczesnych konwentów w Polsce<sup>86</sup>, druga — dokumentację nadania Jasnej Górze Starostwa Kłobuckiego<sup>87</sup> i dwie pozostałe dla Konwentu Krakowskiego<sup>88</sup>. Skopiował na pergaminie dwa egzemplarze głośnego pamiętnika o Kordeckiego, z których jeden został przekazany papieżowi Aleksandrowi VII, a drugi wręczono Kordeckiemu<sup>89</sup>. Ponadto jemu niewątpliwie należy przypisać skopiowanie dzieła Lanckorońskiego o Obrazie Częstochowskim<sup>90</sup>; odnotowanie 14 dokumentów w dwóch obcych kodeksach<sup>91</sup>; 60 wpisów akt i notat kronikarskich w rocznikach Klasztoru Jasnógórskiego<sup>92</sup>; kilkudziesięciu notat kronikarskich w okresie sekretarzowania w kurii prowincjałskiej<sup>93</sup>, tutaj osobno nie rejestrowanych; spisane inwentarza Skarbcza Jasnógórskiego<sup>94</sup>; wreszcie wiele dekretów i kronikarskich zapisów, rozrzuconych w licznych poszytach kilku archiwów, również pominiętych w niniejszym zestawie. Z jego duktem pisma spotykamy się również na karcie księgi Bractwa Amolów Stróżów<sup>95</sup>, założonej w końcu XVI w., pokazywanej na Jasnej Górze jako wyraz kultu rodzin możnowładczych względem Matki Bożej i tegoż bractwa, rozszerzanego przez Paulinów.

#### 19. Liowicz Melchior

Urodził się ok. 1594 r. Do Zakonu wstąpił w 1614, profesję złożył 21 V 1516 r.<sup>96</sup>. W poł. 1626 r. objął przeorat w Beszowej i piastował go do ok. 1629<sup>97</sup>. W 1631 r. mianowany został podprzeorem w Mochowie k. Głogówka<sup>98</sup>, w 1632 został defintorem prowincjała Bolesławskiego, którego politykę, jako defintor w pełni popierał, za co też spotkała go surowa kara. Zesłany został najpierw do Beszowej<sup>100</sup>, a potem do Wielunia, gdzie zmarł 20 IV 1647 r.<sup>101</sup>.

Na osobną uwagę przy katalogu paulińskich skryptorów zasłużył sobie Liowicz dzięki wpisowi w kodeksie Rzeckiego dwóch aktów i 8 regestów z l. 1625—1630<sup>102</sup>.

#### 20. Z Lipna Mikołaj,

Rektor kościoła w Wielgomłynach. Przepisał kazania Hieronima z Pragi, kończąc pracę w dniu 9 VII 1445 r.<sup>103</sup>.

<sup>85</sup> AJG 590 k. 6, 10, 18v, 19 i 24.— Por. Frańś: *Obrona Jasnej Góry* s. 95. ●

<sup>86</sup> AJG 575, *passim*.

<sup>87</sup> AJG 416.— Por. rozdz. II § A.

<sup>88</sup> Ask 11 i 12.— Por. omówienie obu w rozdz. II § A.

<sup>89</sup> AJG 77 s. 476; AJG 743 s. 408.— A. Kersten (*Pierwszy opis obrony J. Góry* s. 67, 73) przypisuje o. Lasocie przededagowanie pamiętnika Kordeckiego w wersji znanej obecnie.— Por. polemikę w tej sprawie (Jelonek: *Kto jest autorem* s. 76).

<sup>90</sup> Por. omówienie rpsu ZNiO II 3607 w rozdz. II § A.

<sup>91</sup> AJG 899, 2096.— Por. omówienie ich w rozdz. II § A.

<sup>92</sup> AJG 196 s. 15—99.

<sup>93</sup> AJG 744 s. 3—94, 144—200, 218—240, 705; AJG 535 s. 1—47.

<sup>94</sup> AJG 783.

<sup>95</sup> AJG 1859 s. 9.

<sup>96</sup> AJG 77 s. 4—5.

<sup>97</sup> AJG 2917 s. 175 nn.

<sup>98</sup> AJG 741 s. 148.

<sup>99</sup> AJG 741 s. 187, 209.

<sup>100</sup> AJG 741 s. 516.

<sup>101</sup> AJG 77 s. 368—369.

<sup>102</sup> Por. omówienie rpsu AJG 2917 w rozdz. II § A.

<sup>103</sup> AJG II 7.

## 21. Z Łęczyicy Mikołaj

Nie znany bliżej paulin brdowski. Skopiował w l. 1446—1447 traktaty teologiczne św. Augustyna, Jana Chryzostoma i Bernarda. Kodeks obejmuje 42 traktaty, zawarte na 381 kartach<sup>104</sup>.

## 22. Marek

Nie znany bliżej pauliński skryba. Występuje jako kontynuator kodeksu Grzegorza, zawierającego komentarz do listów św. Pawła, których przepisywanie z kolei ukończył Stanisław zw. Opatem 21 VII 1416 r.<sup>105</sup>.

## 23. Z Michoczyna Jan

Nie znany bliżej kopista 6 kazań, spisanych w 1423 r. Aleksander Brückner przypuszcza, że dziełem kopisty jest prawdopodobnie skrócona forma postylli Konrada Waldhausera. Co do osoby tegoż kopisty wspomniany uczony nie wypowiedział żadnego przypuszczenia<sup>106</sup>.

## 24. Mielecki (vel a Mielec) Szymon

Data urodzenia nie znana. W 1573 r. jako wikariusz Jasnej Góry, razem z prowincjałem Łukaszem Masłowitą i przeorem wieruszowskim Marcinem występuje w akcie wydzierżawienia dóbr Konwentu Wieruszowskiego Melchiorowi Pudłowskiemu<sup>107</sup>. Zmarł w Mochowie k. Głogówka w dniu 13 VIII 1612 r.<sup>108</sup>.

O. Mielecki jest kopistą „Collectarium Romanum cum Callendario Gregoriano”, który spisał w dwóch kolorach z niezwykłą starannością; posłużył się tu silnie żrącym atramentem, który zniszczył dziesiątki kart w miejscu silnej czerni. Kodeks sygnował na s. 29 i 91 incjałem F.S.M. i datą 1590, na okładce zaś 1591. Na s. 170 wpisał swoim zwykłym piśmem dwie uwagi<sup>109</sup>.

Prawdopodobnie w r. 1590 dokonał przeoprawy tekstu konstytucyjnego zwanego „katenatem”. Dukt jego ręki jest widoczny na pierwszej karcie w redakcji indeksu i wśród czterech dokumentów końcowych z l. 1484—1574<sup>110</sup>.

O. Mielecki jest najprawdopodobniej kopistą reguł i konstytucji, spisanych na pergaminie z kodeksu Żydka w r. 1593<sup>111</sup>. Jemu też należy przypisać spisanie pierwszych 18 dokumentów prawnych w zainicjowanym przez anonimowego poprzednika „Liber miraculorum”, do którego wciągnął nadto 75 cudów<sup>112</sup>. On prawdopodobnie skopiował postyllę zw. katolicką okresu letniego. Na pierwszej ozdobnej okładce polecił wycisnąć tytuł dzieła, a na odwrocie: Frater Simon Mielietius 1600<sup>113</sup>. Na przedniej wewnętrznej karcie wypisał charakterystyczną uwagę o lekturze Kroniki Kadłubka: „Pro ornamento Bibliothecae Clarimontis videtur valere, sed alienis est incertis manuscriptum sese occupare, grave est videtur lectori, etiam benevolo”.

## 25. Mierczyński Marcin Feliks

Urodził się w 1615 r. Wstąpił do Paulinów w 1630, profesję złożył 12 VIII 1640<sup>114</sup>. Pracował w Beszowej (1648) i na Jasnej Górze. Pełnił obowiązki przeora w Brdowie,

<sup>104</sup> AJG II 27, noty autorskie k. 72, 134—135, 220.

<sup>105</sup> AJG III 7, notka skryby k. 158.

<sup>106</sup> AJG II 18.— Por. Brückner: *Literatura religijna* s. 56.

<sup>107</sup> ADW 186 k. 6v—8, 12.— Por. Zbudniewek: *Kopiarz wieruszowski* reg. nr 26.

<sup>108</sup> AJG 77 s. 338—339.

<sup>109</sup> AJG III 24.

<sup>110</sup> AJG 2738 k. 118—121.

<sup>111</sup> AJG 899.

<sup>112</sup> AJG 2096 k. 3—4, 8v—13v, 16—18, 52—52v, 63—84.

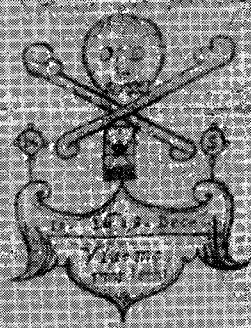
<sup>113</sup> AJG II 51.

<sup>114</sup> AJG 77 s. 20—21.

# Admissio Staszewski.

Die Veneris Tertio Mense Januarii.

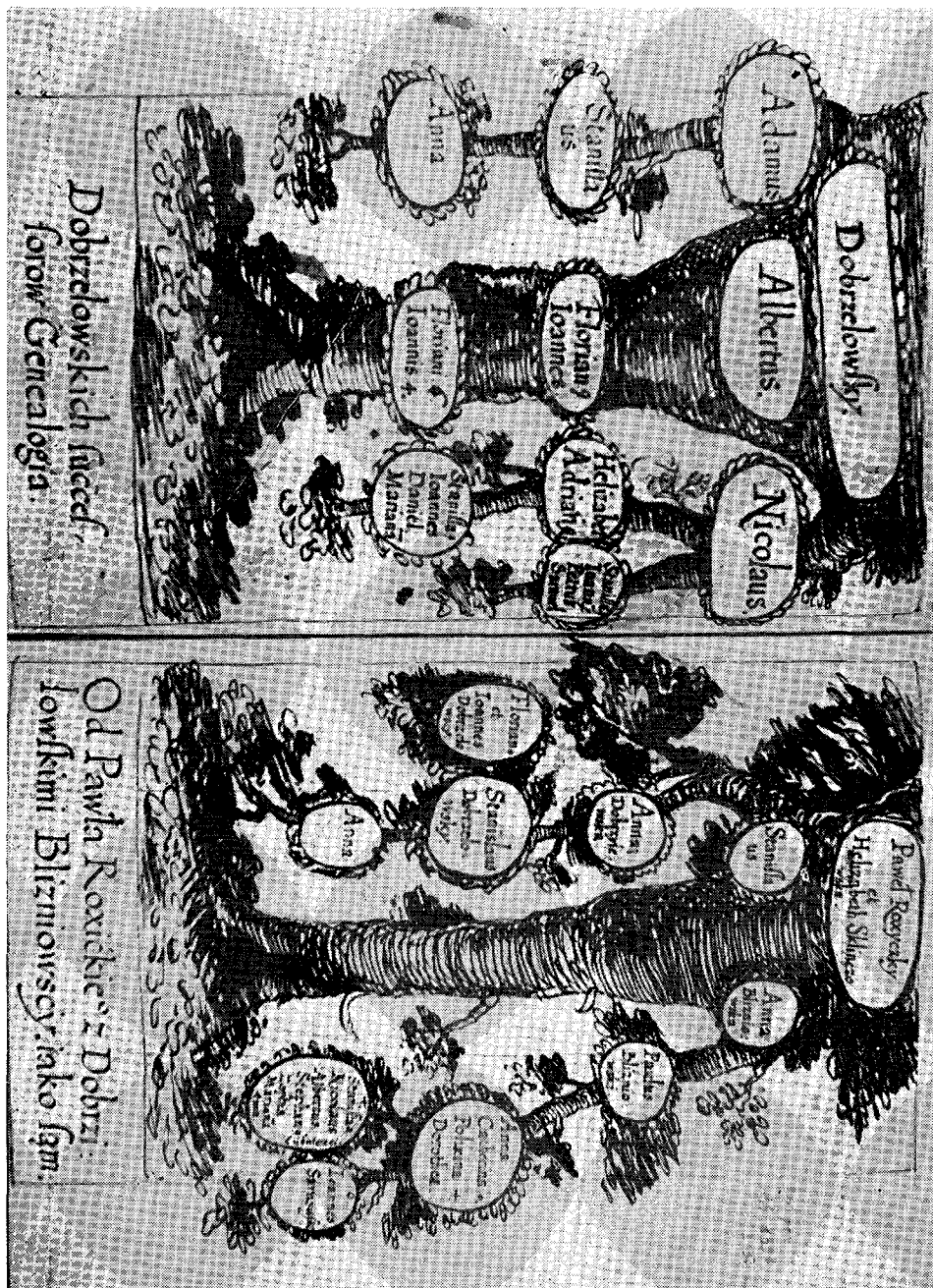
Handwritten Latin text, likely a record of admission or a certificate, written in a cursive script. The text is dense and covers most of the upper and middle portions of the page.



Handwritten Latin text, likely a signature or a concluding note, written in a cursive script. It is positioned to the right of the emblem and below the main body of text.

9. Przyjęcie M. Staszewskiego do kancelarii Konsystorza w Poznaniu. AAP, AC 138 s. 183.

Foto M. Kobylińska



10. M. Staszewski. Drzewo genealogiczne Dobrzelskich, Rokoczykich i Bliźniow-  
skich. AJG 413 s. 37—38.

Foto autora

Krakowie (1657—1660, 1671—1674)<sup>115</sup>, Oporowie (1660—1662), Pińczowie (1662—?)<sup>116</sup> i Mochowie. W latach 70-tych był również definitorem prowincji. Zmarł na Jasnej Górze 15 V 1687 r.<sup>117</sup>.

Zanicjował spisywanie dwóch kopiarzy akt konwentu na Skałce<sup>118</sup> i kronikę tamtejszego domu od początku swego urzędowania w 1657 r.<sup>119</sup>.

#### 26. Z Miłostława Piotr

Nie znany bliżej kopista kazań niedzielnych, podpisany „frater”, czy paulin — nie wiadomo. Kopiowanie rękopisu ukończył 26 III 1454 r.<sup>120</sup>.

#### 27. Müller Wilhelm

Urodził się w 1636 r. Do Zakonu wstąpił w 1661 r., profesję złożył 4 X 1662<sup>121</sup>. Studiował u Jezuitów we Wrocławiu. Pracował jako kaznodzieja w Mochowie, Oporowie i Wielgomłynach, gdzie pełnił obowiązki podprzeora. W szeregu kopistów dostał się poprzez przypadkowy wpis dwóch inwentarzy kościelnych w Wielgomłynach do tamt. kopiarza<sup>122</sup>.

#### 28. Z Milejowa Maciej syn Stanisława

Nie znany bliżej kopista. W dniu 24 VI 1425 r. zakończył kopiowanie „Sumy pauperum” Raimunda<sup>123</sup>.

#### 29. Niewiarowicz Jan

Nie znany bliżej kopista, podpisany jako polski pielgrzym, chyba na Jasną Górę, gdzie skopiował w 1624 r. historię Domku Loretańskiego oraz ceremoniał kościelny krakowski<sup>124</sup>.

#### 30. Oborski Bernard

Urodził się ok. 1638 r. Obieczony w habit 6 VIII 1674 r.<sup>125</sup>. Przez wiele lat pracował na Jasnej Górze jako prokurator spraw. W 1696 polecono mu, wspólnie z o. Justem Gumińskim, uporządkowanie Archiwum Jasnogórskiego. Po ponownym przypomnieniu w 1697<sup>126</sup>, wywiązał się z zadania w roku następnym, rozkładając zespół archiwalny, na szafy, działy i grupy<sup>127</sup>. O. Oborski skopiował nadto kilkadziesiąt przeróżnych akt — jako luźne ekscerpty oraz wykonał dużą liczbę sumariuszy dla niektórych domów, zwłaszcza Jasnej Góry Scalił w małe kopiarze kilka luźnych dokumentów, dzięki czemu powstały przypadkowe kodeksy spraw spornych lub nadań fundacyjnych<sup>128</sup>.

#### 31. Ozarowski Jan Walerian

Urodził się ok. 1663 r. w Ozarowie. Do Paulinów wstąpił w 1662, profesję złożył 8 IV 1663 r.<sup>129</sup>. Doktorat z teologii uzyskał prawdopodobnie w Lepoglawie. Przez pewien czas wykładał teologię moralną na Jasnej Górze (ok. 1668—1671?)<sup>130</sup>, filozofię

<sup>115</sup> ASk 11 s. 197.

<sup>116</sup> Por. Stuczeń: *Gawędy o klasztorze* nr 17 s. 402.

<sup>117</sup> AJG 77 s. 465 nn.

<sup>118</sup> ASk 11 i 19.— Por. omówienie ich w rozdz. II § A.

<sup>119</sup> ASk 9 s. 1—12.

<sup>120</sup> AJG II 34.

<sup>121</sup> AJG 77 s. 53.

<sup>122</sup> ADW 182 s. 273—289.

<sup>123</sup> AJG II 4.— Por. omówienie rpsu w rozdz. II § A.

<sup>124</sup> AJG II 46.

<sup>125</sup> AJG 77 s. 70; AJG 1417 s. 191; AJG 761 k. 45.

<sup>126</sup> AJG 196 s. 349—350.

<sup>127</sup> Or. katalogu AJG 2256 s. 37—70.— Por. Kaczmarczyk: *Archiwum OO. Paulinów* s. 5—7.

<sup>128</sup> AJG 610 i 711.— Por. omówienie ich w rozdz. II § A.

<sup>129</sup> AJG 77 s. 54.

<sup>130</sup> AJG 590 k. 18v, 23v.

u Norbertanów w Hebdowie. Później pełnił obowiązki przeora w Konopnicy (1680—1685)<sup>181</sup>, podprzeora w Krakowie (1685—1686)<sup>182</sup> i Beszowej (1686—1687)<sup>183</sup>, przeora w Wielgomłynach i sekretarza prowincji w l. 1687—1691, 1694—1699 oraz administratora bractw razem z funkcją spowiednika apostolskiego na Jasnej Górze (1691—1703). W r. 1706 występował jako sekretarz generalny<sup>184</sup>. Zmarł 4 X 1710 na Jasnej Górze.

Skopiował 45 dekretów powizytacyjnych z l. 1688—1700<sup>185</sup>. W aktach prowincji notował systematycznie wydarzenia z życia Zakonu z l. 1687—1691, 1694—1699<sup>186</sup>.

### 32. Pielecki Piotr

Krakowski poborca skarbowy, pełnomocnik w sprawie ściągnięcia poborów z łańców pustych Konwentu Jasnogórskiego. Spisał kopiaż akt sądowych po r. 1673 i przekazał go w hołdzie ówczesnemu przeorowi jasnogórskiemu o. Adamowi Stypulskiemu<sup>187</sup>.

### 33. Rzecki Aleksander

Urodził się ok. 1590 r. Do Paulinów wstąpił w 1616 r., profesję złożył 2 II 1617<sup>188</sup>. W prowincji prowadził przez wiele lat bardzo trudne sprawy sądowe. Spotykamy go na stanowisku prokuratora spraw w Lublinie już w maju 1618 r., z okazji procesu z M. Wolskim. Wtedy to o. Wręczycki napisał o nim, że nazbyt mocno ustępował stronie przeciwnej<sup>189</sup>. Ok. 1625 r. został wybrany na przeora beszowskiego, a po nominacji na podobne stanowisko w Wieruszowie, wywiózł tam akta Domu Beszowskiego, które rewindykował jego następca o. Liowicz w 1626 r.<sup>140</sup>. Ok. 1629 r. występuje powtórnie na przeoracie beszowskim, kiedy to sprawił całej prowincji wiele kłopotów niesubordynacją wobec wyższych przełożonych. Przy okazji wmieszał do sprawy biskupa krakowskiego Piotra Gembickiego, który wziął go nawet w opiekę, dając otwarte pole do akcji podważenia sprawy egzempcji w Zakonie<sup>141</sup>. Decyzją prowincjała Marcina Gruszkowicza i kapituły w 1631 r. złożono go z urzędu i przeniesiono na podprzeoraat w Wieruszowie<sup>142</sup>.

W trzynaste lat później ten sam Rzecki wystąpił przeciw generałowi Staszewskiemu, ale tym razem skończyło się na ukaraniu i dezaprobachie władz kościelnych<sup>143</sup>. W r. 1643 urywają się w aktach wiadomości o nim. Interwencja w sprawie męczeństwa o. Waclawa Wesołego w maju 1643 r. w Oporowie<sup>144</sup> jest bodaj jego ostatnim wystąpieniem w imieniu prowincji. Niespodzianie giną o nim wieści i nie wiadomo nawet, kiedy i gdzie zmarł.

O. Rzecki, mimo wielu przewodów sądowych, które wypadło mu prowadzić w prowincji, zarejestrował jedynie cykl 27 akcji sądowych w Konwencie Beszowskim. Zestaw swój wypracował od r. 1429, a zakończył na 1630. Swoje uwagi zarejestrował w księdze, którą prawdopodobnie o. Klękowski zamienił na rękopis aktowy<sup>145</sup>.

<sup>181</sup> AJG 535 s. 129, 189, 233, 271.

<sup>182</sup> AJG 535 s. 269.

<sup>183</sup> AJG 535 s. 301, 342.

<sup>184</sup> AJG 536 s. 123.

<sup>185</sup> AJG 522 s. 19—61.

<sup>186</sup> AJG 535 s. 338—464, 571—744.

<sup>187</sup> Por. omówienie rpsu AJG 567 w rozdz. II § A.

<sup>188</sup> AJG 77 s. 6—7.

<sup>189</sup> AJG 805 s. 83—84.

<sup>140</sup> AJG 2917 s. 175—179.

<sup>141</sup> AJG 741 s. 69 nn.

<sup>142</sup> AJG 741 s. 129—132, 149.— Por. Szafranec: O. M. Gruszkowicz s. 5—6.

<sup>143</sup> AJG 741 s. 1087—1099.

<sup>144</sup> AJG 34 s. 134, 142.

<sup>145</sup> AJG 2917 s. 179—184, 186—197, 215—221.— Por. uwagi o rpsie w rozdz. II § A.

## 34. Schabe Cyryl

Nie znany bliżej paulin. Z zachowanego wpisu w kodeksie jasnogórskim można przypuszczać, że w ostatnich latach XV w. skopiował on słownik łacińsko-niemiecki i wzory listowe w obu językach. Własnoręczna metryczka o tym rękopisie podaje niejasny rok MVCXVIII<sup>a</sup> i datę dzienną — sobota przed św. Bartłojem, kiedy to złożył profesję zakonną<sup>146</sup>.

## 35. Ze Skalbmierza Jakub

Wikariusz kościoła św. Jakuba w Kazimierzu k. Krakowa. Skopiował w 1429 r. traktat moralny papieża Innocentego<sup>147</sup>.

## 36. Sławoszewski Hilary

Data urodzenia nie znana. Do Paulinów wstąpił 9 XII 1640. Pracował na Jasnej Górze, później w Wieluniu i Brdowie jako kaznodzieja, następnie w charakterze przeora w Wielgomłynach (1658—1659?)<sup>148</sup>, Brdowie i Starej Częstochowie. Zmarł 17 XII 1672 w Pińczowie<sup>149</sup>.

Zamiejował w roku 1658 księgę gospodarczą Klasztoru Wielgomłyńskiego, do której wpisał blisko połowę wszystkich znajdujących się w rękopisie inwentarzy dóbr i sprzętów<sup>150</sup>.

## 37. Stamphez Grzegorz

Paulin, prawdopodobnie Węgier. Skopiował „Vitae fratrum” Grzegorza Gyöngyösięgo, włączone do kodeksu o. Gołdonowskiego z 1 połowy XVII stulecia<sup>151</sup>.

## 38. Stanisław zw. Opatem

„Stanislaus de Kraków Opat cognomine” był trzecim kopistą, po bracie Grzegorzu i Marku, komentarzy na listy św. Pawła. Pracę ukończył 21 VII 1416 r.<sup>152</sup>.

## 39. Staszewski Mikołaj

Urodził się w Staszewach k. Wielunia w 1595 r.<sup>153</sup>. Okres jego studiów i otrzymanych święceń bliżej nie znany. W dniu 3 I 1619 r., jako „eruditus”, został dopuszczony do wykonywania w diecezji poznańskiej funkcji notamatu publicznego apostolica auctoritate. W swym godle notariusza zawarł wówczas pamięć na rzeczy ostateczne — N[icolaus] S[taszewski] i „vive memor lethi”. W aktach konsystorza, prowadzonych przez Marcina Śrzemena (ze Śremu), wpisał Staszewski własnoręcznie akt przyjęcia go na pracownika kancelarii<sup>154</sup>. W tych samych aktach nazwisko Staszewskiego, z adnotacją o funkcji dyskreta lub notariusza, powtarza się do 22 X 1621 r.<sup>155</sup>. Wkrótce znalazł się w nowicjacie Zakonu Paulinów na Jasnej Górze. I jeśli wierzyć kronikarzom, już w lipcu 1622 r. złożył profesję<sup>156</sup>. Z początku pracował na Jasnej Górze w charakterze prefekta budowy nowej fortyfikacji, zaś w maju 1625 i czerwcu 1627 r. spotykamy go zamiennie na stanowisku sekretarza jasnogórskiego i prowincji<sup>157</sup>.

a or: MVCXLVIII.

<sup>146</sup> AJG II 55.— Por. omówienie w rozdz. II § A.

<sup>147</sup> AJG II 4 k. 260v—273.

<sup>148</sup> ADW 182 s. 264.

<sup>149</sup> AJG 77 s. 429.

<sup>150</sup> Por. rps ZNiO 76/69 w rozdz. II § A.

<sup>151</sup> AJG II 46.

<sup>152</sup> AJG III 7, notka skryby k. 158.

<sup>153</sup> AJG I 31 k. 209; AJG 77 s. 10—11; AAP, AC 155 pod datą 25 II 1647.

<sup>154</sup> AAP, AC 138 k. 183.

<sup>155</sup> AAP, AC k. 183—631v.

<sup>156</sup> AJG 77 s. 10—11 oraz inny wariant o profesji 13 II (jw. s. 396).

<sup>157</sup> AJG 1398 s. 3; AJG 2996 s. 164.— W r. 1645 kilkakrotnie wpisywał wydatki do księgi expens jasnogórskich (AJG 340 s. 222 nn.).

W tym czasie prowadził akta sprawy o utrzymanie dóbr wiewieckich przy miejscowym konwencie, co dokładnie opisał w osobnym kopiażu. Odegrał dużą rolę w r. 1629, w okresie trudnej sytuacji dla całej prowincji, kiedy to biskup krakowski Andrzej Lipski wysunął nagle pretensje do zarządu klasztorami w diecezji. Wtedy to Staszewski, wraz z o. Bartkowiczem, został wysłany do Rzymu<sup>158</sup>, celem przedstawienia papieżowi stanu prawnego egzemplcji Zakonu<sup>159</sup>. Przy okazji otrzymał pozwolenie na kontynuację studiów w Rzymie, które ukończył 1 IX 1634 r. doktoratem z filozofii i teologii<sup>160</sup>.

W czasie pobytu w Rzymie otrzymał dekret Urbana VIII (z 15 V 1636 r.) mianujący go apostołskim wikariuszem generalnym Zakonu po śmierci generała Marcina Gruszkowicza. Zatwierdzony na tym stanowisku co najmniej dwa razy, wybrany został generałem w 1638 r. Na tym urzędzie położył duże zasługi nad zreformowaniem nowicjatu i studiów, podniesieniem stanu ekonomicznego i prawnego dóbr we wszystkich prowincjach, odbudową i rewindykacją dawniejszych klasztorów. Z jego też polecenia zainicjowano w 1640 r. prowadzenie serii pn. „Akta generalne”<sup>161</sup>. Najwięcej wysiłków włożył Staszewski w skodyfikowanie nowych konstytucji, gdzie po raz pierwszy wyakcentowano ważność spraw dokumentacji historycznej i kopiażowej. Uzyskał na to aprobatę pap. Urbana VIII w 1643 r. Jego nieugięta postawa wobec konieczności reform i odmiany struktury zakonnej spowodowały ku niemu wiele niechęci ze strony członków prowincji polskiej. Mimo to Polacy wybrali go swoim prowincjałem w marcu r. 1644, kiedy jeszcze piastował godność generała. Ale wobec rozpetanej wokół niego niechęci<sup>162</sup>, zrezygnował z tych obowiązków w 1647 r., opuścił Polskę i zamieszkał w Rzymie, a później w Wiener-Neustadt, gdzie zmarł 13 II 1658 r.<sup>163</sup>.

O działalności piśmiennictwa kopiażowego o. Staszewskiego należy zauważyć, że stworzył trzy własne kopiaże i jedną księgę rejestrów sądowych<sup>164</sup>, do których wniósł 240 dokumentów. Nadto współpracował w redakcji kopiażowej „Liber miraculorum”<sup>165</sup>, do którego włączył 120 świadectw o cudach. Razem odnotował ponad 360 przekazów dawnych i współczesnych z l. 1382—1630. Godnym uwagi jest również fakt, że polecił on o. Zawadzie przepisanie rękopisu metryk zakonnych<sup>166</sup>, będących dzisiaj jednym z najcenniejszych źródeł do życia ówczesnych Paulinów. Sam skopiował także 8 zarejestrowanych ekscerptów z l. 1625—1629 oraz zregestrował jeden poszyt akt<sup>167</sup>. Wniósł do kodeksów piękny styl pisma, finezyjną oprawę ilustracyjną, kilka bogato zdobionych kart, żywo odzwierciedlających styl swego mistrza Śrzemena z kancelarii poznańskiej<sup>168</sup>.

Dla całości należy dodać, że w Archiwum Krakowskim i Częstochowskim Paulinów Staszewski pozostawił dwa skrypty z okresu swych studiów rzymskich, pisane ze zwykłą sobie sumiennością i talentem czytelnego przekazania treści<sup>169</sup>.

<sup>158</sup> W drodze zatrzymali się 17 X 1629 w Padwie.— Por. *Księgi nacyi polskiej* s. 48.

<sup>159</sup> AJG 741 s. 65 nn.

<sup>160</sup> AJG 741.

<sup>161</sup> BUB. Acta ordinis Ab 154.

<sup>162</sup> Por. złośliwe uwagi o jego pochodzeniu AAP, AC 155 pod datą 25 II 1647 i 15 V 1647.

<sup>163</sup> AJG 77 s. 396.

<sup>164</sup> AJG 413, 414, 2996 i 809.— Por. omówienie ich w rozdz. II § A.

<sup>165</sup> AJG 2096.— Por. w rozdz. JW.

<sup>166</sup> AJG 77, uwagi na s. 1—2, 329.

<sup>167</sup> AJG 116 s. 169; AJG 1377 s. 13—14; AJG 1392 s. 13—14; AJG 1398 s. 1—4; AJG 1401 s. 211; AJG 1346 s. 77—80.

<sup>168</sup> AAP, AC 137 i 138 passim.

<sup>169</sup> AJG I 29.— Bibl. w Krakowie na Skalce VII B 2.



## 40. Stąpalski Zygmunt

Urodził się w r. 1658<sup>170</sup>. Do Zakonu wstąpił w 1679. Pracował jako kaznodzieja w Mochowie, a w l. 1699—1700 był przeorem wieruszowskim. W tym czasie wpisał 6 dokumentów i uwag w miejscowym kopiarzu, obejmując lata 1623—1696<sup>171</sup>. Przez kilka lat pełnił obowiązki kaznodziei na Jasnej Górze, a potem przeniósł się do Wielgomłyn, gdzie zmarł 3 IV 1707 r.<sup>172</sup>.

## 41. Śniadecki Abraham

Urodził się w 1606 r. w Krakowie z ojca Franciszka. Pracował przez krótki czas na Skałce w Krakowie w charakterze zakrystiana, ozdabiając kościół jakimś bliżej nie znanymi dekoracjami. Do Paulinów wstąpił w 1622 r., profesję złożył w 17 IX 1623. Po przyjęciu święceń kapłańskich, pracował w Pińczowie w charakterze zakrystiana, skąd samowolnie przeniósł się na Jasną Górę<sup>173</sup>. Wkrótce został przeorem w konwencie św. Zygmunta w Częstochowie, gdzie przyczynił się do upiększenia kościoła. Ok. 1631 r. przeszedł na Jasną Górę<sup>174</sup> i przyjął obowiązki administratora bractw, pełniąc je ponad 10 lat<sup>175</sup>. Należał niewątpliwie do grona przyjaciół prowincjała Marcina Gruszkowicza, który doceniał jego talent jasnego wypowiedzenia myśli i pięknego pisma. Wykazał to w ciekawej narracji na łamach „Akt Prowincji”, w których zamknął ocenę jego działalności oraz scharakteryzował krytycznie postępowanie następnego prowincjała, Bolesławskiego. Ten również zdawał się korzystać z jego talentu, lecz nie podzielał już w pełni jego opinii, owszem prostował jego uwagi na marginesach kronik i akt<sup>176</sup>. Kto wie nawet, czy nie na tym tle należałoby szukać przyczyny, iż o. Śniadecki nie dokończył spisywania historycznego dzieła „Paulina Eremus”, które przerwał prawie w połowie bez podania przyczyny<sup>177</sup>. Niejasna do dnia dzisiejszego sytuacja, która zaistniała po burzliwych przemianach reformistycznych w latach 30-tych XVII stulecia, postawiła o. Śniadeckiego wobec nowych problemów, odsuwając go od prac kancelaryjnych, a skazując do duszpasterskich i administracyjnych. Mniej więcej po r. 1640 objął przeorat w Beszowej, w 1647 funkcję administratora parafii i przeora w Konopnicy<sup>178</sup>. W 1650 r. wybrany został podprzeorem w Pińczowie<sup>179</sup> i w końcu podprzeorem konwentu św. Zygmunta, gdzie zaprowadził Bractwo Różańcowe i Szkaplerza Św. oraz sprawił wiele paramentów<sup>180</sup>. Na tej placówce zakończyła go śmierć w dniu 1 VII 1668 r., w wieku lat 62.

O. Śniadecki uchodził za człowieka świątobliwego. W „Księdze mirakulów” trzykrotnie odnotował o osobście doznanych łaskach za przyczyną Matki Boskiej Częstochowskiej<sup>181</sup>. O. Pokorski zapisał w aktach, że w 1704 r. znaleziono jego ciało nienaruszone w grobie, co miało poświadczać o wielkiej jego świętości. Pozostawił po sobie spisane dzieła „Paulina Eremus”, opisy w „Aktach Prowincji” i luźne materiały histo-

<sup>170</sup> AJG 77 s. 74.

<sup>171</sup> ADW 186 k. 206—209v.— Por. Zbudniewek: *Kopiarz wieruszowski* s. 245.

<sup>172</sup> AJG 77 s. 527.

<sup>173</sup> AJG 741 s. 325. Opinia prawdopodobna w świetle wybrakowanego listu w AJG 554 s. 152—153.

<sup>174</sup> W październiku 1631 r. rozpoczął spisywanie „Akt Prowincji”, kontynuując je po o. Bartkowiecu (AJG 741 od s. 157).

<sup>175</sup> AJG 741 s. 573, 593, 676, 694.

<sup>176</sup> APP 741 s. 157—278; poprawki s. 227, 247, 267.

<sup>177</sup> AJG 752 s. 3—215.

<sup>178</sup> AJG 742 s. 1239.

<sup>179</sup> AJG 743 s. 186.

<sup>180</sup> AJG 77 s. 10—11, 415—416.

<sup>181</sup> AJG 2096 k. 103, 141, 149.

ryczne, jak np. skopiowanie „Ustawy przedawania rzeczy” z 1623 r., włączonej przez Staszewskiego do kopiarza konopiskiego<sup>182</sup>.

#### 42. Terecy (vel Terecki) Grzegorz<sup>183</sup>

Urodził się w Tyńcu k. Kalisza w 1590 r. Studia filozoficzne odbył u Jezuitów w Kaliszu, po czym w 1617 r. wstąpił do Paulinów. Profesję złożył 2 VII 1618 r. Tego samego roku zapisał się na Akademię Krakowską. Pracował chwilowo w Konwencie Beszowskim (1635), przede wszystkim jednak w Jasnogórskim i św. Barbary w Częstochowie. W 1635 r. nałożono na niego obowiązek opracowania świąt patronalnych Zakonu, które w 1657 kapituła generalna poleciła mu wydać drukiem. Przy okazji zbierał materiały historyczne do kronik Zakonu, opracowanych później przez o. Łobżyńskiego. Od 1635 r. zlecono mu wykłady teologii moralnej, w 1640 retoryki i egzaminowanie spowiedników. Od 1658 pełnił na Jasnej Górze obowiązki spowiednika apostołskiego i bibliotekarza konwentu. Uczestniczył w kapitułach generalnych na Węgrzech w l. 1644, 1647, 1654 i 1657 oraz licznych prowincjalnych w charakterze sekretarza prowincji, obieranego na to stanowisko pięciokrotnie. Był wizytatorem licznych domów polskich, definitorem prowincji, magistrem nowicjuszy (1646—1647) i przeorem Konw. św. Barbary (1648—1650). Zmarł 30 V 1660 r. na Jasnej Górze.

O. Terecy wydał drukiem ok. 8 pozycji ascetyczno-historycznych. Pozostawił nadto trzy prace rękopiśmienne o obłężeniu Jasnej Góry przez Szwedów<sup>184</sup> i ascetyczne dla współbraci. W „Księdze cudów” wpisał 3 dokumenty i 32 opisy cudowne z l. 1630—1649<sup>185</sup>, sprawozdanie kronikarskie w „Aktach Prowincji” z l. 1647—1658<sup>186</sup> i brulion z obrad posiedzeń Paulinów polskich w 1641 r.<sup>187</sup>.

#### 43. Thost Mikołaj

Nie znany bliżej kopista. Pracował na Jasnej Górze na usługach prowincjała Mikołaja na przełomie 1411/1412 r. Był paulinem lub świeckim skryptorem w miejscowym archiwum, zresztą pierwszym znanym imiennie. Na marginesie spisanego przezeń kodeksu odnotowano po jego śmierci następujący tekst: „Defunctusque est idem Nicolaus, scriptor huius et aliorum librorum, sequenti anno post, in die secundo Agnetis V<sup>o</sup> Kal. febr. [28 I 1413] in villa nomine Potok”. Do naszych czasów z owych wielu wspomnianych rękopisów zachowały się jedynie trzy, zawierające wykład listów św. Pawła<sup>188</sup>.

#### 44. Z Warty Walenty

Urodził się ok. 1553 r. Przez 30 lat był kaznodzieją na Jasnej Górze. W czasie wizytacji Sanktuarium w 1593 r. wygłosił kazanie, które pozytywnie zostało ocenione przez kard. Radziwiłła<sup>189</sup>. Był przeorem w Wieruszowie, Wielgomłynach i Krakowie (1610); nadto przeorem w Lepogławie (Jugosławia), wikariuszem prowincji (1612—1615) i przeorem w Wieluniu (1612—1614?), gdzie zawarł kontrakt o odzyskanie dóbr miejscowego konwentu<sup>190</sup>. W l. 1616—1618 pełnił godność prowincjała. Występował wtedy kilka razy z okazji wprowadzenia Klasztoru Wieruszowskiego w dobra Stra-

<sup>182</sup> AJG 576 s. 71—92.

<sup>183</sup> Por. o nim pracę K. Kotnus: *Zycie duchowne* i K. Szafranec: *Duchowość paulinów jasnogórskich*, passim.

<sup>184</sup> K. Szafranec (*Przeor Kordecki* s. 296—297) przypisuje mu również przeróbkę pamiętnika Kordeckiego.

<sup>185</sup> AJG 2096.— Por. omówienie rpsu w rozdz. II § A.

<sup>186</sup> AJG 741 s. 717—729; AJG 742 s. 458—510; AJG 743 s. 1—431.

<sup>187</sup> AJG 2257 s. 9—12.

<sup>188</sup> AJG II 2 s. 143, III 6 s. 148, III — 7.— Por. *Zbiór dokumentów* s. 82—83.

<sup>189</sup> AJG 2096 k. 42.

<sup>190</sup> ADW 186 k. 14v—17, 179—179v.

dzieci<sup>191</sup>, w pozwie o krzywdach spowodowanych przez poddanych wieruszowskich Janowi Łaszewskiemu<sup>192</sup>, w liście do bpa Marcina Szyszkowskiego<sup>193</sup>. O. Walenty, zwany po prostu Wartensis, zmarł na Jasnej Górze 4 V 1634 r.<sup>194</sup>.

Pozostawił po sobie „Promptuarium pauperis concionatoris...”, skopiowane w 1589 r.<sup>195</sup>.

#### 45. Wawrzyniec

Nie znany bliżej bakałarz spoza Zakonu. Skopiował w l. 1449 i 1458 postyllę Mikołaja z Liry, homilię św. Jana Chryzostoma i inne, o łącznej sumie 586 stron<sup>196</sup>.

#### 46. Wojciech (Adalbert)

Nie znany bliżej kopista pauliński, który przepisał po r. 1463 traktat „De peccatis” anonimowego eremity Jana<sup>197</sup>.

#### 47. Wręczycki Mikołaj

Urodził się ok. 1599 r. Do Paulinów wstąpił w 1620 r., profesję złożył w dniu 17 IX 1621<sup>198</sup>. Studiował u Jezuitów w Kaliszu. Przez pewien czas głosił kazania wśród protestantów w Lublińcu, potem przebywał w Krakowie<sup>199</sup> oraz w Starej Czeszochowie na stanowisku kaznodziei (1631—1632)<sup>200</sup> i podobnym w Beszowej (1632)<sup>201</sup>. Był przeorem w Wielgomłynach od 26 XII 1635 do 1637<sup>202</sup>, skarbnikiem Konwentu Jasnogórskiego w 1658<sup>203</sup>, przeorem w Mochowie k. Głogówka (1638—ok. 1639)<sup>204</sup>, podprzeorem w Beszowej ok. 1639—1640. W dniu 14 IV 1640 mianowany został administratorem parafii Wiewiec, lecz wskutek sporu o prawa do tego kościoła z miejscowym dziedzicem, stanowiska prawdopodobnie nie objął<sup>205</sup>. W 1647 r. został przeorem w Wieruszowie<sup>206</sup>, w 1649—1650 w Oporowie<sup>207</sup>, 1652 podprzeorem w Pińczowie<sup>208</sup>, po czym powrócił na Jasną Górę, gdzie pełnił obowiązki spowiednika apostolskiego i tutaj zmarł 14 IV 1670 r.

W działalności piśmiennictwa kopiarzowego o. Wręczyckiego, należy wymienić przede wszystkim stworzenie przez niego kodeksu dokumentacji procesowej między Konwentem Jasnogórskim a Mikołajem Wolskim z l. 1609—1635, w którym zamieścił 69 dokumentów<sup>209</sup>, następnie wpis dwóch akt z czasów przeorstwa wielgomłyńskiego z 1635 r.<sup>210</sup> i skopiowanie traktatu teologicznego „Summa de sacramentis”<sup>211</sup>.

#### 48. Zawa da Adam

Urodził się w 1697 r. w Krakowie. Wstąpił do Paulinów w 1617 r., a profesję zło-

<sup>191</sup> ADW 186 k. 20.

<sup>192</sup> ADW 186 k. 112v—113.

<sup>193</sup> AJG 554 s. 39—41.

<sup>194</sup> AJG 77 s. 356—357.

<sup>195</sup> AJG I 9.

<sup>196</sup> AJG II 28, nota proveniencyjna s. 151.

<sup>197</sup> AJG II 26a.— Por. omówienie w rozdz. II § A.

<sup>198</sup> AJG 77 s. 8—9.

<sup>199</sup> ASk 129 s. 7.

<sup>200</sup> AJG 741 s. 149.

<sup>201</sup> AJG 741 s. 209.

<sup>202</sup> AJG 741 s. 516, 517; ADW 182 s. 156—157.

<sup>203</sup> AJG 741 s. 573.

<sup>204</sup> AJG 741 s. 595, 659.

<sup>205</sup> AJG 1385 s. 39—62.

<sup>206</sup> AJG 742 s. 447.

<sup>207</sup> AJG 743 s. 201.

<sup>208</sup> AJG 753 s. 282.

<sup>209</sup> Por. omówienie rpsu AJG 805 w rozdz. II § A.

<sup>210</sup> ADW 182 s. 155—157.

<sup>211</sup> AJG II 36.

żył 2 VII 1618<sup>212</sup>. Posiadał doktorat z teologii. Cieszył się w prowincji znajomością prawa i olbrzymią zręcznością w prowadzeniu procesów, w czym pomagał mu brat, prawnik Jan Zawada<sup>213</sup>. Pełnił obowiązki najpierw kaznodziei, później zaś przeora w Klasztorze św. Zygmunta w Częstochowie, w Wieluniu, Krakowie (1624—1626), gdzie intronizował Bractwo Amiołów Stróżów<sup>214</sup>, Pińczowie (1636—1638)<sup>215</sup> i na Jasnej Górze (VIII 1645—VII 1647). Piastował nadto godność definitora i sekretarza prowincji (1639—1647), wreszcie doradcy prowincjała. Z powodu choroby zamieszkał u rodziny k. Pińczowa, gdzie zmarł 30 IV 1651<sup>216</sup>.

Z polecenia prowincjała Staszewskiego przepisał z dawnego kodeksu metryka braci z l. 1552—1646<sup>217</sup>, wpisał nadto 85 cudów w „Księżde łask” z l. 1638—1647<sup>218</sup> oraz prowadził „Kronikę Prowincji” w l. 1639—1647<sup>219</sup>

#### 49. Z Ż a g a n i a Jakub

Nie znany bliżej paulin. Przepisał w 1417 r. glosy na lekcje do księgi Hioba, cuda Matki Bożej Wniebowziętej i przykłady kaznodziejskie<sup>220</sup>.

50. Ż y d e k (Zidek, Zidelius) Waclaw, kopista krakowski. Pochodził z Poznania lub Oświęcimia. W Krakowie występuje po raz pierwszy jako notariusz w początkach 1476 r. W 1497 r. prowadził na Wawelu skryptorium, skąd przeniósł się przed 1507 w dzielnicę podwawelską zw. Rybaki. W aktach miejskich pojawia się kilka razy w charakterze pozwanego z racji niedotrzymania zobowiązań z kontrahentami. Żydek współpracował z krakowskim iluminatorem Maciejem z Drohiczyna, z którym wykonał psalterz dla Skalbmierza (1492) oraz przyjął zamówienie na mszał dla Jana Tarnowity (1493); nadto z iluminatorem Maciejem Ryczyńskim lub jego warsztatem wykonał Pontyfikał Erazma Ciołka<sup>221</sup> i wspomniany już wcześniej Mszał Paulinów zw. Krakowskim<sup>222</sup>. Sam skopiował mszały dla mansjonarza Augustyna (1476), Jana z Belza, altaryzisty kościoła N. Maryi Panny w Krakowie (1494—1498); nadto prawdopodobnie dla Wawrzyńca, mansjonarza kościoła św. Krzyża w Krakowie (1496) i dla plebana Pawła z Irządzy (1511). Występuje również w 1514 r. przy nie określonych bliżej pracach dla Kanoników Regularnych w Krakowie i przy wzajemnej współpracy z kopistą Abrahamem. W kodeksie Reguł Paulinów zw. Katenatem, spisany w 1512 r. podpisał się pełnym nazwiskiem i imieniem z dodatkiem „de Terra Sancta”, co można odnieść do ewentualnej jego pielgrzymki do Palestyny lub szczególnego podkreślenia charakteru m. Oświęcimia. Analiza duktu pisma w Katenacie pozwoliła ustalić, że dziełami Żydka są najprawdopodobniej. Pontyfikał Ciołka i Mszał Paulinów, spisany po 1504 r.

Żydek pisał kodeksy na pergaminie wypracowaną bastardą, określoną przez Semkowicza „notulą” o zwartym toku słów, wysokim wyprowadzaniu lasek i ścinanych ukośnie literkach. On również wykonywał wiele elementów zdobniczych. W psalterzu dla Skalbmierza podjął się wykonać iluminacje cynobrowe, lazurowe i innymi kolorami, a w mszale dla Jana z Belza także z nutami. Kiedy indziej pisał tekst

<sup>212</sup> AJG 77 s. 6—7.

<sup>213</sup> Wzmianki o nim np. w AJG. 414 s. 259.

<sup>214</sup> Z tej okazji powstał kodeks bracki, zapoczątkowany w 1626 r. (ASK 129 s. 7, lista wpisów członków konwentu).

<sup>215</sup> Stuczeń: *Gawędy o klasztorze* nr 11 s. 258.

<sup>216</sup> AJG 77 s. 376.

<sup>217</sup> AJG 77 s. 1—25, 333—367.

<sup>218</sup> AJG 2096 k. 153—163v, 166—176v, 182—184.

<sup>219</sup> AJG 741 s. 593—716; AJG 742 s. 1—451.

<sup>220</sup> AJG II 17.

<sup>221</sup> BCz. rps 1212.

<sup>222</sup> AJG III 1.

wśród gotowych już zdobieć, które zaprogramował mu Maciej z Drohiczyzna. Dzieła Żydka znane obecnie w trzech ozdobnych kodeksach uznawane są za najcenniejsze wśród pomników kultury polskiej<sup>223</sup>.

## § B. OCENA DZIAŁALNOŚCI PIŚMIENNICZEJ KOPISTÓW

Próba ogólnej charakterystyki prac naszych kopistów jest niezwykle trudną, ponieważ działalność ich cechuje wyraźne zróżnicowanie zarówno dla okresu średniowiecznego oraz drugiej poł. XVI w., z wyjątkiem lat ostatnich, jak też całego XVII stulecia.

Znane nam kodeksy średniowieczne nie należą do problematyki aktów kopiarzowych z wyjątkiem zbioru prawa świeckiego w rękopisie Bernarda<sup>1</sup>. Cały ciężar merytoryczny ich wytwórstwa leży w teologicznych spekulacjach, dysertacjach ascetycznych i kazaniach, służących bezpośrednio lub pośrednio zyciu mniszemu w duchu reguły św. Augustyna. Ten fakt dość jasno wybija się na czoło blisko 15 kopistóm, nie mówiąc o anonimowych, których trudno ulokować w granicach skryptorium Paulinów. Treści teologiczne wiadomych imiennie kopistów nie wchodzą tu jednak pod naszą obserwację. Ale należy pośpiesznie dodać, że teologiczne akcenty złączyły się dość szybko z dokumentacją historyczną typu aktowego, czego dowodem jest kodeks Żydka z 1512 r. Złączył on ustawodawstwo prawne Zakonu z wytwórstwem aktowym Stolicy Apostolskiej, a inni dodali do tego przywileje biskupów, kapituł itp. Również i pierwszy kopista z przełomu XVI i XVII w., o. Szymon Mielecki zaprezentował zarówno akta typu opisów nazwanych cudami, jak też właściwe dokumenty bezpośrednio związane z instytucją Zakonu i jego kościelnymi funkcjami<sup>2</sup>.

Dość nieoczekiwany odwrót w zainteresowaniach kopistów przyszedł dopiero w pierwszych latach XVII stulecia, kiedy to prokuratorzy spraw, zagubieni w nieznajomości dawnych przywilejów, skwapliwie zaczęli je gromadzić i spisywać w kopiarze. Teraz przeto zrodziły się nowe kodeksy, o których mieliśmy już możność wiele powiedzieć. Tutaj przeto chcę jeszcze raz omówić działalność owych kopistów, jak również zreferować specyfikę wniesionego przez nich materiału aktowego. Poniższa tabela ma pokazać twórców na tle epoki, ilość wypracowanych dzieł, specyfikę treści i procent wkładu aktowego w piśmiennictwie kopiarzowym.

Zestaw poniższy ewidentnie pokazuje wspomniane przeobrażenie zainteresowań paulińskich kopistów. Jest rzeczą zrozumiałą, że zamierające tutaj skryptoria legły w poł. XVI w. naturalną śmiercią pod naciskiem wypierających je oficyn drukarskich, ale dla kodeksów aktowych te same skryptoria jeszcze raz

<sup>223</sup> Ustęp o Wacławie Żydku różni się wyraźnie od pierwszej redakcji z 1974 r., kiedy nie zostały zakończone badania nad pokrewnymi rękopisami omawianego kopisty. Wiele analiz i porównań dokonanych w 1976 i 1977 r. pozwoliło przyjąć założenia podane wyżej. Sprawa nie jest definitywnie zakończona. Dotychczasowa literatura i źródła obejmują następujące pozycje: *Cracovia artificum, 1300—1500*, wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1917 (Źródła do dziejów historii sztuki i cywilizacji w Polsce, t. 4) s. 234, 339, 343—344, 354—355, 395.— S. Sawicka: *Nie znany krakowski rękopis*, jw.— *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu*, jw., oprac. B. Przybyszewski, t. 3 s. 4, 50, 107, 108; t. 4 s. 1, 25, 71, 112, 113, 119, 139, 156, 161, 168, 170, 171, 183, 184, 194, 201, 224.— B. Miodońska: *Iluminator mszału*, jw.— J. Zbudniewek: *Kodeks Reguł Paulińskich na tle pokrewnych rękopisów krakowskich pierwszej połowy XVI wieku*, „Spraw. z Pos. Kom. PAN Oddz. w Krakowie”, t. 20: 1976 cz. 1 s. 118—119.

<sup>1</sup> AJG II 3.

<sup>2</sup> Por. omówienie rpsów AJG 899, 2738 i 2096 w rozdz. II.

otworzyły swoje podwoje. Jak te zagadnienia wyglądały do końca XVI w. nie wiadomo, ponieważ nie zachował się z tego czasu ani jeden kopiarz poświęcony wyłącznie dokumentacji prawno-historycznej. Wątpliwości takiej mieć nie możemy w XVII stuleciu, skoro dysponujemy 34 kopiarzami i szeregiem kodeksów pokrewnych.

Zestaw skryptorów w układzie chronologicznym

Lp.	Kopieści, daty życia lub stworzonego dzieła	Wpisy w kopiarnie		Ilość wpisa- nych doku- mentów	Materiał pozaaktowy		% dla doku- mentów
		wła- sne	ob- ce		cuda	traktaty teol. i in.	
1	2	3	4	5	6	7	8
1	Thost M. (1411—1413)	2				14	
2	Grzegorz						
3	Marek	1				3	
4	Stanisław zw. Opatem						
5	z Żagania Jakub (przed 1417)	1				3	
6	z Chełma Mikołaj (1419)	1				1	
7	Bernard (1423)	1		8			
8	z Michoczyna Jan (1423)	1				6	
9	z Milejowa Maciej S. (1425)	1				1?	
10	ze Skalbmierza Jakub (1429)	1				1	
11	„Jacobinus” Jan (1433)					7	
12	z Lipna Mikołaj (1445)	1				1	
13	z Łęczycy Mikołaj (1446—1447)	1				42	
14	Jan (1448)	1				2	
15	z Miłosława Piotr (1454)	1				1?	
16	Wawrzyniec (1449—1458)	1				6	
17	Gałka M. (ok. 1450)	1				1	
18	Jan (1458)	1				2	
19	Wojciech (1463—1490)		1			1?	
20	Schabe C. (kon. XV w.)	1				2	
21	Żydek W. (1512)	2?		3			0,12
22	Mielecki Sz. († 1612)	3	2	23	75	1	0,89
23	z Warty Walenty (1553—1634)	1				1	
24	Bescius J. (1581—1623)	1		4			0,15
25	Królik M. (1595—1648)		2	91	1		3,53
26	Staszewski M. (1595—1658)	4	1	240	120	2	9,31
27	Bartkowiec A. (1601—1656)	1		141		kron. różne	5,47
28	Śniadecki A. (1606—1668)		3				
29	Rzecki A. (1590—1650)	1?		27			1,05
30	Stamphez G. (1 poł. XVII w.)		1			różne	
31	Grabowski J. (ok. 1650)	1		31			1,20
32	Goldonowski A. (1596—1660)	2	1	63		różne	2,44
33	Abrahamowicz F. (1604—1647)	3	2	259	12		10,05
34	Niewiarowicz J. (1624)		1			różne	
35	Wręczycki M. (1599—1670)	1	1	71		1	2,75
36	Klękowski D. (1599—1675)	3	4	1299			50,39
37	Terecy G. (1590—1660)		1	3	32	kron.	0,12

1	2	3	4	5	6	7	8
38	Sławoszewski H. (? — 1672)	1		?			
39	Pielecki P. (1673)	1		10			0,38
40	Kotliński B. (1600—1650)		1	2			0,08
41	Baranowicz K. (? — 1681)		1	4			0,15
42	Lasota P. (1626—1689)	4	3	221		kron.	8,57
43	Mierczyński M. F. (1615—1687)	2		20		kron.	0,78
44	Müller W. (1636—1680)	1		2			0,08
45	Oborski B. (1638—1680)	2		10?			0,39
46	Stąpalski Z. (? — 1707)		1	6		różne	0,23
47	Ozarowski W. (1663—1710)		1	45		kron. <sup>1</sup>	1,75
48	Ancy F. (1666—1731)	1		3			0,12
Razem:		36		2579			100,00

Działalność piśmiennicza naszych twórców można podzielić na pewne grupy merytoryczne i chronologiczne. Grupę chronologiczną odzwierciedla po części załączona tabela. W poniższym natomiast zestawie pokażę w pięciu zespołach powiązania kopiarzowe, wśród których dostrzec nie trudno głównego mistrza i jednocześnie zasadniczą problematykę, odcinającą się od innych.

Grupa I. Na jej czele stoi Wacław Żydek, który stworzył bodajże najciekawsze dzieło piśmiennictwa kopiarzowego w Zakonie. Prawdopodobnie przy współpracy innego miniaturzysty dał w nim szereg ozdób, rozpracował czytelność tekstów i logiczny układ. W kilkadziesiąt lat później prawdopodobnie miejscowy introligator nałożył na kodeks renesansowe okładki i zamknął go w grubej łańcuch<sup>3</sup>, dzięki czemu — można żartobliwie zauważyć — nikt nie mógł go porwać aż do naszych czasów. Sam autor, choć zakryty przed nami w gąszczu mało mówiącego określenia „z ziemi świętej”, niemniej przez swoje dzieło stworzył podwaliny prawie dla wszystkich kopistów, którzy spisywali z niego reguły, konstytucje czy wykłady ówczesnego prawodawstwa Zakonu. Tak postąpili z całą pewnością Bescius<sup>4</sup> i Szymon Mielecki, kopista pergaminowego kodeksu reguł, piszący już pięknym renesansowym duktem<sup>5</sup>. Wnieśli oni bardzo ważny dorobek aktowy prawodawstwa Paulinów, kształtujący ich strukturę duchową oraz mentalność. Można powiedzieć, że ich bogactwo stylu, umiejętne wprowadzenie ozdób, finezyjne wiązanie listowia i kwiatów w surowe teksty było i jest do dzisiaj niemałą osłodą dla czytelnika. Ale i tutaj zmienił się styl i metoda, gdy pośpiech wkraść się w podupadające skryptoria. Autorom kodeksów przestawały zwolna imponować kolor, czytelność, finezyjne wykonywanie abrewiacji, odbicie linearne w kolumnach itp.

Powodem tego może być fakt, że na przełomie XVI w. dokumentów w archiwach wielce przybywało. Kancelarie słały bez końca bulle, edykty i listy. Do Archiwum Jasnogórskiego napływały też corocznie, liczone w dziesiątki, zeznania o cudach, o których mówiono w całej Europie. W takiej sytuacji zainicjowano kodeks partykularnych przywilejów i jednocześnie na dalszych stronach podawano rejestr lub szczegółowy opis cudów, dopisywanych nieustannie aż po nasze

<sup>3</sup> AJG 2917.— Por. omówienie rpsu w rozdz. II § A.

<sup>4</sup> AJG 795.— Por. jw.

<sup>5</sup> AJG 899.

czasy<sup>6</sup>. Był to rok 1591, kiedy znany już o. Marcin Łubnic nakazał spisywanie tej dokumentacji, dając początek nowej epoce kopiarzowej i kronikarskiej w polskiej prowincji.

Pierwszy, anonimowy kopista tego rękopisu akt i źródeł historycznych wystylizował wstępne uwagi i dokumenty z ścią benedyktyńską pilnością, wkładając w nie swą duszę i talent. Atoli następny kopista, o. Szymon Mielecki<sup>7</sup>, chociaż wniósł do księgi bardzo ważne dokumenty, za które jesteśmy mu niezmiernie wdzięczni, podał je jednak w kształtach, które nie mogą zachwycić oczu czytelnika. Wszedł on w wiek XVII pismem, które niestety coraz częściej dominuje na kartach naszych kopiarzy. Powtarza się zwłaszcza wśród tych, którzy zaczęli wpisywać wszelką dokumentację, nie mając do tego większego przygotowania i talentu artystycznego. Ale nie odnosi się to z kolei do grupy otwierającej świetny okres piśmiennictwa kopiarzowego, w którym występują tacy kopiści jak Staszewski, Bartkowicz, Lasota, a nierzadko Klękowski czy Abrahamowicz.

Grupa II. Zaliczamy do niej dziewięć kopiarzy z kręgu o. Staszewskiego. Powstały one mniej więcej w l. 1621—1635. Ich twórcami i kontynuatorami są ojcowie: Królik, Bartkowicz, Wręczycki, Goldonowski i Terecy. Problematyką objęli Konwent, Pińczowski, Wieruszowski i nade wszystko Jasnogórski<sup>8</sup>. Skopiowali w nich akta poczynszy od fundacji poprzez zamianę dóbr, lokat sum pieniężnych itp. Jedni pisali je — początkowo w pojedynczych poszytach, w formie nieautoryzowanych ekscerptów, odnośnie określonej grupy spraw — które później prawdopodobnie o. Staszewski złączył w jedną całość, poprawił i urozmaicił motywami zdobniczymi. Inne były już pisane z myślą o stworzeniu zbiorczego dzieła akt, według przyjętego z góry schematu. O przypadkowości jednej grupy, a o celowości drugiej zaświadcza bliższa analiza kodeksu konopiskiego i wieruszowskiego, z których wynikało, że o. Staszewski, jeśli nie przepisał niektórych dokumentów sam, to podsuwał innym kopistom poszczególne wiązki akt już posegregowanych, zregestrowanych in dorso, z własnym nawet tytułem grup odnoszącym się do oryginału. Tą drogą powstał właśnie kopiarz wieruszowski, złożony z luźnych poszytów, sporządzonych przez o. Królika i Bartkowicza. Można z całą pewnością powiedzieć, że spisywało go w ciągu kilku lat trzech kopistów, wśród których o. Staszewski był redaktorem scalonego dzieła, o czym mówią wyraźnie jego redakcyjne uwagi. Pod jego przeto redaktorską ręką te luźne poszytowe odpisy zyskały logiczną ciągłość i związek, informowały w przystępny sposób o kolejach spraw sądowych, uporze dziedziców i krzywdach zadawanych konwentowi lub jego poddanym, wreszcie o sukcesach i niepowodzeniach Paulinów.

Toteż zasługą o. Staszewskiego pozostanie na zawsze narzucenie rzeczowego układu zarówno swoim kodeksom, jak też obcym scalonym z różnych poszytów. W układzie tym każda grupa akt ustawiona została chronologicznie, otrzymała właściwy tytuł i krótkie wprowadzenie, najczęściej w języku polskim, następnie z reguły cynobrowe regesty dokumentów, dalej pełne odpisy akt, nadto w niektórych kodeksach odnośniki do oryginałów, również cynobrowe, i wreszcie podpisy notariuszy, korektorów i inne szczegóły, jak np. interesujący szkic drzewa genealogicznego rodziny Dobrzelowskich w kopiarzu wiewieckim<sup>9</sup>. Karty

<sup>6</sup> Por. H. Zyskowska: *Jasnogórskie „miracula”*, passim.

<sup>7</sup> AJG 2096.— Por. rozdz. II, § A.

<sup>8</sup> Por. omówienie rpsów AJG 413, 414, 576, 809 i 2996 oraz ADW 186.

<sup>9</sup> AJG 413 s. 82—83.



tytułowe działów i poddziałów uzyskały pod ręką o. Staszewskiego bogatą szatę artystyczną. I tak tytuły zdobił cynobrem lub czarnym tuszem w stylu gotyckiej albo też zbarokizowanej tekstury, gdzie indziej lub nawet w tym samym tytule zmieniał styl na prostą majuskułę lub minuskułę. Całość poprzedzał najczęściej bogatym inicjałem, wieńczonym floraturą liści i różnorodnych owoców. Odpisy te wieńczył wokół spłotem motywów roślinnych: słonecznika, chabru czy skrętów winogronowych. Gdzie indziej obwiodł tytuł liniami w kształcie wieloboku albo też falującymi liniami w kształcie rozety, zawsze w sposób odmienny przy każdym tytule. Zmieniał także styl samych napisów tytułowych i podtytułowych, a w pustych miejscach na zakończenie jakiejś sprawy dodawał drobne znaki w postaci arabesków, kółek, gwiazd itp.<sup>10</sup>.

Lecz tak bogato iluminowany wygląd naszych kopiarzy spotykamy za ledwie w skromnej grupie istniejących kodeksów. Wiadomo bowiem, że głównym kopiistom omawianej grupy nie danym było zbyt długo pracować w skryptorium kopiarzowym. Na przykładzie kodeksu wieruszowskiego widać wyraźnie, że o. Królik, jako pierwszy jego twórca, będący wtedy prowincjałem, odstąpił od pracy ok. 1623 r. Kontynuował zaczęte dzieło o. Bartkowicz, ale i ten, gdy we wrześniu 1633 r. wyjechał z legacją Ossolińskiego do Rzymu i nie wolno mu było powrócić do kraju, kopiowania zaprzestał na zawsze. Wprawdzie scalenia jego dokonał Staszewski, ale dalsze koleje życia tego człowieka zaważyły nieodwracalnie na większości jego dzieł. Przebywając raz po raz w Italii, na Węgrzech i w Austrii<sup>11</sup>, nawiązywał być może do tworzenia kopiarzy. Tymczasem kiedy w 1647 r. zmuszony został do opuszczenia kraju, skryptorium kopiarzowe opustoszało już na długie lata. Te same koleje życia podzielił chyba Abraham Sniadecki, kopista dzieła o. Bolesławskiego pt. Paulina eremus<sup>12</sup>, występujący również jako kronikarz „Akt prowincji”<sup>13</sup>, który w najbardziej istotnym momencie opowiadanej fabuły zaprzestał narracji i pracy kopiisty.

Biorąc to wszystko pod uwagę, można powiedzieć, że nagle odejście kilku skrybów z kręgu skryptorium czyniło zrozumiałą wyłom w pracy i kontynuacji piśmienniczej na polu tworzenia kodeksów kopiarzowych. Po kilku latach podjął to zadanie następny kronikarz, kopista i autor o. Piotr Lasota.

Grupa III. Należą do niej trzy kopiarze autorstwa o. Lasoty<sup>14</sup>. Powstały one na początku drugiej poł. XVII stulecia, a zawierają podstawowe akta ówczesnych konwentów polskich, specjalnie zaś jasnogórskiego i miasta Kłobucka, jako fundacji sejmowej nadanej twierdzy częstochowskiej. W zasadzie wszystkie zredagowane zostały z myślą stworzenia zbiorczego dzieła podstawowych przywilejów do historii ówczesnych domów. Kodeks przywilejów prowincji przygotował w formie gruntownie przemyślanego dyplomatariusza, w którym po wniesieniu ozdobnej karty tytułowej, zamieścił wstęp tłumaczący powody spisania akt, po czym według hierarchii poszczególnych domów przedstawił ich akta fundacyjne, inwentarze zakrystii, biblioteki i gospodarstwa. Tytuły zaopatrzył barokowymi ozdobami i inicjałami, każdy dokument oddzielił grubym duktem pisma, zredagował krótkie regesty, akcentując jednak specjalnie inwokację niektórych dokumentów. Wniesione tutaj kopie są wzorem dotychczasowego pisma,

<sup>10</sup> O pracach artystycznych Staszewskiego mówiłem w rozdziale poświęconym zdobnictwu kopiarzy.

<sup>11</sup> Por. szerzej w mojej pracy o kopiarzu wieruszowskim s. 222 nn.

<sup>12</sup> AJG 752 s. 1–215.

<sup>13</sup> AJG 741 s. 151 nn.

<sup>14</sup> AJG 196, 416, 575.— Por. omówienie rpsów w rozdz. II.

pięknego stylu i czytelności. Styl ten przebija nie tylko we wspomnianych kodeksach, lecz również na łamach „Akt prowincji”<sup>15</sup>, w „Liber miraculorum”<sup>16</sup>, następnie w dziele Lanckorońskiego, w którym Lasota wykonał 6 dużych ilustracji, nawiązując do wzorów dawnych miniatur<sup>17</sup>.

Ostatnimi pracami Lasoty są zachowane ekscerpty i imponujące dekrety dla sekretariatu prowincjała<sup>18</sup>. W wypadku ekscerptów był odtwórcą uprzednich akt, zaś w prowincjałskich dekretach niewątpliwie także współtwórcą zasadniczej myśli przełożonego, któremu rezerwował odpowiednie miejsce pod tekstem. Sam Lasota, jakkolwiek nie należał do ludzi o dużych zdolnościach, to jednak wykazał tutaj niezwykłą kulturę stylu, wycucie języka i artyzm. W metodzie kopiowania niewiele się różnił od kopistów poprzednich. Cechuje go z jednej strony wyraźna selekcja akt, z drugiej zaś, gdy zachodzi potrzeba, wykazuje wyjątkową drobiazgowość wpisów. Jest też niezwykle krytyczny odnośnie niepewnych dokumentów, owszem jeśli nie posiadał wiarogodnych oryginałów, nie kopiował akt wcale. Przykładem tego są akta Klasztoru Wieruszowskiego, spośród których nie skopiował trzech falsyfikatów, mimo że znał je z kopiarza Królika<sup>19</sup>. Drobiazgowym był niewątpliwie również wtedy, gdy zespół współczesnych sobie akt fundacji kłobuckiej ustawił w idealnym wprost porządku i wciągnął do kodeksu nawet te, które pozornie zdają się nie przedstawiać większego znaczenia.

Trzeba wreszcie przyznać, że piśmiennictwo jego, tak kopiarzowe jak i ogólne, zasługuje na szczególną uwagę, bowiem oprócz wymienionych cech, ważnym jest fakt, że o. Lasota stoi na pograniczu ginącego już skryptorium jasnogórskiego na rzecz otwartej wkrótce oficyny drukarskiej, która zdyskontowała wszelkie prace skrybów i kopistów. Lasota jest też może jedynym z niewielu pisarzy, który pracował nad swymi dziełami z myślą o utrwaleniu dokumentacji historycznej dla wszystkich pokoleń, bez względu na doraźny pożytek. Pisał w kształtach wysoko artystycznych i literackich, a jako dobry historyk zmierzał do celu drogą właściwego sobie krytycyzmu. Nic też dziwnego, że z jego wyjątkowego talentu skorzystał o. Kordecki, powierzając mu przepisanie, a może i przerobienie swego pamiętnika o oblężeniu Jasnej Góry dla papieża Aleksandra VII, o czym mówiliśmy wyżej.

Grupa IV. Kopiarze tej grupy dotyczą akt następujących domów: dwa kodeksy z Beszowej, z których oba noszą ślady drobiazgowej pilności o. Dionizego Kłękowskiego<sup>20</sup>; dwa z Wielgomłyn — pierwszy autorstwa Abrahamowicza<sup>21</sup>, a drugi zaczęty przez o. Sławoszewskiego<sup>22</sup>; wreszcie dwa krakowskie<sup>23</sup>, z których najstarszy zainicjowany został przez o. Mierczyńskiego<sup>24</sup>. Wymienione rękopisy nie są w niczym podobne do omówionych uprzednio. Cechuje je niejednokrotnie swobodny podział z wyakcentowaniem spraw gospodarczych, dalej sprawy fundacyjne, kościelne i zakonne, np. kopie postulatów domowych, mo-

<sup>15</sup> AJG 747 s. 1—240.

<sup>16</sup> AJG 2096 k. 32—34, 35—35v.

<sup>17</sup> ZNiO II 3607.

<sup>18</sup> Przykładem tego może być dekret o. A. Kordeckiego z 17 IV 1663 (AJG 1736 s. 133) reprodukowany w niniejszej pracy.

<sup>19</sup> ADW 186 k. 3, 4—5v, 62—63.

<sup>20</sup> AJG 574; AJG 2917.

<sup>21</sup> ADW 182.

<sup>22</sup> ZNiO 73/69 akc.

<sup>23</sup> ASk 13.

<sup>24</sup> ASk 11.

nity, akta wizytacji domów. Kopiarz bezzowski jest jedynym chyba kodeksem, w którym akta skopiowane zostały w porządku chronologicznym, niezależnie od ich strony merytorycznej. Przykładem swoistego ujęcia tej grupy jest kopiarz wielgomłyński, zakupiony niedawno przez Ossolineum, w którym z tradycyjnego spisywania akt pozostało jedynie zregestrowanie spraw w nagłówkach. Pod względem artystycznym, interesującym okazuje się znów kodeks bezzowski, posiadający szereg ozdobników, stylizowanych emblematów urzędniczych notariuszy itp. Wszystkie pozostałe spisane zostały z niewielką przejrzystością i przeciętną kulturą artystyczną. Widać wyraźnie, że użyteczność i względy praktyczne przeważały tutaj nad szatą artystyczną i drobiazgową dokładnością w przepisywaniu tekstów, jakkolwiek nie pozbawiły one wiarygodności skopiowanych akt. Trzeba też dodać, że opisywana grupa kopiarzy jest bogatszą w różnorodność zasygnalizowanej treści tak poszczególnych domów, jak i określonych grup ludzi.

Grupa V. Ostatnia grupa kopiarzy — to cztery kodeksy zupełnie odmiennego charakteru. Jeden z nich spisany został w latach dwudziestych XVII w. przez o. Goldonowskiego i dotyczy bractwa Aniołów Stróżów w kościele jasno-górskim<sup>25</sup>. Drugi kodeks, autorstwa wspomnianego już o. Klękowskiego<sup>26</sup>, zawiera kilkaset wzorów pism urzędowych i listów autentycznych z l. 1367—1673, pochodzących z kurii papieskiej, królewskiej, kancelarii biskupów, własną korespondencją do różnych osób, kopie pieśni, kolęd, przemówień. Trzeci kodeks jest skalonym widymatem akt wykupu wsi Laski i Smardze<sup>27</sup>, w którym pod każdą kopią aktu dano uwierzytelniającą pieczęć Urzędu Grodzkiego Wieluńskiego i podpis notariusza. Księga ta spisana została przez anonimowego kopistę ok. 1683 r. i jest jedynym przykładem tego typu kopiarzy w spuściźnie rękopiśmiennej Paulinów. Ostatnim kopiarzem, tym razem z kręgu kancelarii prowincjańskiej, jest „Liber monitorum”<sup>28</sup>, zaczęty w 1682 r., zawierający w sobie kopie postulatów i odpowiedzi oraz szereg uwag konwentów do kurii i na odwrót. Ten typ kopiarza posiada dość liczne analogie wśród archiwaliów jasno-górskich, krakowskich, wielgomłyńskich i może innych; w zasadzie może stanowić swoisty dział omawianego zagadnienia.

O całości ostatniej grupy kopiarzowej należy powiedzieć, że zredagowana została z myślą o praktycznym wykorzystaniu kompleksowo spisywanej dokumentacji w poszczególnych domach. Tylko nieliczne spośród nich posiadają karty ozdobne, np. kodeks Goldonowskiego<sup>29</sup>, zaopatrzonej w nią prawdopodobnie przez o. Staszewskiego, pozostałe natomiast wpisane są bez nich, drobnym i niezrędko niedbałym duktem.

Jak bardzo zaniedbali tutaj kopiści względy estetyczne, świadczy wyraźnie kodeks o. Klękowskiego, gdzie autor zapełniał tekstem nawet marginesy i okładki, chcąc wnieść do dzieła możliwie najwięcej treści. Nie stracił on przez to na wartości merytorycznej, przeciwnie jest niewątpliwie unikatem planowanej działalności autora w zebraniu najlepszych wzorców korespondencyjnych czy utworów literackich. Takim też wzorcem pozostaje on w kręgu Paulinów omawianej epoki, godny analizy historyka literatury.

<sup>25</sup> AJG 2094.

<sup>26</sup> AJG 554.

<sup>27</sup> AJG 447.

<sup>28</sup> AJG 552.— Por. rozdz. 2, § A.

<sup>29</sup> AJG 2094.

## ZAKOŃCZENIE

Gdy w dniu 4 grudnia 1971 r. referowałem wśród historyków polskich omówioną wyżej spuściznę paulińskich kopistów, po odczycie zapytał mnie prof. Stanisław Herbst, czy można przyrównać twórczość skrybów paulińskich do działalności badacza francuskiego Jana Mabillona? Na pytanie nie śmiałem odpowiedzieć „tak”, choć skłaniałem się przyznać mu zupełną aprobatę. Rozumiałem, że inny bezsprzecznie charakter prac objęli paulińscy kopiści, odmiennej służyli idei, a innej niewątpliwie rzeczy dokonał wspomniany Mabillon. Ale reasumując wszystko, co powiedziane zostało wyżej, trzeba przyznać, że kopiarze nasze stanowią niebagatelny wkład w całej spuściznie piśmienniczej XVII w., tak ogólnopolskiej, jak też paulińskiej w szczególności. Paulińskie kopiarze — te z okresu średniowiecza, renesansu i czasów nowożytnych — tkwią integralnie w zespołach dzieł literackich i artystycznych. Ich wartość źródłowa daje im pozycję pomnikową wśród znanych polskich monumentów, a szereg twórców można ułokować w kręgu doskonałych niegdyś skrybów i ich skryptoriów. Wartość tych dzieł godna jest szczególnej uwagi i z tego względu, że niektórzy spisywali je prawdopodobnie bez presji lub dyktanda z zewnątrz, bez konieczności tuszowania lub wybielania spraw, ale z celowym dążeniem przekazania potomnym pełnej dokumentacji faktów, poddali je krytycznej ocenie i wyciągnęli z nich nawet lapidarne wnioski na przyszłość. Kopiarze te są przykładem swoistej oceny rzeczywistości owych czasów, bez apoteozy i próby wytłumaczenia spraw niekorzystnych dla Zakonu. Są tym samym przykładem zakonnej kultury prowadzenia kancelarii, archiwum i właściwego zabezpieczenia akt przed zagubieniem. Kodeksy XVII-wiecznych Paulinów różnią się od innych prostotą i kulturą pisma, umiejętnym szafowaniem ozdób i aparatu informacyjnego. Wolne są od barokowych naleciałości, jakich nie pozbawiony jest np. kodeks Piotra Pieleckiego z Krakowa, napisany dla Jasnej Góry<sup>1</sup>. Paulińska spuścizna kopiarzowa uległa, niestety, wyraźnej dekadencji już z końcem XVII, a specjalnie w XVIII w., kiedy nierzadko te same kodeksy stawały się kronikami domów, księgami wpisów inwentarzy dóbr, sprzętów czy luźnych uwag. Powstałe wtedy nowe kopiarze nie nawiązywały już w niczym do zreferowanych wyżej. Spisane zostały na kilku zaledwie stronach, pośpiesznie, chaotycznie i bez żadnych uwag informacyjnych. Co więcej — przy sporządzaniu rękopisów dla obrony dóbr przed rękami zaborców, sprawa precyzyjnego i artystycznego oddania tekstów nie wchodziła w rachubę. To prawda, że i one stanowią niewątpliwie źródło historyczne, jednak z omówionym zasobem nie można ich porównać.

---

<sup>1</sup> AJG 567.

LIBRI COPIAS DOCUMENTORUM ORDINIS S. PAULI PRIMI EREMITAE  
IN POLONIA USQUE AD FINEM XVII SAEC. CONTINENTES

Summariu m

Inter res in archiviis conservatas et historiam monasteriorum Paulinorum illustrantes sat magnum valorem habent libri in quibus documenta et acta ad verbum transcribebantur. His libris in Monasterio Claromontano amanuensis p. provincialis Martinus Lubnic et ignotus aliquis scriba anno 1591 initium dederunt. Post illos documenta transcribebat et in hos libros inserebat p. Simon Mielecki (+ 1612) quatuor codicum manuscriptorum inceptor et continuator. Is etiam probabiliter veterem morem transcribendi opera theologica continuavit et documenta iuridica conservare incepit, quod a temporibus p. Nicolai Staszewski (1595—1658) res magni momenti evasit. Constat p. Nicolaum Staszewski ante ingressum in Ordinem notarium fuisse Consistorii Posnaniensis et eadem methodum vel eundem morem transcribendi documenta in Ordinem invexit. Iam ut monachus paulinus in tribus codicibus 240 documenta iuridica et iudicialia transcripsit, insuper aliquot libros suorum confratrum correxit. Omnibus suum stilum documenta transcribendi individualem iniecit. Omnes suo stilo transcribendi documenta uti coëgit in libros sat amplum apparatus induxit cum additionibus nempe, ut explicationes rerum agendarum, elenchus genealogicos et regesta concinna parvis imaginibus bicoloribus et variis emblematis ornata. Sub eius auspiciis oriuntur alii codices, quos scripsit p. Nicolaus Królik, Adrianus Bartkiewicz, Nicolaus Wręczycki, Andreas Goldonowski et alii. Opera activitas horum copistarum amanuensium interrupta fuit eorum discessu e Claro Monte annis trigesimis saeculi XVII. Ad haec documenta scribenda denuo rediit p. Lasota Petrus secundo dimidio huius saeculi, cum iussu p. Staszewski tunc generalis Ordinis quaelibet domus suos annales seu sua chronica et suos libros documentorum transcriptorum cum plena descriptione habere debuerit. Petrus Lasota actas domus Claromontanae nec non Cracoviensis, oppidi Kłobuck et unum codicem documentorum omnium domorum totius provinciae transcripsit. Methodus eius transcribendi pro exemplari hodie habetur, praesertim quod attinet ipsum modum scribendi et ipsos characteres scripturae. Vestigia horum saecuti sunt et alii scribae, qui probabiliter in qualibet domo acta transcribebant. Alium modum scribendi habuit p. Dionisius Klekowski, qui non solum documenta iudicialia vel legalia transcribebant, sed etiam res parvi momenti, epistolas et alias personales inserens in codice 1053 varias adnotationes historicas.

In campo huius activitatis paulini labente tempore totam seriem codicum elaboraverunt, in quibus transcriperunt, simul cum aliis vel separatim, documenta legalia vel ad administrationem spectantia iudicialia que, personalia vel stricte ad ordinem pertinentia. In quantum scio usque ad nostra tempora conservati sunt 42 codices diversae amplitudinis, diversae quoad compositionem et executionem artificialem continentes 2889 documenta et notas historicas. In his codicibus scribendis laboraverunt 26 nominatim noti amanuenses et 83 ignoti. Labores illorum sat amplam materiam ad cognoscendam historiam Provinciae Poloniae Paulinorum suppeditaverunt, amplam etiam materiam ad cognoscendas res familiares in possessionibus monasteriorum et insuper res iam ad litteraturam pertinentes veste artificiali traditas.

*Transt. p. Ludovicus Nowak OSP*

## SPIS TREŚCI

Przedmowa . . . . .	[3]
Bibliografia załącznikowa . . . . .	[3]
Wykaz skrótów i znaków . . . . .	[16]
Wstęp . . . . .	[17]
Część I: Kopiarze Zakonu Paulinów w Polsce . . . . .	[19]
Rozdz. I. Geneza paulińskiego piśmiennictwa kopiarzowego . . . . .	[19]
§ A. Próba charakterystyki paulińskiego skryptorium . . . . .	[19]
§ B. Geneza kopiarzy dokumentów w polskiej prowincji . . . . .	[22]
Rozdz. II. Charakterystyka kopiarzy paulińskich . . . . .	[27]
§ A. Opis kodeksów kopiarzowych według sygnatur archiwalnych . . . . .	[27]
§ B. Opis szaty zewnętrznej i wewnętrznej . . . . .	[46]
1. Oprawa . . . . .	[46]
2. Papier . . . . .	[49]
3. Pismo i jego zdobienie . . . . .	[51]
Rozdz. III. Problematyka rzeczowa dokumentów kopiarzowych . . . . .	[54]
§ A. Kopiarze o Zakonie Paulinów . . . . .	[54]
§ B. Kopiarze o konwentach Paulinów w Polsce . . . . .	[59]
§ C. Kopiarze o tematyce pozapaulińskiej . . . . .	[69]
Rozdz. IV. Problematyka formalna dokumentów kopiarzowych . . . . .	[70]
§ A. Wystawcy dokumentów . . . . .	[70]
§ B. Odbiorcy dokumentów . . . . .	[73]
Rozdz. V. Twórcy kodeksów kopiarzowych . . . . .	[76]
§ A. Zestaw personalny twórców kopiarzy . . . . .	[76]
§ B. Ocena działalności piśmienniczej kopistów . . . . .	[93]
Zakończenie . . . . .	[100]
Summarium . . . . .	[101]